

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptz.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicą 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. Założyciel Jan Teska. Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 66

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 21 marca 1937 r.

Rok XXXI.

Różnice w poglądach i taktyce.

Odpowiedź przeciwnikom — wyjaśnienie przyjaciółom.

Pismo nasze stało się znowu przedmiotem ataków z lewa i z prawa. Jednym się zdaje, że za ostro zwalcza Obóz Zjednoczenia Narodowego (pułk. Koca), a drudzy wmawiają ludziom, że odnosi się do niego zbyt przychylnie. Ani jedni, ani drudzy nie mają racji, gdyż stanowisko nasze nie jest ani wrogie ani przychylnie, lecz jedynie rzeczowe, a sąd nasz o O. Z. N. nie będzie zależny od słów, lecz od czynów, na które czekamy. Doskonale to stanowisko zrozumiał znany chlubnie Czytelnikom naszym autor, pisujący pod przybranym nazwiskiem Przemysław Mariański. Oto jego uwagi

Jak z łamów „Dziennika” wyczytać mogliśmy, stał się „Dziennik Bydgoski” w ostatnich czasach przedmiotem pewnych napaści, tak ze strony rozmaitych pism sanacyjnych jak i pism narodowych późniejszego gatunku. Sama Redakcja „Dziennika” w numerze z zeszłej niedzieli w rubryce „Na huśtawce politycznej” dała tym pismom doskonałą odpowiedź.

Czytelnicy wiedzą, że „Dziennik” służy dobrej sprawie, jak może. Nie odmawia też nikomu prawa czynić podobnie. Wyjście z takiego założenia moralnego tłumaczy dostatecznie uczciwość pracy publicznej „Dziennika Bydgoskiego”.

Nie chcemy monopolizować dla siebie wyłącznie ani mądrości politycznej, ni dobrych intencji w pracy publicznej, co jednak piszemy, piszemy w dobrym przekonaniu i w dobrej intencji. Nieomylnych polityków i nieomylnych publicystów ra świecie nie ma. Fakt jednak pozostanie faktem, że we wielu wypadkach się nie pomyliliśmy.

Zbliżając się z wiarą w czystość przekonań i w czystość intencji politycznych do „Dziennika”, mogliśmy ustalić następujący widnokrąg polityczny tego pisma: „Dziennik” idzie w myśl swego programu po linii polityki chrześcijańsko-demokratycznej. Jako organ, partyjnie niezależny, nie koniecznie musi zawsze i wszędzie mieć to samo zdanie, co oficjalna Chadecja. Zresztą w obrębie każdej partii, mającej jasne i mocne idee, mogą ścierać się z sobą rozmaite poglądy taktyczne, co jednak wcale nie znaczy, że dana partia czy dane pismo nie stoją na fundamencie jasnego i wyraźnego programu. Chrześcijańska Demokracja nie od dziś istnieje, przeciwnie istnieje ona od czasu, od kiedy zaistniała polityka chrześcijańska.

Wiele momentów chrześcijańsko-demokratycznych zauważyć można już w dziełach św. Augustyna jak i Tomáša z Akwinu. Jedną z fundamentalnych zasad polityki chrześcijańsko-demokratycznej stanowi żądanie, że nie ma być w państwie zbyt wielkiej przepaści między rządzonymi a rządzącymi. Tej zasadzie zadaje kłam w Polsce obecny system rządzenia. Bez zastrzeżeń Chrześcijańska Demokracja nie rzuci się w ramiona obozu pułk. Koca. Niech o to nie obawiają się rozmaite pisma narodowe czyli endeckie, które roszczą sobie pretensję, że one wyłącznie do tego miana mają prawo. Stwierdzić jednak trzeba stanowczo, że „Dziennik Bydgoski” jest w równej mierze pismem na-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Uroczysty hołd pamięci śp. Marsz. Piłsudskiego i wskazania dla narodu.

(Przemówienie Pana Prezydenta R. P. przez radio).

Warszawa, 20. 3. (PAT). Wczoraj o godz. 18 Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił na Zamku Królewskim przez radio przemówienie, poświęcone wspomnieniu o pierwszym Marszałku Polski, Józefie Piłsudskim.

Przy przemówieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej obecni byli: Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz, prezes rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski, marszałek senatu Aleksander Prystor, marszałek sejmu Stanisław Car, członkowie rządu in corpore, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. dr J.

Krzemieński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr Br. Helczyński, przewodniczący wydziału wykonawczego naczelnego komitetu uczczenia pamięci pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego gen. br. Wieniawa-Długoszewski, oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z ramienia polskiego radia asystowali: naczelnny dyrektor Polskiego Radia Roman Starzyński i dyrektor programowy polskiego radia Górecki.

Dotychczas wiedzieliśmy tylko tyle, że płk Koc przed swoim publicznym wystąpieniem był przyjęty przez marszałka Śmigłego-Rydz, i że audyencja trwała pół godziny. Wiedzieliśmy również, że szef rządu gen. Sławoj-Składkowski rewizytował szefa nowego obozu przrządowego.

Obecnie, dzięki oświadczeniu Pana Prezydenta deklaracja uzyskała poparcie autorytatywne najwyższego czynnika w państwie. Pan Prezydent bowiem oświadczył, że tekst deklaracji przedłożył mu przed kilku tygodniami marszałek Śmigły-Rydz i że zgadza się całkowicie z ustępami, w niej zawartymi.

Zaznaczyć należy, że oto po raz pierwszy czynnik decydujący określił swój stosunek do deklaracji O. Z. N. Fakt ten będzie miał rozstrzygające znaczenie dla sier rządowych, co musi się uzewnętrznić już w najbliższym czasie.

Jeśli chodzi o sfery polityczne w kraju, to liczyły się one z tym, że czynnik decydujący zajmie właśnie takie stanowisko wobec deklaracji płk. Koca. (r)

Pan Prezydent Rzeczypospolitej o Obozie Zjednoczenia Narodowego.

Akcja płk. Koca zgodna z wolą naczelnego wodza.

Warszawa, 20. 3. (Tel. wł.) Przemówienie radiowe Pana Prezydenta, wygłoszone w dniu 19 marca br. wywołało duże wrażenie w kołach politycznych stolicy. Pan Prezydent poruszył bowiem wielce aktualne zagadnienia polityki wewnętrznej. Przede wszystkim Pan Prezydent podkreślił z wielkim naciskiem, że marszałek Śmigły-Rydz jest również wodzem narodu. Dalej na uwagę zasługuje ustęp, dotyczący ministra spraw zagranicznych płk. Becka. W ub. roku w swym przemówieniu Pan Prezydent

oświadczył, że politykę zagraniczną marszałka Piłsudskiego kontynuują jego uczniowie. Obecnie Pan Prezydent określa stanowisko ministra Becka jako ucznia marszałka Piłsudskiego, nie szczędząc pochwał dla jego pracy. Wobec tego wszelkie pogłoski, pochodzące z zagranicy na temat osoby ministra Becka zostały tym oświadczeniem autorytatywnie zaprzeczone.

Wreszcie obszerna część przemówienia Głowy Państwa dotyczyła Obozu Zjednoczenia Narodowego, i jego szefa płk. Koca.

Ataki komunistów w poszukiwaniu słabego punktu, załamały się.

Sigüenza, 20. 3. (PAT). Na froncie Guadalaajara wojska rządowe przeprowadziły wczoraj silny atak pomiędzy Rio Tajuna do Rio Badiel równoległe do drogi aragońskiej. Główna kwatera wojsk rządowych wprowadziła do akcji bardzo znaczne siły i przez cały dzień otrzymywała posiłki. Atak rozpoczął się od akcji oddziałów zmotoryzowanych, lekkich i ciężkich czołgów i samochodów pancernych, które usiłowały przerwać linie powstańcze. Atak ten został odparty ogniem artylerii i zaporowym ogniem karabinów maszynowych.

Pod wieczór oficer powracający z frontu oświadczył przedstawicielowi agencji Havasa, iż akcja ta jest tylko reakcją, gdyż wojska rządowe, grając va banque, posyłają przeciwko liniom powstańczym wszystkie będące w dyspozycji oddziały bez ściśle określonego celu w nadziei, że zdołają natrafić na jakiś słabszy punkt. Sztab gen. Mola nie został zaskoczony tym atakiem i odparował dotkliwie ciosy, jakie chciano mu zadać.

Sami Rosjanie.

Salamanca, 20. 3. (PAT). W czasie krwawych walk na odcinku Tajuna, stracony samolot bombowy spadł na obszarach, będących pod władzą powstańczą. Stwierdzono, że załoga tego samolotu składała się wyłącznie z Rosjan.

Odparto wszystkie ataki.

Salamanka, 20. 3. (PAT). Główna kwatera powstańcza komunikuje, że na odcinku Oviedo odparto wszystkie ataki oddziałów rządowych. Wzgórza Naranco zostały zajęte po zaciętej walce z dużymi stratami dla nieprzyjaciela.

Sewilla, 20. 3. (PAT). Generał Queipo de Llano oświadczył przez radio, że wojska powstańcze rzeczywiście opuściły Brichueda bombardowane niezwykle intensywnie przez wojska rządowe.

Różnice w poglądach i taktyce.

(Ciąg dalszy).

rodowym, choć nie w pojęciu partyjnym.

Każda zresztą demokracja chrześcijańska jest zarazem demokracją narodową, bo nie może być inaczej. Kto mocno podkreśla wiarę swoją w lud czy naród, musi przyjąć też jego wierzenia religijne, bo inaczej byłby oszustem. Ponieważ wiemy, że polski lud czy też naród, jak kto chce, jako plemię tubylcze, jako autochtoni — a ci mają pierwszeństwo — jest katolicki, przeto jego przekonania religijne broniemy tak nieubłaganie, choćby na samej podstawie demokratycznej — pomijawszy wszystkie inne względy — praw tego ludu czy narodu przed mafią, wrogą tym religijnym przekonaniom narodu, która umiejscowiła się w Związku Nauczycielstwa Polskiego. A więc z samych już założeń demokratycznych zniewoleni jesteśmy bronić zasad katolickich, albowiem tak, a nie inaczej pojmujemy samą zasadę demokratyczną. Pomiedzy demokracją, jak my ją głęboko i wszechstronnie pojmujemy, a zasadą naszej katolickości istnieje daleko idąca i daleko sięgająca zbieżność.

Chrześcijaństwo nie jest dla naszej demokracji jakąś przypadkową przydawką. Jeżeli posługujemy się słowem „demokracja chrześcijańska”, to li tylko dlatego, że istnieje błędne pojęcie demokracji, tak zwanej liberalnej. Ze zasada demokratyczna z zasadą liberalną stoi w sprzeczności, o tym już nieraz pisaliśmy. Nie jest naszą winą, że ludzie nazywają demokracją to, co w istocie nią nie jest. Kto się tym zagadnieniem interesuje, tego odsyłamy do pism Feliksa Konecznego, czy też do pism niemieckich Hermanna Heffale lub Karola Schmitta.

Gdy wyluszczyliśmy nasze poglądy na rozmaite przejawy polskiego życia politycznego, to dla „Dziennika Poznańskiego” może to być zwykłym „awanturowaniem się”, ale my nie chcemy bynajmniej awanturować się, lecz chcemy postępować na podstawie jasno poznanej idei. „Dziennikowi Poznańskiemu” możemy zaręczyć, że na idei konserwatywnej lepiej się znamy, niż jego redaktor naczelny, gdyż ten chce tylko konserwować obszary dworskie, my natomiast chcemy coś więcej konserwować. Konserwowanie obszarów dworskich w najgorszym razie jest tylko racjonalną czy mniej racjonalną techniką gospodarowania, którą życie w tym lub owym kierunku samo rozwiąże. Wstrzymujemy się tu od powiedzenia ostatniego słowa w tym przedmiocie. My chcemy konserwować polski charakter duchowy i moralny narodu, który kształtowały trzy czynniki w ciągu wieków: Polska kobieta, polski ksiądz i polski żołnierz.

Gdyby „Dziennik Poznański” chciał w myśl żołnierza polskiego dawnej Rzeczypospolitej kształtować polskiego ducha, nie wiemy, czy odpowiednim sposobem ku temu byłoby podlizywanie się „Gazecie Polskiej”. Dla nas „Gazeta Polska” pachnie za bardzo intelektualizmem niepolskim (w szerszym tego słowa znaczeniu). Nasz widnokrąg polityczny już był szerszy, nim „Dziennik Poznański” poznał drogę do podobnych, co „Gazeta Polska”, pism.

Sądzimy, że duchowo „Dziennik Bydgoski” jako pismo tych samych autochtonów, co „Dziennik Poznański”, bliżej stoi poznańskiemu organowi, niż organom, które na wiatr od wschodu są więcej narażone. Czyż mamy przypomnieć, ile razy duchowi przyjaciele „Gazety Polskiej” moralnie policzkowali sfery, które chce „Dziennik Poznański” reprezentować? Jak ci duchowi przyjaciele zachowywali się wobec Radziwiłła i Bnińskiego, gdy ci senatorowie wzięli w obroty Z. N. P.? Nieco więcej poczucia własnej godności i dumy zalecalibyśmy organowi błękitnych.

Zresztą nie jest to sposób, by powiększać nowy obóz, gdy się o tych, co się szybko nie garną, mówi, że się awanturowują.

Przemysław Mariański.

(Ciąg dalszy w następnym nrze).

Czy i kiedy nastąpi zmiana rządu?

Na razie przewiduje się zmiany w kierownictwie województw.

Warszawa, 20. 3. (Tel. wł.). W kołach politycznych, jak i w prasie pojawiają się coraz częściej pogłoski o mających nastąpić zmianach w rządzie oraz na

wyższych stanowiskach w administracji ogólnej. Jak zapewniają w sferach dobrze poinformowanych, pogłoski te częściowo nie odpowiadają prawdzie.

Ewentualne zmiany w rządzie nastąpią dopiero w lecie, prawdopodobnie w lipcu po zakończeniu drugiej nadzwyczajnej sesji parlamentu. Po raz pierwszy Izby ustawodawcze zostaną zwołane na nadzwyczajną sesję z końcem maja.

Jak zapewniają, obecnie przeprowadzone zostaną zmiany na stanowiskach wojewodów oraz naczelników wydziałów tak w centrach ministerstwa, jak i w urzędach wojewódzkich. Zmiany te łączą w kołach politycznych z pracami OZN.

Zaznaczyć przytem należy, że b. wojewoda pomorski — obecnie białostocki — p. Kirtkils ma przejść na emeryturę. (r)

Czy posłowie wystąpią w obronie swoich praw?

Ciekawe stanowisko komisji regulaminowej.

Warszawa, 20. 3. (Tel. wł.). Obecny regulamin sejmowy wzorowany na regulaminie poprzednim tzw. kagańcowym, który miał być stosowany do opozycji i w obecnym sejmie budzi niezadowolone. Poszczególne grupy posłów faktycznie wytworzyły kluby, które posiadają charakter nieoficjalny i z wyjątkiem żydowskiego i ukraińskiego, które mieszczą się w lokalach sejmowych, znajdują się w pokojach hotelu sejmowego. Ponad to w czasie ub. sesji przejawiała się wyraźna dążność do składania zbiorowych interpelacji, co byłoby już pewnym formalnym stwierdzeniem

istnienia grup o charakterze klubowym.

Pos. Ig. Nowak złożył w swoim czasie projekt zmiany regulaminu sejmowego. Projekt ten przeleżał przez czas dłuższy w komisji regulaminowej, obecnie komisja wniosek o zmianę regulaminu odrzuciła w całości.

Jak wiadomo, obecne komisje wcale nie odzwierciedlają opinii ogółu posłów. Łatwo więc może zdarzyć się — oczywiście przy pewnej cywilnej odwadze pp. posłów — że to, co uchwaliła komisja zostanie przez sejm odrzucone. (r)

Reorganizacja szkolnictwa powszechnego

na zasadach najdalej posuniętej tolerancji wobec mniejszości narodowych

Warszawa, 20. 3. (Tel. wł.). Na sobotnim posiedzeniu sejmowym znajduje się projekt ustawy, dotyczący organizacji szkolnictwa, a mający szczególnie ważne znaczenie dla mniejszości narodowych.

Ustawa powiada, że zasadą wychowania we wszystkich szkołach jest takie wychowanie młodzieży, aby umiała ona żyć i pracować dla państwa w zgodzie ze wszystkimi współobywatelami bez względu na ich narodowość i pochodzenie.

Na terenie województw, w której ludność narodowości niepolskiej, wynosi co najmniej 25 proc. ogółu ludności, mogą być organizowane szkoły powszechne z językiem polskim i obowiązkowym lub nadobowiązkowym nauczaniem języka niepolskiego; mogą być organizowane szkoły z językiem wykła-

obyma wyżej wymienione typy szkół pod wspólnym kierownictwem, lub szkoły z wykładem dwujęzycznym tj. polskim i niepolskim.

Przed ustaleniem języka nauczania w szkołach nowoorganizowanych na powyższych zasadach będzie wysłuchana opinia samorządu terytorialnego i szkolnego, które winny wziąć pod uwagę życzenia rodziców. Język nauczania ostatecznie ustala kurator okręgu szkolnego. (r)

Aresztowania ludowców, oskarżonych o niedozwoloną agitację.

Warszawa, 20. 3. (tel. wł.). Z nakazu władz prokuratorskich aresztowani zostali trzej działacze Stronnictwa Ludowego na powiat pinczowski, przez powiatowy Ka-

Naiwne pogroźki niemieckie.

Warszawa, 20. 3. (Tel. wł.). Deklaracja nadprezydenta regencji śląskiej „gauleitera” Wagnera w kwestii mniejszości polskiej na Śląsku Opolskim wywołała, jak donosi „Press” wrażenie na polskim Górnym Śląsku. „Gauleiter” Wagner oświadczył — jak wiadomo — w swojej deklaracji, że po wygaśnięciu genezy konwencji górnośląskiej Polacy na Śląsku Opolskim będą traktowani tak, jak mniejszość niemiecka na Śląsku polskim. Prasa niemiecka w Rzeszy oraz przywódcy mniejszości niemieckiej w Katowicach traktują deklarację „gauleitera” Wagnera jako ostrzeżenie pod adresem Polski.

Mniejszość niemiecka na Górnym Śląsku występuje z żądaniem, aby wojewoda Grażyński, jako najwyższy przedstawiciel rządu polskiego na ziemi śląskiej, złożył oświadczenie w sprawie mniejszości niemieckiej i sposobu jej traktowania przez władze polskie po wygaśnięciu konwencji górnośląskiej. Oświadczenie takie mogłoby — zdaniem Niemców — spowodować uspokojenie na Górnym Śląsku i odprężenie podnieconych nastrojów po obu stronach granicy.

Cała ta akcja Niemców jest wprost komiczna. Należy uchwycić Wagnera za słowo i zastosować do naszej mniejszości niemieckiej tą samą „wolność” z jakiej korzystają Polacy. Np. Polacy mają 1 gimnazjum — Niemcy 17. Po oświadczeniu Wagnera należy 16 gimnazjów niemieckich zamknąć! (r)

68 nauczycielek zginęło.

Dotychczas 473 ofiar wybuchu.

Nowy Jork. (PAT). Specjalny wyścianik „New York Herald Tribune” donosi, że liczba ofiar wczorajszej katastrofy w New London, jest wyższa, niż przypuszczano. Z pod gruzów wydobyto dotychczas 473 trupy. M. in. zginęło 68 nauczycielek, które starały się ratować dzieci.

Liczba ofiar dosięgnie 620!!!

New London, (Texas), 20. 3. (PAT). Poszukiwania zwłok ofiar katastrofy trwają bez przerwy pomimo ulewnej deszczu, który pada. Dotychczas wydobyto zwłoki 475 ofiar katastrofy, w tej liczbie 17 profesorów. Na rozkaz Roosevelta Czerwony Krzyż zorganizował niezwłocznie akcję ratunkową. We wszystkich okolicznych szybach naftowych na wiadomość o katastrofie przerwano pracę.

Prawdopodobnie liczba ofiar katastrofy przewyższy 620 dzieci i nauczycieli pogrzebanych pod gruzami domów.

Papież odprawił nabożeństwo.

CITTA DEL VATICANO. 20. 3. (Pat.) Papież odprawił wczoraj mszę św. w kaplicy w swych apartamentach. Jest to pierwsze nabożeństwo, które celebrował Ojciec św. od czasu swej choroby.

Na marginesie.

Dzisiaj przez radio przemówi p. minister oświaty prof. Świątosławski. P. minister poda osobiście do wiadomości publicznej ogólne zasady organizacji nowego działu szkolnictwa, tj. liceów, do których już od nowego roku szkolnego wejdzie nasza młodzież.

Bardzo pożytecznie jest słuchać tego, co mówi minister, tym bardziej, że mówi ma o rzeczach, wszystkich jednakowo interesujących i dotyczących. Ale zastanówmy się nad dwiema datami:

— p. minister ogłasza ogólne zasady organizacji liceów dnia 20 marca;

— licea rozpoczynają działalność 1 września, a już w połowie czerwca młodzież kończąca gimnazja nowego typu ma być do tych uczelni zakwalifikowana.

Te dwie daty, tak beznadziejnie blisko siebie stojące — to jeszcze jeden dowód chaosu, który zapanował po zrujnowaniu szkolnictwa przez Jędrzejowiczów (— że też ciągle do tego nazwiska trzeba powracać!).

Za parę miesięcy licea będą puszczane w ruch, a — poza ogólnikami — nikt jeszcze nic o nich nie wie. Nie wiadomo jeszcze, gdzie i jakie powstana licea. Nie wiadomo, jakie będą programy, czego się w tych liceach będzie od uczniów wymagało i co licea młodzieży dadzą. Nie ma jeszcze podręczników, a przecież jest rzeczą oczywistą, że materiału do takiego poważnego odcinka nauczania nie można dawać nauczycielom i uczniom w ostatniej chwili, ani przygotowywać go na kolanie.

Od czasu wejścia w życie obecnego ustroju szkolnictwa upłynęły cztery lata. I przez te cztery lata ministerstwo oświaty nie zdążyło opracować szczegółów realizacji nowego systemu. I dopiero na parę miesięcy przed otwarciem

Zydzi mają opuścić ulicę Wiejską...

Przed zamknięciem izb ustawodawczych.

WARSZAWA, 20. 3. (PAN) Wśród posłów i senatorów żydowskich toczy się obecnie polemika, czy złożyć mandaty poselskie i opuścić sejm. Izby ustawodawcze, wedle opinii żydowskiej, straciły całkowicie cechy parlamentaryzmu i przestały być miejscem rozstrzygającym w sprawach społecznych. Ordynacja wyborcza, pozbawiona wpływu na wybory — nie jest odzwierciedleniem woli wyborców.

Ogólnie istnieje niezadowolenie wśród żydów z postawy posła Lejby Minberga, który chociaż okazał się „najodważniejszy“ wśród posłów żydów — obecnie ukoronował swą działalność poselską „hańbiącym“ czynem. Mianowicie zarzucają mu żydzi, że choć wstrzymał się on wprawdzie od głosowania przy uchwalaniu budżetu państwowego, natomiast nie starczyło mu „odwagi“, by złożyć swój mandat.

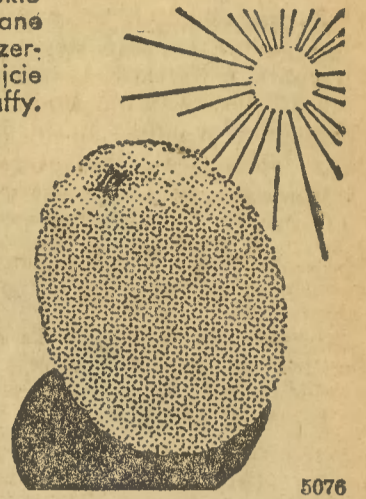
Jest to w ogóle humorystyczne, że żydzi w przededniu zamknięcia sesji sejmowej „straszą“ złożeniem swych mandatów. To też wśród posłów żydowskich zapatrują się również sceptycznie, ażeby wszyscy posłowie-żydzi zgodzili się na opuszczenie ul. Wiejskiej. Znajdą się tacy — twierdzą między sobą posłowie żydowscy — którzy „zdobić“ będą nadal sejm swymi osobami, co da przekonanie światu, jakoby żydom w Polsce dobrze się działo.

W każdym razie „farsa“ Minberga nie świadczy o tym, że posłowie żydowscy tak szybko wzgardzą mandatami w sejmie i senacie polskim. Są to zwykłe „strachy na lachy“ — a może się ktoś zleknie?

Jafski owoc przypomina lato
wnosząc żar gorącego słońca, w którym dojrzewa pełniej, niż w klimacie umiarkowanym.

Pomarańcze i grejfruty
palestyńskie są specjalnie pielęgnowane, a uprawa ich jest otaczana niezwykłą starannością i pieczołowitością. Długoletnie doświadczenie oraz ostatnie zdobycze nauki przyczyniły się do uszlachetnienia tych owoców, które łączą w sobie soczystość ze słodkim aromatem i bogactwem witamin. Szybkie okręty przywożą starannie załadowane pomarańcze, świeże, jak w dniu zerwania z krzewów. Dlatego też żądajcie zawsze pomarańcz i grejfrutów z Jaffy.

Jafskie
pomarańcze
i grejfruty
są najsoczystsze
owoc palestyński



5076

**General Weygand o obowiązkach
względem ojczyzny.**

Paryż. (KAP) Na dorocznym walnym zgromadzeniu „Przyjaciół Instytutu Katolickiego“ w Paryżu wygłosił odczyt general Weygand n. t. „O obowiązkach względem ojczyzny“. Znakomity wódz zanalizował przyczyny wstrząsów jakim podlega dziś wiele narodów, przyczyną stwierdził, że główną przyczyną zła tkwi w psychice dzisiejszych ludzi, którzy chcą wiele używać

i nadużywać, uchylając się natomiast od rzetelnej pracy i poświęcenia dla dobra ogółu. Tylko powrót do etyki Chrystusowej oraz walka z siewcami rozkładu społecznego — masonerią, komunizmem i socjalizmem, może doprowadzić do uzdrowienia stosunków i pomyślnego rozwoju narodów.

POLSKA OPONA OSTOMIL NIEZBĘDNYM ELEMENTEM MOTORYZACJI

liceów p. minister oświaty ogłasza ogólne podstawy ich organizacji.

Szkolnictwo i wychowanie u nas stoi pod znakiem eksperymentów. Jeden wielki, zasadniczy a nie dość przemyślany, eksperyment Jędrzejewicza, pociągnął za sobą moc innych zabiegających się z sobą, eksperymentów na wszystkich odcinkach. Niczego się nie robi na podstawie gruntownych przemyśleń, ale we wszystkim się ryzykuje, próbuje i doświadcza. Zapomina się przy tym, że materiał doświadczalny jest w tym wypadku szczególnie cenny, że cenę ryzyka stanowią dusze i umysły młodzieży, a co za tym idzie — przyszłość narodu i państwa.

Czym licea będą — przyszłość okaże. W każdym razie jest rzeczą niedobłą, że przygotowuje się je dopiero na ostatnią chwilę. Nauka i młodzież na pewno na tym dobrze nie wyjdzie.

Za wyciśnięte z nędzy polskiej pieniądze, żydzi odbudowują Palestynę.

Wówczas, kiedy wieś polska tonie w nędzy i analfabetyzmie, a niemal milion dzieci z powodu braku środków na budowę i utrzymanie szkół pozostaje w domu, wówczas, kiedy miasta polskie rozbrzmiewają jękami bezrobotnych, którzy domagają się pracy — żydzi, żerując na tej nędzy, za wyciśnięty z niej ostatni grosz — odbudowują swoje państwo w Palestynie. Czynią to bezceremonialnie, nie licząc się z żadnym, mogącym nastąpić protestem i publikują taki oto komunikat:

Z. A. T.: „Naczelne dyrektorium Kasen-Koymet“ opracowało wielki plan pięcioletni zakupów ziemi w Palestynie. Głównie dąży się do zakupu ziemi w Górnej Galilei i „Hule“, które, dąży się, aby przeszły w ręce żydowskie. Poza tym chodzi o wzmocnienie pogranicza Palestyny, zagrożonego przez częste napady. Tegoroczna akcja, która się rozpocznie od 1 maja, jest utrzymana w ramach pięcioletniej.

Akcja ta jest znana: popłyną pieniądze z Polski, najbardziej zażydnego w świecie kraju.

Z tygodnia.

Krew i strajki pod rządami Bluma.

Blum jest socjalistą. Blum jest wodzem „frontu ludowego“, w skład którego wchodzi komunisci. Blum jest twórcą wielu reform społecznych. Blum powinien być uwielbiany przez robotników. Za rządów Bluma robotnik z policjantem mógłby chyba wymieniać tylko braterskie uściski. O strajkach mowy być nie może. Wystarczyło powinno wysłanie delegacji do Bluma.

I jak jest w rzeczywistości? Leje się krew w Clichy i przez pół dnia wszyscy robotnicy Paryża porzucają pracę. Wystarczyło małe zebranie zwolenników pulk. la Rocque, aby męty uliczne sprawiły krwawą łaźnię policji paryskiej, policji działającej z rozkazu towarzysza Marksa Dormoy i w obronie porządku pod rządami towarzysza Bluma. (Marks jest imieniem nadanym obecnemu ministrowi spraw wewnętrznych Francji przez ojca, zapalonego socjalistę i wielbiela Karola Marksa).

Ale czy były to męty, czy też robotnicy, znajdujący się od wielu miesięcy pod wpływem coraz gwałtowniejszej agitacji komunistycznej? To drugie przypuszczenie jest bardziej słusze, jak również i takie stwierdzenie, że cała potężna Konfederacja Pracy, francuskie związki zawodowe, znajdują się nie pod wpływem socjalistów tylko pod komendą „towarzysza Thoreza. Wystarczyło jego skinienie i w czwartek życie Paryża zamarło na znak protestu przeciw wypadkom w Clichy (przedmieście Paryża).

Reżyseria jest najzupełniej jasna. Blum, aby załatać dziury w skarbie i pozyskać sympatię „burżujów“ podczas podpisywania pożyczki zbrojeniowej zapowiedział „pieredyszkę“ w reformach społecznych przynajmniej do maja. I gdy pożyczka została podpisana,

komunisci pokazali mu nie tyle czarne na białym, co czerwonym na bruku ulicznym, że myli się, jeśli sądzi, iż masy robotnicze zgodzą się na pauzę w rewolucjonizowaniu porządku społecznego.

„Front ludowy“ — to rządy socjalistów i radykałów, popierane tylko na terenie parlamentarnym przez komunistów. W świetle wypadków w Clichy rysuje się to poparcie, jako niczym niehamowane dążenie do wywołania rewolucji według wzorów sowieckich i do narzucenia już obecnie współtowarzyszom własnego dyktanda w tym sa-

mym duchu wschodniego despotyzmu i tyranii.

Sytuacja we Francji jest taka, że — według ostatnich wiadomości dąży się do uspokojenia i zatuszowania całej sprawy. Nawet prawica nie chce w parlamencie interpelacji na ten temat. Nikt się bowiem nie spieszy do objęcia spuścizny po Blumie. Panowie Thorez i towarzysze mają więc wolne ręce. Mogą dalej agitować i budzić namiętności wśród tych, którzy strzelają już teraz do socjalistów jako do wrogów.

**Co uczynią jutro z „burżujami“?
20-lecie rewolucji rosyjskiej.**

15 marca 1917 roku car Wszechrosji Mikołaj II abdykował. Samodzierżawie Romanowych trwające 307 lat załamało się. W pięć dni po tym została proklamowana republika. Na przeciąg paru miesięcy rządy objął nieszczęsny adwokat petersburski Kiereński, aby w październiku ustąpić miejsca Leninowi i Trockiemu.

Dwadzieścia lat... Ileż to razy w ciągu tego czasu wrożono bolszewikom upadek? Przetrzymali wszystkie burze. Nie zaszkodziła im ani śmierć Lenina, ani odstępstwo Trockiego, ani dziesiątę różnych opozycji i partyjnych sądów. Przeżyła Rosja i komunizm wojenny, i leninowski „Nep“ i odwrót od niego i chwilową „pieredyszkę“ pod nazwą „Neonepu“ i pierwszą „piatiletkę“ i kolektywizację i drugą piatiletkę.

To wszystko było. A teraz? Nie ma „Nepu“ i nie ma „Neonepu“, ale jest odwrót na wszystkich pozycjach. Jest nowa konstytucja, zapowiadająca wol-

ne wybory i demokratyczność rządów. Wprawdzie iże ta konstytucja jak pies (inaczej tego wyrazić nie sposób), ale przynajmniej iże. Maleje liczba bezrobotnych z 5 milionów na 2 według oficjalnej statystyki. Zamyka się bezbożnicze muzea. Dzieciom wolno urządzać choinkę. Coraz więcej ludzi gromadzi się na nabożeństwach i władze patrzą na to przez palce. Nikt nie mówi o trzeciej „piatiletce“, natomiast wszyscy mówią o usprawnieniu produkcji, która nie chce się nikogo słuchać i nadal wyrzuca milionami kalosze z lewej nogi, psujące się traktory i drące się jak papier materiały ubraniowe. Zapomina się o kolektywizacji i podnosi dobroczynność chłopskiej pracy na własnych wydzielonych działkach.

Po dwudziestu latach walki i eksperymentowania nastąpił odwrót i chęć ratowania zajętych pozycji. Partia nie ma już gdzie iść naprzód, więc się cofa. (Ciąg dalszy na stronie 11-ej).



Kronika niedzielna w której szczerza propaganda optymizmu została zawarta

Bydgoszcz, 21 marca.

Przychodzi czasem taka chwila jasna,
Ze optymizmem cały kraj wybucha.
Ni stąd ni ząd radość się podnosi,
Lud krzesze w sobie mocarnego ducha.

Deszcz, śnieg i powódź, klęski żywiołowe,
Podatki, weksle, drożyzna co rośnie,
Cholera, tyfus, nawet byle Be-Be —
Nic nie jest w stanie dziś oprzeć się wiosnie.



Wszystkich popołu nadzieja ogarnia,
Od Tatr po Bałtyk idzie zew radości:
Tyleśmy przeszli, przeżyjemy jeszcze,
Ażby tylko doczekać do wiosny.

Byle do wiosny! — to hasło nas grzeje.
Byle do wiosny! — poprawia nastroje.
Byle do wiosny! — zima już niestraszna,
Niestraszne troski, na nic niepokoje.

Coraz weselej, coraz jaśniej, piękniej,
Wiosna — radosna — rymują poci,
A spontaniczny akces do radości
Płomień jedności u wszystkich rozniecił.



Nikt się nie martwi, bo już będzie lepiej.
Lepiej być musi — gorzej być nie może.
To nic, że dotąd jest nie całkiem dobrze,
Że zbiera ten, co nie sieje, nie orze.

Teraz już wszystkie odejdą kłopoty,
Teraz nam będzie smutno — z smutków bra-
Teraz przepadną wszystkie narzekania [ku,
I nikt nie powie, że życie — do maku.

Już się zaczęło, już kraj się podrywa,
Aby czym prędzej znaleźć się w obozie,
Śpieszą się wszyscy, ale ci najbardziej,
Go, spadłszy pod wóz, chcą być znów na wo-
[zie.



Już się zaczęło, wiosna krew rozgrzewa,
Idzie władność krzepiąca z Warszawy,
Że troski gina, toną w zapomnieniu
I w atmosferze powszechnej zabawy.

Już się zaczęło, głośna słychać wrzawę,
Akademicy żydów raźnie biją,
No co? — Jest wiosna, coś się przecież dzieje,
Więc naród patrzy z wyciągniętą szyją.



Patrzy i myśli: taki bojkot — owszem!
Ale czy warto za jednego żyda
Cenę tak drogą płacić i iść na bruk?
Polak i tak wie, co to znaczy bieda.

Żyd jeden z drugim za to, że krew z nosa
Gdzieś mu się puści i że jęczy stale,
Spory zasiłek weźmie z zagranicy,
A polski student — siedzi w kryminale.

Wiosna w młodzieży krew burzy i wstrząsa,
Przykro jest patrzeć, jak żyd się panoszy.
Lecz jeszcze przykrzej jest cierpieć za żyda,
I tracić wszystko — do ostatnich groszy.



Żydzi na wszystko dziś mają apetyt,
Już króla Stasia sobie przywłaszczyli.
Poniatowskiego uznali za swego —
Czyżby tak pewni jego zdrady byli?

Żyd-Poniatowski? — A może kto jeszcze?
Kościuszko, Chopin? Tak, Chopin na pewno.
Chopin powinien powstać teraz z grobu,
Na ibrach niektórych rozbić jakieś drewno.

Bo całe szczęście, że już się skończyła
Mętna igraszka, żydowska zabawa,
Którą Chopina miano uczcić ponoć,
A którą tak się zbliżaliśmy Warszawa.

Miał to być konkurs międzynarodowy —
Nie przesadzajcie — o, starozakonni,
Naród był jeden — chociaż krajów wiele,
Więc laureaci są cebulą wonni.

Już się skończyła ta makkabiada.
Polskie pieniądze zabierają żydzi,
Chopina czczono — międzynarodówka.
Takie to czasy: nikt się dziś nie wstydzi.

I tak się jakoś to wszystko dziś kręci,
Że żyd tu, żyd tam, żyd wszędzie nos wtyka,
Węszy i patrzy, gdzieby znaleźć miejsce
Dla przyjaciela swego — bolszewika.



Przez polskie ziemie polonez przechodzi,
Żyd z komunistą idą w pierwszej parze.
Wodzirej stoi za wschodnią granicą,
Cieszy się, widząc coraz nowe twarze:



A więc i „Płomyk“ chwacko się uwija,
Dalej par kilka — to Z. N. P. marny.
A potem luka: ano w kocznie siedzi
Tak zasłużony „Dziennik Popularny“.

Idzie korowód przez wioski i miasta,
Wszędzie się wstęgą przewija czerwona,
Iluminacja świeci efektywna —
Przecież w Hiszpanii dziś kościoły płoną.

Te tańce trzeba czym prędzej powstrzymać,
Zbędne zapaly ugasić gruntownie;
Góż, kiedy wszystkie sikawki zajęte —
Na polską młodzież działają wymownie.

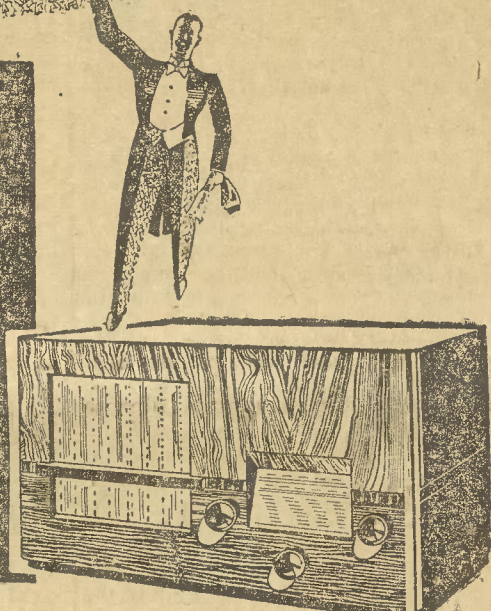
Cała nadzieja: doczekać do wiosny,
Gdy młodzież dobrze podlana wyróżnie —
Wtedy ustanie i tańiec czerwony
I żydom będzie wiodło się mniej znośnie.

Więc się nie martwmy, jakoś przetrzymamy
Skończy się przecież czas trenów żalony,
Tylko się krzepmy, umacniajmy w sobie.
Hasło na dzisiaj — to: byle do wiosny!

(hak.)



1. Zdumiewająca selektywność
2. Ogromny zasięg
3. Do złudzenia naturalne od-
tworzenie dźwięków.
4. Piękny wygląd zewnętrzny
5. 3 zakresy fal (ultrakrótkie)
6. Przystępna cena
7. Ultranowoczesna konstrukcja
8. Przejrzysta kolorowa skala
9. Uproszczona obsługa
10. Najnowsze typy lamp
11. Zupełne i eliminowanie sta-
cyj lokalnych
12. Sprzedaż na dogodne i nie-
wielkie raty



Już się ukazały nowe 3-lampowe odbiorniki bate-
ryjne „KOSMOS-IDEAL B”. Stanowią one prawdziwą
rewelację w dziedzinie radiotechniki.

RATY OD ZŁ. 43⁸⁰ MIESIĘCZNIE
KOSMOS RADIO

Demonstracje i sprzedaż w czołowych firmach radiowych

Baroni węglowi zerują na pomocy zimowej.

Katowice, w marcu.

W obydwóch naszych Zagłębiach prze-
mysłowych, tj. Śląskim i Dąbrowskim —
zanosilo się na strajk, który miał obiać tam
wszystkie bez wyjątku kopalnie. Na szczę-
ście strajk ten został zażegnany. Świadczy
to jednak, że wyzysk cudzoziemców:
Niemców i Francuzów, którzy całkowicie
prawię opanowali obydwie te Zagłębia, gdzie
czują się niepodzielnymi panami (Niemcy
na G. Śląsku — Francuzi w Zagłębiu Dą-
browskim) — przebrał już wszelką miarę.

Prawdziwą jednak rewelacją jest, że ba-
roni węglowi nie tylko uprawiają wyzysk
na pracujących robotnikach, lecz pragną
również zarabiać na ofiarach swojej rabun-
kowej polityki gospodarczej: na bezrobot-
nych. Ten zdawałoby się paradoks — jest
rzeczywistością.
Otóż, pod naciskiem życia, przemysł tych
Zagłębi, oraz Zagłębia Krakowskiego, które
zasiadając we wspólnej z zagranicznymi
przemysłowcami Konwencji Węglowej i za-
pożyczyło od nich te same metody postępo-
wania — zadeklarowało 3,5 proc. od stwier-
dzonego obrotu w 1935 r., na pomoc zimo-
wą — i to w naturze.

W praktyce jednak okazało się, że za-
miast pomocy — jest to doskonała transak-
cja handlowa, przynosząca wszystkim tym
trzem Zagłębiom znaczniejsze zyski, aniżeli
przy węglu eksportowym, a mianowicie:

1. Zagłębie Górnośląskie, po przeliczeniu
na węgiel, powinno było dostarczyć na po-
moc zimową 65.000 ton węgla. Obliczono
jednak po odciążeniu kosztów wydobycia
(górnicy węgiel wydobyl bezpłatnie) oraz
kosztów administracyjnych — złotych 15
za tonę węgla, wówczas, kiedy całkowity
koszt własny tony węgla wynosi na G. Ślą-
sku... 8 zł. To też powołany do tej sprawy
arbitraż zobowiązał kopalnie śląskie do do-
płaty.
2. Jeszcze gorzej przedstawia się ta sprawa
w Zagłębiu Dąbrowskim, które dało
około 19.000 ton złego gatunku węgla —
wartości 233.180 złotych i Unia Górnico-
Hutnicza w Katowicach, obliczyła, że wynosi
to 3,43 proc. Z obliczeń Unii wynika, że za
węgiel dąbrowiecki, niższej kalorycznej
wartości, policzono drożej niż za węgiel
pierwszego gatunku z Zagłębia G.-Śląskiego
— bo aż 17 złotych za tonę.

3. Nie lepiej ta sprawa przedstawia się
w Zagłębiu Krakowskim, gdzie na pomoc
zimową przeznaczono 6.791 ton węgla na
ogólną sumę 78.234 zł. Po przerachowaniu
wynika, że za tonę policzono tam 12 zł, gdy
koszty wydobycia, według których miano
świadczyć, równają się około 7 złotych za
tonę i wobec tego przemysł krakowski zmu-
szony będzie dopłacić jeszcze 20 tys. zł.

Ofiarę przemysłu węglowego można po-
dzielić na 2 kategorie: 1) samego przemy-
słu oraz 2) robotników — jako darowaną
pracę. Według obliczeń przemysłu węgl-
owego wartość robocizny równa się 40 proc.
całej ofiary, t. zn., że „ofiara” przemysłu
miała wynosić 60 proc. — Przy jednak tak
wysokich „kosztach własnych”, nie odpo-
wiadających rzeczywistości — rzekoma
„ofiara” jest dobrym, zarobkowym intere-
sem, świadczącym, że baroni węglowi zer-
ują nawet na bezrobotnych.

Dodać w końcu należy, że górnicy dla
bezrobotnych wydobywali bezpłatnie węgiel
gruby i kostkę — Pomoc zimowa zaś otrzy-
mała miał i grysik.
(P. A. N.)

List z Krakowa.

Komuniści namawiają Czechów do prześladowania Polaków.

CHOROBA WSPÓŁTOWARZYSZKI NIEDOLI PARYLEWICZOWEJ. — KRAKOWSKIE „WYSTĘPY” JANA KIEPURY. — KIEROWNIKIEM OBOZU PŁK. KOCA DYREKTOR ZAKŁADU DLA OBLĄKANÝCH. — ŻYDZI KRAKOWSCY A OBOZ PŁK. KOCA. — NIEZWYKŁE ARGUMENTY WALKI Z KOMUNIZMEM. — MŁODZIEŻ KATOLICKA I NARODOWA ZWYCIĘŻA. — KRZYŻE W BIURACH MAGISTRATU.

Kraków, w marcu.

Chronologiczny przegląd wypadków, które wydarzyły się na terenie Krakowa od ostatniej korespondencji z podwawelskiego grodu zajęłoby zbyt wiele miejsca. Zajmijmy się więc tylko niektórymi z pośród nich.

Choć już wiele wody w Wiśle upłynęło od chwili, gdy po Krakowie rozszalała się wieść o zgonie Wandy Parylewiczowej, żony b. prezesa apelacji krakowskiej, miasto żyje nadal pod wrażeniem tego wydarzenia. Wiśń o nim spadła jak grom z jasnego nieba. Opinię publiczną po prostu nie przygotowano na możliwość zgonu bohaterki słynnej afery. Wprawdzie sfery dobrze poinformowane, między innymi dziennikarze, doskonale wiedzieli o stale pogarszającym się stanie zdrowia możnej niegdyś więziarki, ale ogół krakowski, dla którego codzienna strawa duchową są przeważnie wydawnictwa pewnego koncernu, jeszcze na tydzień przed śmiercią czytał: „Zdrowie Parylewiczowej poprawia się”. I poprawiło się... Komu zależało na rozsiewaniu tego rodzaju wiadomości, sprzecznych z faktycznym stanem rzeczy, trudno dzisiaj dociec. Nie był zwolennikiem tej metody sędzia, któremu poruczono sprawę śledztwa przeciw Parylewiczowej, dr. Korusiewicz, człowiek niezwykle taktowny i kulturalny, który z wielkim umiarem, bez specjalnych trudności, udzielał wyjaśnień w tej przykrej nad wyraz sprawie. Śmierć Parylewiczowej skróciła mu pracę. Pozostało dokończyć śledztwo w sprawie siedmiu pozostałych przy życiu osób, wmiyszanych w aferę. Ale to pójdzie szybko. Z tych siedmiu owieczek sędziego dr. Korusiewicza największe zainteresowanie po śmierci Parylewiczowej budzi przebywająca do tej pory w więzieniu żona kupca tarnowskiego, niejaką Hinda Fleischerowa. Podobnie jak zmarłej Parylewiczowej i jej nie powodziło się w więzieniu. Nie choruje wprawdzie obłężnie, ale lekarze mieli u niej stwierdzić pokrzywkę.

Z wypadków poprzedzających śmierć Parylewiczowej które zajmowały nie tylko krakowian, wymienić należy zamach samobójczy Grzeszolskich, którzy dziwnym zbiegiem okoliczności na miejsce rozpaczliwego czynu wybrali sobie Kraków, i koncert Kiepury. „Występow” Kiepury było właściwie trzy. Jeden w sali Starego Teatru, słuchała go przez radio cała Polska i dwa nadprogramowe. O tych dwóch „występach”, choć odbyły się w gronie szczupłym, krakowianie dowiedzieli się bez trudu. Już koncert w Starym Teatrze przekonał słuchaczy o braku kwalifikacji Kiepury do wygłaszania przemówień... a to co powiedział na dwóch przyjęciach, dowodzi braku również innych zalet, wymaganych od prawdziwego artysty.

Powodem niemałej konsternacji w Krakowie są wypadki związane z organizacją na terenie miasta obozu płk. Koca. Zaczęło się od srogięgo zawodu, sprawionego przez czynniki kierujące obozem kilku krakowskim kandydatom na prowodyrów oddziału miejscowego. Pominęty więc został wiceprezydent Klinecki, wiceprezydent Radziński, radny Czuchajowski, adwokat Kwieciński, a ster władzy oddano w ręce lekarza dr. Stryjskiego. Krzywią się na to nawet entuzjaści obozu. Nic dziwnego. W krakowskiej prasie opozycyjnej ukazała się nieprzyjemna dla nich notatka, że kierownikiem krakowskiego oddziału obozu płk. Koca został dr. Stryjski, dyrektor zakładu dla obłąkanych... Szczerą prawdą, której nikt nie zmieni. Istotnie dr. Stryjski jest dyrektorem zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie pod Krakowem. Kto wie czy z tego właśnie powodu nie nastąpi zmiana na stanowisku, zajmowanym przez dyrektora Stryjskiego.

Osobną wzmiankę poświęcić należy stonkowi krakowskich żydów do obozu. Jest ono niezdeterminowane. Syjoniści udają nadasanych. Wśród żydów prorządowych, którzy utworzyli przed kilku dniami „Wszehstanowy blok żydów polskich”, nastąpił z tego powodu rozłam. Połowa członków krakowskiego oddziału „bloku” chciała przeforsować na zebraniu organizacji rezolucję, stwierdzającą, że żydzi nie powinni zgłaszać przystąpienia do obozu płk. Koca w myśl zasady: „nie peachajmy się tam gdzie nas nie chcą”. Ponieważ przewodniczący zebrania nie chciał poddać tej rezolucji pod głosowanie, autorzy jej i zwolennicy wystąpili z „bloku”.

Równocześnie z organizowaniem na terenie Krakowa nowego obozu przystąpiono do prac nad planową akcją walki z komunizmem. Zainaugurowano ją wielkim zebraniem w sali Muzeum Przemysłowego z udziałem wiceprezesa Instytutu Naukowego Badania Komunizmu z Warszawy ks. prałata Kwiatkowskiego. Wszystko byłoby pięknie i ładnie, gdyby prelegenci, a zwłaszcza jeden z nich, nie byli argumentowali wręcz nieprawdopodobnymi twierdzeniami.

Wiadomym i jasnym jest, że bolszewicy od chwili przewrotu wydali siedem miliardów książek propagandowych we wszystkich językach świata, że usiłują w myśl ostatnich wskazań Kominternu wcisnąć się do słownictwa wszędzie, również do organizacji religijnych, ale chyba nie wielu uczestnikom zebrania przemówiło do przekonania twierdzenie, że były prezydent Czechosłowacji Massaryk ofiarował Sowietaom Ruś przykarpacką, albo, że prześladowania Polaków w Czechosłowacji są wpływem propagandy bolszewickiej i t. d. Kraków położony jest zbyt blisko granicy czeskiej i wie lepiej co się poza tą granicą dzieje, niż Warszawa. Czesi, jeśli chodzi o Polaków, nie pytają się o zdanie aż Sowietaów...

Pewnym odpowiednikiem rozpoczętej na



CAZIMI

5075

terenie Krakowa akcji antykomunistycznej było kilka procesów przeciw komunistom. Najbardziej charakterystyczny z nich poświęcony był osobie żydowskiego adwokata dr. Szyji Fensterblaua, który dał się ponieść

List z Francji.

Wypadki w Clichy.

Paryż, w marcu.

W tym samym dniu, w którym w ciągu pół godziny pokryto drugą listę pożyczki narodowej, po mowach, w których prezydent republiki, prezydent ministrów, arcybiskup Paryża karynał Verdier wzywali do

stowskie“ o prowokacje i wywołanie „rozlew krwi”. Żąda się również „oczyszczenia policji z elementów antyrepublikańskich” i oskarża oddziały lotnej gwardii o „brutalność postępowania i prowokację”.

Otóż należy zaznaczyć w imię jak naj-



W dzielnicy paryskiej Clichy doszło do krwawych starć między policją i komunistami. Komuniści rozerwali bruki ulic i z kamieni, stołów i ław wzniesli barykady.

zachowania jak największego spokoju wewnętrznego, dzisiaj więcej potrzebnego Francji niż kiedykolwiek — wybuchły bardzo poważne zaburzenia w Clichy pod Paryżem. Dotychczasowy rezultat krwawej awantury wyraża się w cyfrze: 5 zabitych, 57 ciężko rannych, 200 kontuzjowanych ze strony komunistów. Gwardia lotna i policja notuje 87 rannych, z tego 32 ciężko. Między rannymi ze strony władz znajdują się p. Blumel, szef gabinetu premiera i Auffray, mer Clichy.

Od czasu pamiętnych dni lutowych w 1934 r. jest to największe starcie z policją, jakie miało miejsce we Francji. Jest to również pierwsza krwawa bijatyka w okresie rządów Frontu Ludowego.

Kto ponosi odpowiedzialność za wypadki w Clichy? Partia komunistyczna wydała komunikat, który oskarża „ligi faszystowskiej bezstronności, że treść tego komu-

nikatu jest zupełnie niezgodna z rzeczywistym stanem rzeczy. Zebranie Partii Społecznej Francuskiej, na czele której stoi płk de la Rocque, posłużyło jedynie za pretekst do komunistycznej demonstracji. We Francji nie ma żadnych „lig faszystowskich”. Partia Społeczna Francuska jest taką samą partią legalną, jak S. F. I. O., jak partia radykalna, jak unia republikańska, jak każde inne polityczne stronnictwo francuskie. W Clichy nie organizował la Rocque żadnej demonstracji. Co więcej. Nie było nawet zgromadzenia, któreby miało jakikolwiek charakter polityczny. Urządzono zwykajny wieczór prywatny, za zaproszeniami imiennymi, które rozsyłano ściśle ograniczonej liczbie osób. Na zebraniu wyświetlano film Ferrera „La Bataille”. O mającym się odbyć wieczorze zawiadomiono władze i uzyskano urzędowe pozwolenie. Nie ale to zupełnie nic nie przedsięwzięto ze

Na święta

JAJKA

czekoladowe, od najskromniejszych do ozdobnych napełnion. czekoladkami,

FIGURKI

z najlepszej czekolady,

ŚWIĘCONKI

z czystego marmypanu i czekolady na sztuki i na stolikach.

TORCIKI

pralinowe, orzechowe i ananasowe. (4591)

CZEKOLADE

w proszku i bloku do mazurków — poleca

E. WEDEL

strony zarządu partii społecznej francuskiej, coby mogło mieć jakikolwiek charakter prowokacyjny.

Obywatele wolnej republiki mają najzupełniejsze prawo zebrania, które zresztą uważa się za podstawową zasadę konstytucji. Zagrożeni manifestacją ze strony komunistów, zwrócili się do władz policyjnych z prośbą o opiekę. Naturalnie uzyskali ją natychmiast. Miarą nieściśłości komunikatu Thoreza jest chociażby fakt, że do starcia między członkami partii społecznej francuskiej, a komunistami zupełnie nie doszło. Walka toczyła się między gwardią konną i policją, broniącą dostępu do sali — a ogromnym tłumem, podnieconym przez agitatorów i usiłującym zdemolować kino.

Krwawa manifestacja była przygotowana starannie. Kino atakowały bandy, uzbrojone w browningi i łaski żelazne. Między gwardią lotną a manifestantami wywiązała się otwarta walka. Budowano barykady. Auta policyjne, które wysyłano do Clichy noszą wyraźne ślady kul. Przybycie na miejsce wypadków władz z ministrem spraw wewnętrznych i prefektem policji na czele — nie wpłynęło w najmniejszej mierze na usmierzanie awantury. W stronę limuzyny prefekta policji posypały się strzały. Ministra spraw wewnętrznych przyjęto gwizdaniem i okrzykami:

— „Precz z Dormay'em! Na latarnię! Do dymisji!”

Kiedy Blumel, szef gabinetu premiera, chciał uspokoić tłum, oddano w jego kierunku kilka strzałów. Jedna z kul ugodziła bliskiego współpracownika Leona Bluma w udo. Mer Clichy, socjalista Auffray, został ciężko ranny. Gmach merostwa, a zwłaszcza jego ściana frontowa jest podziurawiona kulami. We wszystkich pobliskich sklepach okna wystawowe noszą ślady kul. Żelazne obramowania, które chronią drzewa, wyrwany z ziemi. Rzucano je pod nogi koni gwardii lotnej.

Prasa, nie tylko opozycyjna ale również radykalna, wyciąga z tych faktów wniosek, że krwawa demonstracja w Clichy zwracała się przeciwko władzom utrzymującym porządek, że była to manifestacja antyrządowa, wywołana celowo i przeprowadzona z premedytacją.

To jedno... Drugie stwierdzenie jest również poważne. Mianowicie, awantury w Clichy godzą w wolność demokratyczną — i z tego powodu są zamachem na ustrój Francji. W bliskich tych strzałów rozwiewa się legenda, jakoby partia komunistyczna miała się przekształcić w stronnictwo nawskroś legalne, broniące demokracji i parlamentaryzmu. W czasie kongresu radykalów w Biarritz, stał Thorez zapewnieniem, że „wszystkie pogłoski, jakoby partia komunistyczna była albo obcą agenturą we Francji” albo też prowadziła politykę niezgodną z zasadami republikańskimi — są „czczym wymysłem”. Takie same oświadczenie składano w czasie wyborów. Powtarzano je kilkakrotnie w parlamencie. Nie więc dziwnego, że radykali, stronnictwo mieszczańskie, „oficjalni obrońcy ustroju” czują się dzisiaj już nie tylko zaniepokojeni, ale wprost zdecydowanie zniechęceni do sąsiedowania z nieobliczalnym elementem rewolucyjnym.

„La Republique” zwraca ponadto uwagę na jeszcze jeden szczegół. Na miejsce wypadków przyjechał Thorez, szef partii. Przyjechał również we własnych swoich autach kilku apostołów komunistycznych. Widząc nieugiętą postawę władz bezpieczeństwa i czując, że sprawy zaszły za daleko — starali się wpłynąć uspokajająco na tłum. Nie osiągnęli najmniejszego nawet rezultatu. Czerwonici milicjanci wcale nie chcieli ich słuchać.

Wczoraj — píše radykalna „La Republique” — w szeregu skrajnych manifestantów panowała najzupełniejsza anarchia.

Kto wiatr sieje, ten zbiera burzę. Przywódcy komunistyczni tracą wpływ na swoich wyborców. Rozpalono do czerwoności masy, a potem zaczęto prowadzić politykę, dyktowaną międzynarodowymi interesami Rosji. Wypadki w Clichy wykazują, iż tego rodzaju metoda może być śmiertelnie niebezpieczna.

Krwawa awantury w Clichy będą miały bardzo poważny wpływ na dalsze ukształtowanie się sytuacji wewnętrznej we Francji. Konsekwencje tej „nocy marmowej” dają się już dzisiaj odczuć w nastrojach, zwłaszcza partii radykalnej. Omówimy je dokładniej.
Dr Tadeusz Kiełpiński.

List z Poznania.

Rola Wielkopolski W DZIELE ODRODZENIA RZECZYPOSPOLITEJ.

Z życia kulturalnego Poznania. — Obfitość wykładów i odczytów.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Poznań, w marcu. Społeczeństwo poznańskie posiada specyficzną cechę charakterystyczną: **nienasycony głód wrażeń i wiedzy, ambicję podnoszenia się wzwyż**, — obok dość nieumiarkowanej chęci zabawy. Widzieliśmy w okresie karnawału, co się działo z wielką zazwyczaj zrównoważonymi osobami, reprezentującymi różne sfery. W żadnym z ostatnich karnawałów nie bawili się Poznanci tak niezamordowanie i nienasyconie, jak w karnawale bieżącego roku.

Teraz znów, w okresie Wielkiego Postu, ma Poznań inną nader pasjonującą sferę zainteresowań: **społeczeństwo tutejsze kształci się na akord**. Wystarczy się rozejrzeć po niezliczonych afiszach, rozlepionych po ścianach, murach, gablotkach i tablicach różnych instytucji; wystarczą przestudiować komunikaty prasowe, aby stwierdzić **inflację imprez kulturalnych wszelkiego rodzaju**. Jest tych imprez ogromne mnóstwo, — na ogół wszakże poziom ich jest dość wysoki, niekiedy nawet bardzo wysoki.

W okresie Wielkiego Postu urządził się przede wszystkim w Poznaniu szereg **cykli odczytowych**. Czołowe wśród nich miejsce zajmują **słynne tradycyjne niedziele Uniwersytetu Poznańskiego** — owe Powszechno-Wykłady Uniwersyteckie znane całej Wielkopolsce. W roku bieżącym program tych wykładów był nader obfity i zajmujący; frekwencja pocieszająca.

Różne instytucje katolickie urządziły cykle odczytów z dziedziny etyki, moralności społecznej, eugeniki. Wygłoszono też mnóstwo prelekcji z zakresu chemii, fizyki, medycyny, prawa itd. Doprawdy, dobór tematów był olbrzymi! Pilny i żądny wiedzy obywatel mógł się wielu nowych rzeczy dowiedzieć.

Na osobną uwagę zasługuje cykl odczytów, urządzonych przez ruchliwe **Koło Historyków Uniwersytetu Poznańskiego** pod tyt.: „Kulturalny, gospodarczy i militarny udział Wielkopolski w odrodzeniu państwowości polskiej”. Ideą przewodnią tych prelekcji była chęć wykazania reszcie Polakom, że **w odrodzeniu państwowości polskiej Wielkopolska wzięła udział bardzo wydatny i bynajmniej nie gorszy niż akcja społeczeństwa polskiego w innych dzielnicach**. Zazwyczaj pewne czynniki usiłują lekceważyć i pomniejszać rolę Wielkopolski w dziele odrodzenia Rzeczypospolitej — historia jednak daje najwymowniejsze świadectwo rzeczywistej prawdy i zasług.

Cykl wspomnianych wykładów zainaugurowany został prelekcją dra Staszewskiego pt. „Udział Wielkopolski w walkach orężnych od czasów Kościuszki poprzez dzieje Napoleońskie, aż do wojny polsko-rosyjskiej 1831 r.” — w której społeczeństwo naszej dzielnicy wzięło udział bardzo chwałebny.

W drugim wykładzie dr Grot przedstawił ten okres ubiegłego stulecia w życiu Wielkopolski, w którym **dzielnica nasza, mimo, że nie posiadała wyższej uczelni (1), stała na najwyższym poziomie kulturalnym i światłem swej nauki rozjaśniała mroki innych zaborów**. Synowie Wielkopolski owo światło nauki polskiej roznosili wszędzie tam, dokąd tylko mowa nasza sięgała i obejmowała stanowiska profesorów na uniwersytetach polskich. Czasem te, mogące śmiało nosić nazwę „złotego wieku kultury wielkopolskiej” — to okres świetnej działalności dra Karola Marcinkowskiego, hr. Edwarda Raczyńskiego (twórca Biblioteki Raczyńskich), Dezyderygo Chla-

powskiego, Niegołęwskiego, Działyńskiego, Libelta, Jędrzeja Moraczewskiego, Józefa Łukasewicza i wielu innych krzewicieli nauki i kultury polskiej. — Wywody swoje uzupełnił prelegent omówieniem okresu powstania wielkopolskiego 1848 r.

Praca odrodzeniowa Wielkopolan w drugiej połowie ubiegłego stulecia, poza znanym powszechnie ich udziałem w powstaniu styczniowym (1863/64 roku), stanowiła wzór dla innych dzielnic. Nigdzie nie przeprowadzano jej tak umiejętnie i w takim stopniu konsekwentnie, jeśli chodzi nie tylko o utrzymanie, lecz również **rozszerzenie polskiego stanu posiadania**. Cechą kształtu tej wszechstronnej pracy organizacyjnej, której patronowali ludzie tej miary co Maksymilian Jachowski i ks. Piotr Wawrzyniak, dał znakomite i trwałe rezultaty. — Temat ten w trzecim wykładzie omówił asystent U. P. mgr. Jakóbczyk.

Zakończaniem cyklu był (w dniu 16-go bm.) wykład asystenta U. P. mgr. Z. Wy-

gockiego pt. „Zwycięskie pokolenie Wielkopolan w walce o wolność”. W referacie tym prelegent omówił ostatnie lata panowania zaborcy na ziemi wielkopolskiej, ze szczególnym uwzględnieniem tych wydarzeń, w których **Wielkopolanie za przykładem dzieci wrzesińskich już jako dzieci na ławie szkolnej dokumentowali swoją polskość**, aby później w młodzieńczym wieku krwią swą wykreślać granice Rzeczypospolitej i to nie tylko udziałem w powstaniu wielkopolskim 1918/19 r., lecz również w obronie Lwowa, Kresów Wschodnich i w wojnie 1920 roku.

Doprawdy, my sami, Wielkopolanie, zbyt mało doceniały rolę naszej dzielnicy w dziele odrodzenia Polski. A przecież historia bije nam wprost w oczy chluba naszą przeszłości!...

Doprawdy: cudze chwalić, swego nie znać!...

J. B.



Na święta

polecamy

WINA
MIODY
SZAMPANY

największej wytwórni w Polsce

H. MAKOWSKI

W KRUSZWICY. (5039)

Stan zdrowia Ojca św. jest coraz lepszy.

Rzym, 19. 3. Wczoraj Ojciec św. udzielił posłuchania powracającemu z Manili do Belgii biskupowi Namur ks. Tomaszowi Heylen, który, jako przewodniczący stałej komisji międzynarodowych kongresów eucharystycznych, złożył przy tej okazji krótkie sprawozdanie o ostatnim kongresie. Potwierdziło ono najzupełniej wcześniejsze wiadomości i raz jeszcze stwierdziło, ku najwyższej radości Ojca św., **niezwykle wspaniały sukces tej wielkiej manifestacji religijnej**.

Ks. biskup Heylen twierdzi, że **znalezł Ojca św. w doskonałym stanie zdrowia**, zadowolonego z odzyskanych sił i choć wychudłego, jednak nigdy tak ożywionego go-

racym pragnieniem coraz większej pracy dla Kościoła.

Zgadza się to z opinią o Gemellio, który po posłuchaniu u Ojca św. ponownie jako lekarz stwierdził, iż **rekonwalescencja Najwyższego Pasterza na przebiegu jest najlepsza**.

Potwierdza to także zachowanie się Ojca św., który po posiedzeniu św. Kongregacji Obrzędów w sprawie cudów błog. Andrzeja Boboli we wtorek w rozmowie prywatnej z kardynałami podkreślił swoją radość z powodu powrotu sił, co pozwoliło na **powzięcie decyzji osobistego uczestniczenia w uroczystościach wielkanocnych w bazylice św. Piotra**.

Kłótnia w rodzinie marksistów.

„Głos Powszechny”, organ ZZZ, który wstawił się po zdrowieniu bolszewików hiszpańskich i uznaniem stosunków w Hiszpanii za wzór dla Polski, złożył ofertę PPS, proponując połączenie się dla „dobra proletariatu robotniczego”. Socjaliści długo zastanawiali się nad ofertą i wreszcie... dali przywódcom ZZZ kopniaka, twierząc, że chętnie wezmą towarzyszy z ZZZ pod swoją opiekę ale z przywódcami nie chcą mieć nic wspólnego.

W odpowiedzi na to „Głos Powszechny” obarczył P. P. S. odpowiedzialnością za opóźnienie „w dojściu do władzy elementów demokratycznych”.

„Sytuacja ta — pisze organ ZZZ — wymaga, naszym zdaniem, porozumienia i konsolidacji wszystkich żywiołów szczerze demokratycznych.

Podstawą tej konsolidacji, do której nawołujemy od chwili powstania „Głosu Powszechnego”, musi być silny i solidny, zjednoczony obóz robotniczy”.

Tymczasem — według ZZZ — PPS nie chce doprowadzić do zjednoczenia ruchu robotniczego i uważa, że dzieje się to dlatego, że nie decydują tam masy robotnicze, lecz „faszyscyjący przywódcy”. No, no, nawet w PPS są faszyści. Ze nie decydują zarówno w PPS jak i ZZZ robotnicy, o tym wiemy dobrze. Masy bowiem są dla jednych i drugich jedynie środkiem w dojściu do mocno inglistego celu.

Tak więc rozpoczęła się kłótnia w rodzinie socjalistycznej o rząd nad masami robotniczymi, które obojętnie przypatrują się posunięciom tych zbankrutowanych graczy politycznych.

Pod światło.

Bezkarność. Jedno z pism warszawskich bardzo słusznie wyraża oburzenie, że h. poseł sanacyjny Idzikowski spaceruje sobie bezkarnie po Warszawie. Ciągną na nim od 2 lat bardzo poważne zarzuty łapownictwa. Wspólnik jego, b. wysoki urzędnik ministerialny Michalski poniósł zasłużoną karę, a Idzikowski, o którym tak głośno było, gwiazdę na wszystko. Czyżby miał takie „plecy”, które go chronią przed skutkami wykrytych brudów? Czas, żeby powiększył szeregi „elity”, która znalazła się na... właściwym miejscu. Szeregi te ciągle rosną, a powiększył je ostatnio szereg wójtów i sołtysów na wschodzie. Znalazł się tam także starosta stanisławowski, wobec którego Twardowski i Krawczyk — to sieloty.

Były to oczywiście same „filary” niesławnej pamięci sanacji. Nie tyle oni jednak winni, ile ci, którzy stanowiska urzędowe obsadzali, jakże często ludźmi z podziemnej gwiazdy! Parylewiczowa ciężko odpokutowała krzywdę wyrządzoną Polsce i sądownictwu polskiemu, ale czy zasłużona kara spotka także właściwych winowajców? Są nimi ci, którzy umożliwili panoszenie się bezprawia. Afera Parylewiczowej, która musi być gruntownie wyjaśniona, była możliwa jedynie dzięki systemowi, który wprowadził w dziedzinę sądownictwa b. minister sprawiedliwości Michałowski, obecnie pisarz hipoteczny, który na otarcie łez zgarnął zaraz po objęciu nowego urzędu 100 tys. złotych za sporządzenie jednego aktu. Przypominamy, że mariawicki „arcybiskup” mimo surowego wyroku sądu Rzeczypospolitej używał wolności, jak długo p. Michałowski urzędował i za nowych rządów dopiero został przy- skrzyniony.

Michałowski ma tyle winy wobec sądownictwa, co Janusz Jędrzejewicz wobec szkoły polskiej. Jak wiadomo, ten ciekawy minister wyznał religijnych zmienił wiarę, aby się ożenić z rozwódką, której zapewnił stanowisko w ambasadzie paryskiej. O sobie też nie zapomniał.

Ta „elita”, chodząca do dziś w słoneczną chwałę pierwszobrygadowej i blaskach przemożnych wpływów, sprawia, że tak trudno uczciwej części społeczeństwa nabrać zaufania do pewnych czynników, które widocznie nie mogą usunąć zupełnie z cienia owych „zasłużonych”.

Handel wpływami. Głośna afera Parylewiczowej wykazała, jak w niezdrowej atmosferze sanacyjnej krzewił się i kwitł handel wpływami. Ludzie, poprzednio za brzydkie sprawki karani, tylko w tej atmosferze mogli dostąpić zaszczytów i obejmować wysokie urzędy jak np. starosta Krawczyk w Świeciu. Podobnych wypadków było więcej, ale pewnie nie wszystkie wyjdą na światło dzienne. Wielce charakterystyczną dla owej „wpływologii” była przed 3 miesiącami sprawa Spółdzielni Związku Legionistów w Białymstoku. Zy-dowska spółka handlarzy drzewnych podarowała jej udział, w zamian za co owa spółdzielnia pomagała jej swymi wpływami wobec władz. Wszystko szło gładko, dopóki trwała czuła zgoda, ale z czasem spółnicy się pokłócili i poszli do sądu, gdzie odkryć trzeba było całe to bagno. „Uprzywilejowani” przegrali i odkryli się sromotnie. Wątpię się godzi, żeby byli odosobnieni. Brudne sprawy przysłaniają inne podobne afery.

Wiejska chałupa w Raclawicach. Kadzi-chłopy, którzy teraz przymknęli do pułk. Koca, stawali dawniej na pułk. Sławka. Aby mu się przypodobać, wybudowali w historycznych Raclawicach coś w rodzaju chałupy wiejskiej (właściwie ładną willkę) i podobno podarowali pułk. Sławkowi nawet chlopską sukmanę, aby udawał bohaterskiego naczelnika. Sławek, sparzywszy się na osadzie w Sucharach pod Nakłem, w owej chałupie nie zamieszkał, ani sukmanę nie przywdział. Obecnie stanął na uboczu i rozwiął się nadzieje kadzi-chłopów na jego wdzięczność. Pisząc o tym „Zielony Sztandar” stwierdza, że po drugiej stronie wsi stoi niedokończony budynek szkolny, na którego dokończenie nie ma pieniędzy. Zresztą chłopci powiatu miechowskiego w całej tej akcji udziału nie brali, a na poświęcenie zwieziono strzelców i strażaków.

Tak wygląda państwo-twórca praca, w której wartość p. pułk. Sławek święcie wierzył, a pochlebcy w tej wierze go u-macniali. Inni byli gorsi i od niego... niebezpieczniejsi.

W swoim obecnym odosobnieniu p. plk. Sławek pewnie gorzkim oddaje się myślowi na temat prornionych pomysłów i obłudnych pochlebców.

Przyroda jest najlepszym lekarzem

Lud japoński znał od dawna lecznicze właściwości korzenia rośliny znanej botanikom pod nazwą „radix sinomoni”, a szczególnie pomocnej przy wszelkich dolegliwościach reumatycznych, neuralgii itp., stosowanej również jako środek moczopędny. Lekarze japońscy zainteresowali się tym lekiem ludowym i stwierdzili, że preparat sporządzony z soków korzenia wspomnianej rośliny, zastrzyknięty w żyły chorego w roz-czynie 0,03 momentalnie usuwa dolegliwości reumatyczne, leczys ischias itp. Poza tym preparat ten posiada właściwości chininy i skutecznie zwalcza bakterie wywołujące malarię.

Z tygodnia

(Ciąg dalszy).

Już się nie mówi „każdemu równo“, tylko „każdemu według zasług“. Nie mówi się o idealach internacjonalizmu tylko o rosyjskim patriotyzmie. Nie propaguje pracy dla dobra społeczności tylko dla zarobienia większej sumy pieniędzy, dla lepszej własnej izby, dla lepszego kęsa chleba i wreszcie dla posiadania konta w kasie oszczędności, nawet dla willi i samochodu.

Może to tylko pieredyszka, może to tylko jakiś nowy „Nep“ ideowy czyli „Nip“ nowa

ideologiczna polityka w odróżnieniu od ekonomicznej,

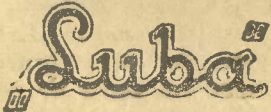
ale najprawdopodobniej to tylko pozornie wielkie załamanie, nie tyle po osiągnięciu wszystkich celów, ile po przekonaniu się namacalnym, że wszystko, co w Rosji zdziałane na przestrzeni lat dwudziestu, było wysiłkiem skierowanym w fałszywym kierunku. Zapewne w Rosji jeszcze sobie wszyscy z tego nie zdają sprawy. Ale to już jest kwestia najbliższego czasu. Nikt jednak nie wie, jak będzie wyglądała likwidacja bolszewizmu. Najprawdopodobniej tak jak koniec caratu. Trzeba będzie nowej wielkiej wojny, która rozda wśród sowieckich niewolników karabinów i nauczy ich używać.

Włosi w Hiszpanii.

Prasa francuska krzyczała, że w Hiszpanii działają dywizje niemieckie. Okazało się po tym, że Niemcy są, ale nie w takich ilościach. Obecnie zaczyna rewelować ostrożna i zawsze bardziej obliczona prasa angielska i stwierdza, że po stronie Franca działają ogromne oddziały włoskie. Tak np. „Manchester Guardian“ podaje, że trzech lotników włoskich, którzy przymusowo lądowali na terenie Maroka francuskiego 29 lipca ub. r. mieli zeznać, iż rozkaz odlotu do Hiszpanii dostali już 15 tego miesiąca tj. na trzy dni przed wybuchem rewolucji białych!

Rząd komunistyczny w Walencji rozesał ostatnio do prasy ciekawą notę, w której twierdzi, że pod Guadalajarą walczą cztery dywizje regularne włoskie i trzy złożone z faszystów. Dowodzą tymi oddziałami generałowie Nuvolini, Bergonzoli i Mangini. Ostatni jest głównodowodzącym. Ponadto działają jeszcze dwie brygady specjalne.

Proszek do pieczywa



niezawodny!

Jedna jest złożona z Niemców i Włochów, druga tylko z Włochów. Działają również cztery kompanie zmotoryzowanych „carabinierów“. Siły powietrzne składają się z trzech eskadr niemieckich i czterech włoskich.

Rewelacje te są ogromnie ciekawe, gdyż wskazują niedwuznacznie na podział wpływów jaki się musiał dokonać między Rzymem i Berlinem. Najwyraźniej Niemcy zrezygnowali z Hiszpanii i prawdopodobnie z Maroka hiszpańskiego, pozostawiając basen morza Śródziemnego całkowicie Włochom do eksploatacji. Włochom musiał się ten plan podobać, jeśli zaangażowali w Hiszpanii tak wielkie siły.

Powstają teraz pytania: Co Włochy spodziewają się zyskać od gen. Franco i jakie ustępstwa ze swej strony poczynili Niemcom? Na pierwsze jest nader trudno odpowiedzieć. Mogą wchodzić w grę tak Maroko, jak wyspy Balearskie. Możliwe jest również, że Mussolini marzy o bardziej ścisłym podporządkowaniu sobie Hiszpanii? Jeśli zaś chodzi o Niemców, Włosi musieli im zrobić przynajmniej dużą nadzieję na rozwój ich wpływów na Bałkanach i naturalnie na „Anschluss“ z Austrią.

Mussolini obrońcą islamu.

Z włoskimi zamiarami ekspansji na wybrzeżach morza Śródziemnego łączy się wyprawa Mussoliniego do Tripolitanii. Ostatni raz szef rządu włoskiego

Zamiast do komunistów Blum apeluje do prawicy!

PARYŻ, 20. 3. (PAT.) Premier Blum, przyjmując delegację lewicy, komentował wypadki na placu Clichy oraz starcia policji z manifestantami, zapowiadając, że w nadchodzący wtorek wystąpi w izbie z gorącym apelem do wszystkich stronnictw o zredukowanie liczby zebrań politycznych na czas trwania wystawy, celem stworzenia atmosfery spokoju, niezbędnej dla powodzenia wystawy oraz celem uzyskania od organizacyj prawicowych wyrzeczenia się wszelkich manifestacji. Mówiąc o francuskiej partii społecznej, Blum ponowił swe poprzednie deklaracje, stwierdzając, że śledztwo w sprawie ponownego zorganizowania rozwiązanej ligi było bliskie zamknięcia, lecz że w obliczu ostatnich wypadków należy jeszcze poczekać pewien czas przed wyciągnięciem ostatecznych wniosków.

Będzie dyskusja nad strajkiem.

PARYŻ, 20. 3. (PAT.) Przedstawiciele stronnictw prawicowych, którzy zapowiedzieli a następnie cofnęli swe interwencje w sprawie krwawych zajść w Clichy, po czwartkowym strajku przed-

południowym zgłosili jednak w izbie nowe interwencje, dotyczące nie wydarzeń w Clichy, ale samego faktu strajku, jako zakłócającego normalne życie gospodarcze stolicy i stanowiącego groźbę dla powodzenia wystawy.

Wrażenie strajku paryskiego.

PARYŻ, 20. 3. (PAT.) Czwartkowy kilkugodzinny strajk manifestacyjny w Paryżu, który sparaliżował całe życie stolicy na całe przedpołudnie, wywołał nie tylko wśród ludności Paryża, ale i w kołach politycznych większe i głębsze wrażenie, niż zajścia w Clichy.

Strajk ten bowiem, który wykazał, że hasło rzucone przez generalną konfederację pracy może dać wyniki tak pełne i tak zdyscyplinowane, wywołał poważny wzrost poczucia siły i znaczenia w kołach związków zawodowych oraz na lewym skrzydle partii socjalistycznej i wśród komunistów. Z innej strony zaś zaalarmował on bardzo poważnie wszystkie organizacje prawicowe, które traktują ten strajk jako próbę generalną, wywołującą niebezpieczeństwo wszelkiej akcji ze strony związków zawodowych.

Pani Simpson nie będzie miała trudności w uzyskaniu rozwodu.

Londyn, 20. 3. (PAT.) Trybunał rozwodowy w Londynie zapoznał się wczoraj z faktami, zakomunikowanymi w początku grudnia ub. roku specjalnemu urzędniko-

JAJKA z niespodziankami SWIECONKI marcypanowe STOLIKI święcące



wi, pełniącemu nadzór nad zachowaniem się małżonków w 6-miesięcznym okresie, poprzedzającym ostateczne zatwierdzenie rozwodu. Fakty te dostarczone przez niejakiego Stephensona, miały jakoby utrudnić otrzymanie rozwodu przez panią Simpson.

Prokurator generalny stwierdził, że na ręce prokuratora królewskiego nadeszły pewne listy, w których sugerowano, że na niego bądź też na prokuratora generalnego wywierany był pewien nacisk w tym kierunku, aby powstrzymali się od wyjaśniania tej sprawy. Twierdzenia te są całkowicie bezpodstawne. Jakkolwiek i skądkolwiek pochodząca presja nie była dokonywana. Prokurator generalny zaznaczył, że prokurator królewski zapoznał się jak najdokładniej z całą sprawą, aby stwierdzić, czy istnieje jakikolwiek fakt, na który winna być zwrócona uwaga trybunału. W rezultacie swych badań, prokurator królewski uznał, iż nie istnieje żaden powód, któryby mógł uzasadnić interwencję trybunału.

W zakończeniu prokurator stwierdził, że Stephenson, który podał do wiadomości prokuratora królewskiego pewne fakty, oświadczył obecnie wyraźnie, że coła swoje oskarżenie i nie życzy sobie, aby były one brane pod uwagę.

Niemieccy bandyci zabili Polaka, stojącego w obronie spółdzielni kredytowej.

Berlin, 20. 3. (PAT.) W Pierzchowicach (pow. sztumski na Powiślu — Prusy Wschodnie) kilku zamaskowanych młodych bandytów napadło na dom 42-letniego Polaka Lemkowskiego, w którym mieści się lokal najstarszej w Niemczech polskiej spółdzielni kredytowej i oszczędnościowej „Bank“.

Bandyci steroryzowali bronią mieszkańców domu, zasypując również sąsiadów, nadbiegających z pomocą, salwą wystrzałów. Kiedy nareszcie zdołano dostać się do domu, bandyci zbiegli.

Lemkowskiego znaleźiono zabitego, żonę jego ciężko raną odwieziono do

szpitala. Lemkowski do ostatka bronił kluczy od kasy, za co zapłacił życiem.

Bandyci ułotnili się, nie dokonawszy rabunku. Ludność polska na Powiślu traci w zamordowanym dziełnego Polaka i przewodcę, Lemkowski oświadczył 3 synów w wieku od 5 do 10 lat.

Stan wody w Wiśle z dnia 19 marca: Kraków —1,90, Zawichost 2,53, Warszawa 3,34, Płock 3,41, Toruń 4,50, Fordon 4,32, Chełmno 4,38, Grudziądz 4,62, Korzeniowo 4,95, Piekło 5,20, Tczew 5,10, Einlage 3,20, Schievenhorst 2,90. Temp. wody +2,7.

wizytował swą kolonię północno-afrykańską przed 11 laty tj. w 1926 r. Jeśli więc teraz zdecydował się na tą wyprawę — nie mogło się to stać bez koźery.

„Historia jest nauczycielką życia“. Trzeba pamiętać, że potęga starożytnego Rzymu rozpoczęła się z chwilą postawienia nogi na gruncie afrykańskim i pokonaniu Kartaginy. Mussolini pamięta o tych wskazaniach i deklamuje wobec Arabów, że jest „obroncą islamu“, że „chce zamianifestować swą sympatię dla islamu i dla muzułmanów całego świata“. O cały świat w tym wypadku nie chodzi tylko o północną Afrykę. Słowa Mussoliniego słuchali bo-

wiem i Arabowie palestyńscy i mieszkańcy Egiptu i francuskiego Tunisu, Algieru i Maroka. Do nich one były skierowane i przeciw angielskim i francuskim interesom...

Znając metodę polityki Mussoliniego trzeba się teraz zapytać, czy chce on Hiszpanię przehandlować za jakieś ustępstwa w Afryce, czy też swymi umizgami do Arabów przysłonić główne zamiary na terenie półwyspu Pirenejskiego, wysp Balearskich, czy też Maroka hiszpańskiego? Najprawdopodobniej i jedno i drugie, zależnie od tego co będzie łatwiej. Mussolini jest graczem nielada.

St. Strąbski



5074

Przemysł holenderski w Turcji.

ANGORA. (ATE) W Angorze zawarto układ między ministerstwem gospodarstwa krajowego tureckiego oraz przedstawicielstwem przemysłu holenderskiego, który uzyskał prawo na zbudowanie w Turcji szeregu radiostacji oraz budowę portu w Mersynie i Ereğli. Wchodzą tu w grę dostawy wartości około 35 milionów guldenów holenderskich, które nie będą regulowane gotówką, lecz towarami eksportowymi przez Turcję na rachunek holenderski.

Trzeba wyrwać handel dewocjonaliami z rąk żydowskich.

WARSZAWA, 20. 3. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmku rozważany będzie projekt ustawy o handlu dewocjonaliami i przedmiotami kultu religijnego. Ustawa przewiduje, że handlem tymi artykułami mogą się jedynie zajmować osoby fizyczne wyłącznie tej religii, której dane wytwory dotyczą. Zatrudnienie osób innych wyznań jest zabronione.

Ustawa dalej przewiduje, że wytwórcie dewocjonalizmów oraz przedmiotów kultu religijnego, działającego na zasadach sprzecznych z powyższą ustawą, ulegną likwidacji w ciągu dwóch lat, a zakłady sprzedaży tych artykułów — w ciągu roku od wejścia w życie niniejszej ustawy.

Za przekroczenie ustawy przewidziana jest kara aresztu do 3 miesięcy i grzywna do 3.000 zł.

W ten sposób handel dewocjonaliami zostanie wytracony monopolistom żydowskim. (r)

Wydatki na renty i emerytury rosą w sposób zastraszający.

WARSZAWA, 20. 3. (Tel. wł.) W czasie dyskusji nad budżetem ministerstwa skarbu wielokrotnie podnoszono niezwykle szybki wzrost wydatków na renty, odprawy i emerytury. Ogółem suma na renty i odprawy wyniosła ponad 272 mil. zł. Suma ta nie odzwierciedla jednakże całkowitego stanu rzeczy. Wydatki w tym dziale uległy dalszemu zwiększeniu. Rząd złożył mianowicie projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1936-37. Łączna suma tych kredytów dodatkowych wynosi 8.385.000 zł. W sumie tej na emerytury cywilne, pośmiertne i wojskowe w r. 1935-36 wydatkowano 815.000 zł. Na rok 1936-37 suma ta wynosi 3.200.000 zł. Łącznie więc dodatkowy kredyt na ten dział za ubiegłe dwa lata wynosi ponad 4 mil. zł.

Rumuński minister oświaty w Poznaniu

Poznań, 20. 3. (PAT.) Wczoraj przybyła do Poznania delegacja rumuńska z ministrem oświaty dr. K. Angelescu na czele. Delegacji towarzyszą poseł rumuński w Warszawie p. Zamfirescu, wicemin. Ferek-Bleszczyński oraz radca dr. Zdrojewski z min. oświaty.

Goście rumuńscy zwiedzili w godzinach rannych Muzeum Wielkopolskie i zabytki miasta, po czym udali się do kolegiaty farskiej na uroczyste nabożeństwo za spokój duszy s. p. marszałka Piłsudskiego. Następnie zwiedzili gimnazjum Mickiewicza i jedną ze szkół powszechnych, po czym udali się z wizytą do p. wojewody poznańskiego plk. Maruszewskiego.

Poznań, 20. 3. (PAT.) Po południu odbyło się w Bazarze śniadanie, wydane na cześć ministra Angelescu przez kuratorium szkolne poznańsko-pomorskie. W śniadaniu wzięła udział delegacja rumuńska z posem Zamfirescu i attaché prasowym poselstwa rumuńskiego.

Po krótkim odpoczynku goście rumuńscy zwiedzili zamek, uniwersytet, szpital Przemienienia Pańskiego, państw. zakład higieny i ratusz z biblioteką miejską, po czym byli podejmowani przez tow. przyjaciel nauk w Bazarze. W nocy delegacja rumuńska udaje się w dalszą drogę do Krakowa.

Na terenie powodziowym pod Świeciem i Topólnem

Woda nadal opada, odkrywając poczynione szkody.

Świecie, n. W. (t) Obecnie z dnia na dzień nikt nie powódź na nizinach pod Topólnem i Świeciem. Na terenie powodziowym wylaniają się obecnie liczne wyrwy w drogach i polach. Wisła, stworzywszy sobie przez kilka dni nowe koryto po polach, poczyniła dużo szkody. Trudno w tej chwili o dokładne dane, a to dlatego, że woda jeszcze nie odpłynęła. W każdym razie należy już dziś stwierdzić, że szkody na nizinie w okolicy Topólna będą bardzo poważne, tym bardziej, że i drzewostany sadów ucierpiały przez kry lodowe.

Obecna powódź odsłoniła zainteresowanym czynnikiem, których obowiązkiem jest

Na Kresach ruszyły rzeki.

Wilno, 20. 3. (PAT) Dziś w nocy ruszyły Dźwina. W Dziśnie sformował się zator na przestrzeni 200 m. Poziom wody wynosi 6,54 m.

Na Wilii najwyższy stan wody w dniu dzisiejszym wynosił 5,45 m. Zator lodowy, jaki utworzył się koło m. Przewozy ruszył

w nocy i spłynął, nie wyrządzając szkód. Dolny i średni bieg Wilii jest zupełnie wolny od lodu.

Z Postaw donoszą, że na skutek znacznego ocieplenia się, przepływająca przez gminę rzeka Miadółka wystąpiła z brzegów. Wieś Kózki Małe została zupełnie odcięta, lecz położona na wzgórzu nie została zalana.

KONCESJONOWANE BIURO PODAŃ DO WŁADZ: administracyjnych, sądowych i skarbowych Inowrocław, Panny Marii 4, I p., tel. 597 Stanisław Głowiński. Biuro czynne od godz. 9-12 P. S. Dla P. T. członków Stow. Właścicieli Nieruchomości 50% ulgi. (5058)

Trzy zamachy na Hitlera?

Fantazje prasy paryskiej.

Paryż, 20. 3. Prasa francuska podaje z zastrzeżeniami następującą wiadomość:

Zwolnienie z urzędu kpt. Ratten-Hubera, szefa Gestapo w Berchtesgaden, odpowiedzialnego za osobiste bezpieczeństwo kanclerza Hitlera, przypisywane jest temu, że w ciągu ostatnich

kilku dni miało dokonać trzech zamachów na kanclerza Hitlera.

Mówią nawet, że kanclerz Hitler został lekko ranny.

Wiadomość ta wywołała zrozumiałe poruszenie we Francji i jest żywo komentowana.

Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze.

Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość.

Racjonalna, zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtacze, artretyzmie ma zastosowanie „Cholekinaza” H. Niemojewskiego.

Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno-chemiczne Cholekinaza H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i sklepy apteczne.

Ostatnie wiadomości.

Po raz pierwszy na święta Wielkanocne dodatkową pensję.

Warszawa, 20. 3. (tel. wł.) Zgodnie z podpisaną w b. tygodniu umową zbiorową pomiędzy największymi instytucjami bankowymi w Warszawie a Związkiem Pracowników Bankowych R. P. nastąpiła już przed tegorocznymi świętami Wielkanocnymi pierwsze wypłaty pensyj dodatkowych. Bankowcy otrzymają w końcu przyszłego tygodnia 50% pensje święteczne.

Należy nadmienić, że wypłata ta wznowiona zostaje po blisko 4-letniej przerwie, spowodowanej kryzysem w instytucjach finansowych. (r)

Włamanie do sądu grodzkiego w Mogilnie.

Mogilno. (mk) Onegdajszego nocy włamali się do gmachu sądu grodzkiego w Mogilnie nieznanymi sprawcy. Weszli oni przez okno do ustępu, skąd po wyłamaniu drzwi dostali się na korytarz. Następnie włamali się do biura sekretariatu wydziału karnego, wybierając dolną część drzwi. Po splądrowaniu biura zabrali części od znajdującego się tam rower: siodło, szprychy i 2 opony, pozostawiając ramę roweru. Po zabraniu tych przedmiotów, sprawcy włamania, pozostawili w miejscu swoje fekalia, ułotnili się tą samą drogą, którą weszli.

14-letni chłopiec znalazł śmierć pod kołami pociągu.

Toruń. Dnia 18 bm. o godz. 17,45 przy przetaczaniu 2 wagonów na bocznicę kolejową fabryki smółcu „Standard” wydarzył się wstrząsający krew w zylach wypadek.

Oto 14-letni chłopiec Henryk Kowalewski, zam. przy ul. Grudziądzkiej 146, wskoczył na zderzaki tych wagonów z zamiarem użycia krótkotrwałej przejażdżki. Radość jego była krótkotrwała, bowiem w pewnej chwili stracił równowagę i spadł pod koła pociągu, które odcięły mu ręce i nogi. Do nieszczęśliwego chłopca zawezwano lekarza ze szpitala miejskiego, który stwierdził już zgon.

Walny zjazd delegatów

kół Związku Reemigrantów i Optantów Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w Grudziądzu.

Grudziądz. W niedzielę, dnia 21 marca 1937 r. odbędzie się walny zjazd delegatów kół Związku Reemigrantów i Optantów Rzeczypospolitej Polskiej z następującym programem:

Wiosenna chwila.

Po niebie płynie wiosenna chmura
I srebrem wsiąka w bezzwar przestworzy
Jak gdyby zgnął w locie swe pióra
Archanioł Boży.

Modra jest woda co w skibach drzemie
Od światła blasków i farb przesytu,
Jak gdyby z nieba upadł na ziemię
Kawał błękitu.

Staw się pomarszczył od fali wzdęcia,
Do nieba pieśń swą skowronki nosią.
Snieżycki padły sobie w objęcia,
Splakane rosą.

Zanim rozpęknie pierwsze listowie
Koniec gałązek od soków miękka —
Jest chwila kiedy rozumie człowiek
Dobro i Piękno.

Henryk Zbierchowski.

Targi Gdyńskie budują nową halę targową.

Wobec znacznego rozszerzenia programu tegorocznych Targów Gdyńskich (20. 6. — 4. 7.), obejmujących 6 działów: budowlany, budowy dróg i motoryzacyjny, przemysłu rybnego, przemysłu regionalnego i propagandy turystyki, ekspansji morskiej, oraz działu przemysłowego Gdyni, wypłynęła konieczność rozszerzenia również terenów targowych.

Z tych względów na miejsce jednego z drewnianych pawilonów stanie duża hala konstrukcji żelaznej, o rozmiarach dotychczasowej hali głównej. Znajdą w niej pomieszczenie ekspozycji działu przemysłu ludowego, turystyka i motoryzacja.

Czy Mussolini został władcą wszystkich muzułmanów.

Paryż, 20. 3. (PAT). Agencja Havasa donosi z Trypolis: Wręczona wczoraj Mussolinemu szabla ma wartość 200 tys. lirów. Sam akt wręczenia jest wyrazem hołdu Libii i — mimo nazwania szabli „szablą Islamu” — nie ma nic wspólnego z dawną tradycją z czasów kalifatu, kiedy to wręczenie szabli dawało czasową władzę nad wszystkimi muzułmanami.

Leopold III jedzie do Londynu

Bruksela, 20. 3. (PAT). Król Belgów udaje się w poniedziałek do Londynu. Wieczorem w poselstwie belgijskim w Londynie odbędzie się na cześć króla wielki obiad, w którym weźmie udział szereg najwybitniejszych osobistości ze świata politycznego, artystycznego etc. W środę król podejmowany będzie obiadem przez królewską parę angielską, a w czwartek powróci do Brukseli.

Okupacja drukarni tygodnika prasowego.

Paryż, 20. 3. (PAT). Związek zawodowy pracowników księgarskich i drukarskich w związku z ostatnimi zajęciami w Clichy postanowił na znak represji przeciwko partii społecznej płk. De La Roque'a nie dopuścić do ukazania się najnowszego numeru tygodnika partii „Le Flambeau”. Członkowie związku zawodowego okupowali drukarnię, w której drukuje się tygodnik i nie dopuścili do ukazania się numeru na miesiąc.

Straszliwe sceny.

New London (Texas), 20. 3. (PAT). Podczas wydobywania z pod gruzów szkoły ofiar katastrofy rozgrywają się straszne sceny. W naprędcie zaimprovizowanej sali szpitalnej w ratuszu, złożono zniekształcone w okropny sposób zwłoki dzieci i nauczycieli. Niektóre z nich są całkowicie zwięzłe i niemożliwe do rozpoznania.

Dziennikarze, którzy przybyli z różnych stron Stanów Zjednoczonych, twierdzą, że wszędzie napotykali na duże zamieszanie. Każdy z przedstawicieli władz podawał im inną liczbę ofiar katastrofy. Chociaż oficjalnie oznajmiono, że pod gruzami zginęło 425 dzieci i nauczycieli, to jednak osoby godne zaufania twierdzą, że zginęło tam przeszło 500 osób.



Wylęw wód rzeki Drwęcy.

Zdjęcie od strony ul. Dworcowej. W głębi komini elektrowni miejskiej, której groził zalaw. (jr)

dbać o bezpieczeństwo nowych wałów nizinny świeckiej, nowego i to bardzo groźnego szkodnika, w formie plagi kretów, które się tu w ostatnim czasie ogromnie rozwieliły, tocząc w podziemiach wału swe niszczyielskie dzieło.

Powódź na Litwie.

Z Kowna donoszą o wielkiej powodzi w okolicy miasta Smaleninki, gdzie woda na Niemnie podniosła się o 8 m ponad poziom normalny. Woda przeszła ponad wałami ochronnymi i zaczęła zalewać miasteczko. Od 80 lat nie pamiętają tak wielkiego wylęwu Niemna, który spowodował już straty na sumę około pół miliona litów. W Żurbarku (80 km od Kowna) Niemen zalał miasteczko. Woda dochodzi do okien partentur.

Na Polesiu jedno wielkie jezioro.

Brześć, n. Bugiem. (PAT) Stan wód na Polesiu jest wysoki i w wielu miejscowości wyrządził poważne szkody, zalewając niżej położone łąki, na których zwyczajem pleskim znajduje się siano w stertach. Pod Brześciem rzeka Muchawiec mimo otwarczenia wszystkich jazów, podniosła poziom, zalewając nadbrzeżne pola i niżej położone ulice przedmieścia Szpanowicze.

Przeciw rewizjom osobistym w warsztatach kolejowych.

Warszawa, 20. 2. (tel. wł.) W niektórych warsztatach kolejowych pracownicy poddawani są przy wychodzeniu z pracy rewizjom osobistym. Dzieje się to prawdopodobnie za aprobatą władz wyższych. Rewizje zdarzają się po kilka razy w miesiącu a przeprowadzają je funkcjonariusze straży kolejowej, którzy czynności te spełniają z wielką przykrością.

Rewizje dokonywane są rzekomo celem ochrony mienia kolejowego. Pracownicy warsztatów kolejowych występują z żądaniem zaniechania systemu rewizji osobistych. Rewizja osobista jest zawsze posunięciem ostatecznym i stosowanym wyjątkowo a niemal nigdy w formie masowej i stałej. Wynika to z naturalnej zasady poszanowania godności ludzkiej.

Administracja kolejowa ma wiele innych sposobów szukania winnych, jeśli stwierdziła wypadki kradzieży mienia kolejowego, przy czym sami pracownicy gotowi są wystąpić jak najostrzej przeciw kradzieżom i nadużyciom, szkodzącym dobrej opinii rzeszy pracującej. (r)

Zbytńia pobudliwość nerwów

musi być przytłumiona, gdyż prowadzi do podrażnień, wybuchów i poważniejszych zaburzeń siły nerwowej, nerwobólów i wyniszczającej organizm bezsenności. W wypadkach łatwej pobudliwości nerwowej, a zwłaszcza przy bezsenności stosuje się z użyciem skutecznego zioła dla nerwowych dr. Breyera nr 4. Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze. Do nabycia wszędzie.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebana, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17-19-tej.

— **Biblioteka Kolejow. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska“** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Nočný dyżur apteczny pełni apteka „Pod Lwem“.

Repertuar kin: Słońce: „Jej pierwsza miłość“. Stylowe: „Pat i Palachon jako cyrkowcy“. Świt: „Mój pan mąż“. Matwy: „Szczęście na ulicy“.

— **Delegacja miasta Inowrocławia u marszałków izb ustawodawczych.** W środę delegacja rady miejskiej miasta Inowrocławia przyjechała do Warszawy. W składzie delegacji byli: p. Jędrzejewski, p. Jędrzejewski, p. Jędrzejewski, p. Jędrzejewski, p. Jędrzejewski, p. Jędrzejewski, p. Jędrzejewski, p. Jędrzejewski, p. Jędrzejewski, p. Jędrzejewski.

— **Bezczelne włamanie do kiosku w śródmieściu.** W nocy z środy na czwartek dotychczas niezłapani sprawcy włamali się do kiosku p. Jana Kwiatkowskiego przy ulicy Królowej Jadwigi 21. Sprawcy przedostali się przez płot okalający kiosk i w bocznym ścianie nawiercili kilkadziesiąt dziur, wybijaając otwór, przez który wszedł jeden ze sprawców, rozbijając szafę opasaną żelazną sztabą. Skradziono większą ilość tytoniu, cygar, papierosów i fajek na ogólną sumę 250 zł. Powiadomiona o kradzieży policja wszczęła energiczne dochodzenia celem odnalezienia bezczelnych złodziei.

— **Młodociana złodziejka**, 14-letnia Janina Nowakówna skradła na szkodę p. Skazowej 10 zł, które wzięła z ręki jej córeczki. Za skradzione pieniądze kupiła sobie ciasteczki i czekolady. Ze względu na dotychczasową niekaralność, sąd udzielił jej napomnienia.

KRUSZWICA. Roczny bilans pracy klubu wioślarskiego „Gopło“ w Kruszwicy przedłożono na walnym zebraniu, w którym uczestniczyli pp. burmistrz Borowiak, inż. Rutkiewicz, wiceprezes, Eug. Kowalski. Na wstępie prezes p. Tejkowski dziękował przede wszystkim p. burmistrzowi Borowiakowi za ufawienie pracy z okazji 25-lecia klubu wioślarskiego. Przewodniczył zebraniu p. Hilary Sielcz-Fedkiewicz. Po obszernej sprawozdaniach i dyskusji udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium. Wybrano nowy zarząd w składzie: pp. Roman Tejkowski — prezes, inż. Rutkiewicz i Cz. Janowski — wiceprezes, Eug. Kowalski — sekretarz, Zb. Grzybowski — zastępca, Stan. Cofa — skarbnik, inż. Rutkiewicz — naczelnik, Głowacki — gospodarz. Wydział wioślarski tworzą pp.: Leon Waszak, Z. Adamski i M. Zieliński. Do komisji rewizyjnej weszli pp. H. Fedkiewicz, A. Tomaszewski i A. Koczowicz. Nadmienić należy, że tegoroczne regaty międzyklubowe przypadają na dzień 25 lipca.

WYRZYSK. W dniu 11 bm. rozpoczął się w Wyrzysku trzydniowy kurs dla sołtysów, mający na celu bliższe zapoznanie ich z wszystkimi sprawami administracyjnymi, gospodarczymi, społecznymi i oświatowymi na terenie gromady. Kurs otworzył starosta pow. p. L. Muzyczka, wygłaszając dłuższe przemówienie na temat roli sołtysa w gromadzie. Wykłady na kursie trwały po 8 godzin dziennie. Wykładowcami byli urzędnicy starostwa i wydziału powiatowego oraz delegaci wyższych urzędów z Poznania. W dniu 18 bm. zakończono pierwszy turnus, przeznaczony dla sołtysów zachodniej części powiatu.

— Wyrzycki obwód powiatowy LOPP rozwinął obecnie wyteżoną akcję organizowania nowych kół na terenie powiatu. Ostatniej niedzieli (14 bm.) założono dwa nowe koła LOPP w Wiktorówku, liczące 49 członków oraz w Wąwelnie, liczące 29 członków.

DOBRCZ, pow. bydgoski. W związku z przebudową drogi gminnej Trzeciewiec-Dobercz, zamyka się dla ruchu publicznego z dniem 20 marca rb. odcinek w km 2,6 do 3,166 we wsi Dobercz, do rozgałęzienia bruku w Paulinach. Ruch kołowy itp. z Dobrzeza i odwrotnie do stacji kolejowej Kotomierz jak i innych miejscowości w zachodniej części gminy Dobercz odbywać się będzie drogą objazdową przez Sienno-Franciszkowe względnie Magdałankę.

NAKŁO, n. N. Repertuar kin: Apollo — „Miłość szpiega“.

NAKŁO, n. N. (j) Na ławie oskarżonych tut. sądu grodzkiego zasiadli: Rösler Alfred, Więckowski Teodor, Przybył Edward za kradzież pierzyny. Ze poduszki i różnych drobniejszych rzeczy. Ze względu na to, że oskarżeni są wielokrotnymi recydywistami, sąd wymierzył karę R. i P. po 1 roku więzienia, a W. 1½ roku więz. W tej samej sprawie zasiadli na „cenzurowanym“ za paserstwo Zielińska, Kreczmerowa i Pieprz Edm. Obie paserki „otrzymały“ po 3 mies. aresztu z zawieszeniem na 3 lata, a Pieprz 6 mies. więz. bez zawieszenia. — W innej sprawie odpowiadali za podobną kradzież również Więckowski T. i Przybył W. przynienko.

czym sąd wymierzył taką samą karę, jak w poprzednim wypadku. Za paserstwo skazana została Jankowska na 3 mies. aresztu z zawiesz. na 3 lata, a Pieprza w braku dowodów sąd uniewinnił. — Za kradzież z włamaniem skazany został Woźny Józef na 8 mies. więz.; Błaszczak za kradzież 1 półszorka, 1 trąbki, szczyryka i 8 zł gotówki „dostał“ 8 mies. więz.; a Drożdżyński Michał z Kosowa za paserstwo 6 tyg. aresztu z zawiesz. na 2 lata. — 19-letni, a już trzykrotnie karany Kobza Tad. skazany został na 6 mies. więz. za kradzież kieszonkową 1 zegarka męskiego, wart. 40 zł. Rozprawom przewodniczył sędzia p. Kurzawa, a oskarżał komendant posterunku PP. p. Litwiński.

Nowe władze spółki drenarskiej Szymborze - Turzany.

Inowrocław. Na skutek wniosku części członków spółki drenarskiej Szymborze - Turzany, zwołano zebranie na dzień 18 bm. walne zgromadzenie, które odbyło się w hotelu „Bast“ przy udziale 72 osób. Na zebraniu przybył delegat z województwa p. radca Grodzki. Poza tym przybyli wiceprezydent miasta Juengst, radca miejski inż. Hewelt i inż. Jasiak. Przewodniczył p. Antoni Harenda, przewodniczący zarządu spółki. Sprawozdanie z wykonania budżetu za rok ubiegły zdał skarbnik p. Paczkowski, który wykazał znaczny niedobór (około 2000 zł). Sprawą tą zajęli się specjalnie wybrana komisja trzech, w skład której weszli p. dyr. Skibiński, p. inż. Hewelt i p. inż. Jasiak. Budżet na rok 1937 wyraża się w kwocie 7.707,30 zł. Na wniosek dyr. Skibińskiego obniżono opłatę za utrzymanie rowów drenarskich itp. z 8 zł na 6 zł. Dalej uchwalono zmianę statutu. Według nowego statutu zniósłono zupełnie t. zw. „wydział“. Wszelkie sprawy załatwiać będzie w przyszłości zarząd spółki. Następnie wybrano nowe władze spółki. Zarząd składa się z pp. dyr. Skibińskiego jako przewodniczącego, członków zarządu T. Barczykowskiego, Fr. Drabika i Wł. Kopcia, zastępcy Piotr Głanz, Br. Zieliński i Józef Piutak. Szeroko dyskutowano nad sprawą oddłużenia w Banku Rolnym i sprawą długu z K. K. O. pow. inowrocławskiego.

W efekcie członkowie, mający pełne zaufanie do nowego zarządu, wierzą, że w przyszłości ciężkie ich położenie finansowe ulegnie zmianie na lepsze.

leja wpadła na jego trop, uciekł z powiatu starogardzkiego do wolnego miasta. Później jednak został przez policję ujęty podczas pobytu w Starogardzie i odstawiony do tut. sądu, który skazał go na 8 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 5 lat.

STAROGARD. (jw) W sali wydziału powiatowego odbyło się zebranie organizacyjne celem utworzenia Koła Szybocowego w Starogardzie. Do zarządu nowo utworzonego Koła weszli: pp. rtm. Rudnicki prezes, prof. Dżugan wiceprezes, Ostrowska sekretarka, Heldt skarbnik oraz pp. rejent Marczak, dyr. Winiarski, nac. Patkowski, prezes Sokola Roszak, Michalski — członkowie zarządu.

— Sąd grodzki skazał recydywistę Antoniego Wróbla z Bytonic koło Zblewa na kradzież i roweru i ubrania na rok bezwzględnej więzienia.

— W warsztacie kołodziejskim p. Aleks. Szwarca w Barłównie wybuchł pożar, który zniszczył dach nad warsztatem i dach stajni. Poza tym spaliły się narzędzia kołodziejskie. Straty wynoszą 1.300 zł. Przyczyną pożaru nie znana. Spalone obiekty były ubezpieczone.

(jw) Walne zebranie Kolejowego Przysposobienia Wojskowego wybrało nowy zarząd w składzie następującym: pp. Okoński — prezes, Rajczyk — wiceprezes, Ortman — sekretarz, Brejski — skarbnik, Stawiarczyk — ref. K. O., Sikorski — ref. P. W., Paprocki — ref. W. F., Słomiński — ref. org., Kizewski — ref. kasy samopomocy, Kizewski i Jasnoch — komisja rewizyjna. Uchwalono rezolucję w sprawie przystąpienia koła do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

— Przed sądem grodzkim odpowiadał onegdaj żyd Chaim Malc za kradzież w dniu 10. 7. 36 przewodów elektrycznych wartości 600 zł na szkodę majątku Jabłowo. Po dokonaniu kradzieży sprytny żydek zawiózł skradzione przewody do Gdańska, a gdy po-

leja wpadła na jego trop, uciekł z powiatu starogardzkiego do wolnego miasta. Później jednak został przez policję ujęty podczas pobytu w Starogardzie i odstawiony do tut. sądu, który skazał go na 8 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 5 lat.

WĄBRZEŻNO. Kino „Słońce“ wyświetla film p-t. „Nie zapomnij o mnie“.

— Przed komisją egzaminacyjną przy Izbie Rzemieślniczej zdał egzamin mistrzowski w zawodzie stolarskim p. Stanisław Rzezczyński z Wąbrzeźna.

CHELMNO. (lm) Kino „Uciecha“ wyświetla komedię muzyczną p. t. „Król huleski“.

— Naszej dzielnej policji udało się po kilku godzinach zlikwidować szajkę nieletnich bandytów, pochodzących z Chełmna. Szajka ta ma na sumieniu ciężkie wykryki w postaci wyhlcia kilku szyb wystawowych. Po spisaniu protokołu policyjnego, niewątpliwie odstawi się nieletnich do domu poprawczego.

BRODNICA. Ostatnia niedziela (21. III.) Uniwersytetu Poznańskiego w Brodnicy. Przedmiotem ostatniego odczytu w serii niedziel Uniwersytetu Poznańskiego, urządzonych staraniem powszechnych wykładow Uniwersytetu Poznańskiego, będą losy Polaków w Hiszpanii za Napoleona. Prelegent dr Janusz Staszewski zilustruje swój wykład szeregiem przeobrażeń. Wykład odbędzie się o godz. 20 w sali gimnazjum państwowego. Wstęp 30 i 15 gr.

CHOJNICE. (k) Posterunek PP z Karsina znalazł w lesie leśnictwa państw. Litewka (pow. chojnicki) przykryte gałęziami worki z mąką i ospa. Patrol policyjny zaszczekał na „właścicieli“, którzy też niedługo przybyli. „Właścicielami“ okazali się bracia Urbańscy z Karsina. Skradziona mąka pochodzi z młyna Schefflera w Czarsku, gdzie w tym właśnie dniu w nocy dokonano kradzieży.

— W mieszkaniu lekarza Bełkowskiego przy ul. Min. Pierackiego wybuchł onegdaj około godziny 1-iej w nocy pożar, który jednak został ryczłko przez domowników spsstrzeżony i ugaszony. Spaliło się kilka przedmiotów domowych. Przyczyną pożaru było zapalenie się sadzy w rurze pieca.

TUCHOLA. (fm) W pokoju nr. 2 zarządu miejskiego usiłowała niej. Aniela Zenke z Tucholi, lat 17, porzucić swoje 8 miesięczne dziecko płci męskiej. Czyn swój tłumaczy brakiem środków utrzymania. Oświadczyła dalej, że ojciec tego dziecka, niej. M. K. z Klołni nie poczuwa się rónież do obowiązków płacenia na utrzymanie dziecka.

— Obecnie, w czasie ciągłych roztópów i opadów, aby uniknąć nieszczęśliwych wypadków, należy posypywać chodniki piaskiem wzgl. popiołem do czego obowiązani są właśc. nieruchomości.

— Pod przewodnictwem prezesa p. Wojciecha Prylla odbyło się w Browarze plenarne zebranie Polsk. Zw. Zachodniego, na którym p. prof. Szynkiewicz wygłosił referat na temat „Polozenie ludności polskiej w Niemczech“.

Bierzcie Panie przykład z gwiazd filmowych



Mydło Kremol przygotowane na specjalnych odpowiednio spreparowanych wyciągach z mleka. (5071)

Grudziądz.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego“ w Grudziądzu, ul. Toruńska nr. 22, tel. 12-94, przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski“ na marzec oraz zamówienia na ogłoszenia po cenach najniższych. Biuro czynne od godz. 8 do 18-tej.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Nočný dyżur pełni: Apteka pod Koroną, Wybickiego 39, tel. 1437. Apteka pod Gwiazdą, Chełmińska 26, tel. 1259.

Repertuar kin: Apollo — Toni z Wiednia. Gryf — Carewicz, z Marią Eggerth. Orzeł — Złoto.

— **Wzrost chorób zakaźnych.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Grudziądza aż 23 wypadki zachorzeń na odrę. Oprócz tego zanotowano 1 wypadek błonicy, 3 gruźlicy i 1 jaglicy.

— **Za zniewagę policjanta 6 tygodni aresztu.** Przed sądem grodzkim odpowiadał robotnik Stanisław Bednarek z Burszynywa (pow. Grudziądz), który w dniu 7 sierpnia ub. r. publicznie zniewazył policjanta p. Stachowskiego. W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd skazał Bednarka na 6 tygodni aresztu i 50 zł grzywny.

— **Czyje dziecko?** Do p. Lewandowskiej, akuszerki (Paderewskiego 6) przybłąkała się onegdaj w godzinach wieczornych około 8-letnia dziewczynka. P. Lewandowska zatrzymała dziecko narazie u siebie.

— **„Niebezpieczeństwo Kominternu dla Polski“.** Na powyższy temat ks. prałat Kwiatkowski, dyrektor Instytutu Naukowego Badania Komunizmu wygłosił odczyt w poniedziałek, 22 bm. o godz. 20-iej w sali Teatru Miejskiego. Niezwykłe aktualny temat odczytu oraz osoba prelegenta ściagnie niewątpliwie jak najszerze sfery społeczeństwa grudziądzkiego.

— **Przypominamy o nadzwyczajnym walnym zebraniu Sokola I**, które odbędzie się 21 bm. o godz. 20-iej w lokalu p. Kellasa przy ul. Wybickiego.

— **Uroczyste zakończenie kursu pożarniczego.** W minioną niedzielę nastąpiło zakończenie kursu pożarniczego IV stopnia, obejmującego wyszkolenie naczelników miast i osób działających na terenie gmin. Kursiści w liczbie 24 rekrutowali się z najbardziej wartościowych działaczy pożarniczych Pomorza. O godz. 11-iej odbyło się w kościele OO. Jezuitów uroczyste nabożeństwo, po czym w sali posiedzeń rady miejskiej odbyło się posiedzenie rady okręgu wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. przy udziale prezesa rady p. wicewojewody pomorskiego oraz delegatów powiatowych. Rozdano również dyplomy kursistom, a mianowicie 10-ciu z wynikiem bardzo dobrym oraz 16-tu z wynikiem dobrym i dostatecznym.

Mecz bokserski „Sokół“ Starogard — „Sokół“ Grudziądz 5:11. W niedzielę, dnia 14 bm. odbył się w Starogardzie mecz bokserski pomiędzy drużyną „Sokoła“ w Starogardzie a drużyną „Sokoła“ z Grudziądza. Zwycięstwo odniósł Sokół grudziądzki w stosunku 11:5. Poszczególne walki. Waga papierowa: W wadze tej Starogard wygrał walkowerem z powodu niestawienia się zawodnika z Grudziądza. W miejsce tego odbyła się walka towarzyska między Leczowskim z Grudziądza a Anhalt — Starogard, która zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym. Waga musza: wygrał Sokół Grudziądz walkowerem z powodu niewagi przeciwnika. W miejsce tego odbyła się walka towarzyska Szafiński (Gr) — Rhode (St) zakończona podaniem się Szafińskiego w trzeciej rundzie. Kogucia: Chyliński (Gr) — Trzosowski (St). Zwyciężył na punkty Trzosowski Piorkowa: Kamiński (Gr) — Chrzanowski (St). Zwyciężył na punkty Chrzanowski. Lekka: Kotowski (Gr) — Stankowski (St), wygrał na punkty Kotowski, który zapowiadał się na dobrego boksera. Półśrednia: Bies (Gr) — Klein (St), zwyciężył na punkty wysoko Bies. Średnia: Wrosz II (Gr) — Wencki (St), zwyciężył na punkty Wrosz. Półciężka: Kołodziejewski (Gr) — Bogaliński (St), zwyciężył na punkty Kołodziejewski.

Chełmno

Agentury „Dziennika Bydgoskiego“ w Chełmnie prowadzą pp.:

Kocieniewski
ul. Marszałka Focha

Panzer
kiosk
ul. Dworcowa

Józef Chłosta
ul. Młyńska 5.

Rogalski (5112)
kiosk
vis a vis Starostwa

Powyższe agentury przyjmują abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

Prenumerata „Dziennika Bydgoskiego“ przy odbiorze z agentury wynosi: miesięcznie 2,95 zł

Z doręczeniem w dom 39 groszy więcej. Cena pojedynczego egzemplarza 20 gr.

Z zagadnień rolniczych.

Nie niszczyć zdobyczy kulturalnych wsi Polski zachodniej.

(w) Kiedy się jedzie koleją, autobusem, końmi, czy wreszcie idzie się pieszo i spotka się wieś o ładnym wyglądzie, położona w prostej linii, to na taką wioskę chętnie się podróżny popatrzy i zazwyczaj wypowie słowa: a to ładna wieś! Do takich należą przede wszystkim w Polsce zachodniej wsie z parcelacji przedwojennych. Przy powojennej parcelacji wsi mało się zwraca uwagi, jak tam będzie wyglądała wieś po rozparcelowaniu.

W ostatnich latach do ziem, które szczyty i szczyta się ładem i porządkiem, zaczęto wprowadzać nieład. Na Pomorzu i w Wielkopolsce potworzono osady bez planu, któryby dążył do stworzenia porządku wsi osadniczej. Zagrody gospodarskie porzucane są bez żadnego ładu i porządku po całym polu. Jest to objaw niepożądany, a nawet szkodliwy dla społeczeństwa, bo utrudniający np. doręczenie przez listonosza poczty, a ułatwiający robienie szkody sąsiadom w polu, kradzieże dowolnie uprawiane, prowadzenie tajnej gorzelni itd.

Stoimy w obliczu nowego roku parcelacyjnego. Wielkie listy majątków, skazanych na podział, zostały już ogłoszone. W imię dobra narodu i państwa, w imieniu zdawień dawną osiadłych rolników, nowych osadników, listonoszy oraz wszystkich urzędników, którzy na wieś muszą zaglądać, apelujemy do pana ministra rolnictwa i reform rolnych Peniatowskiego, by w rozdziałaniu nowych osad przyświecała myśl tworzenia porządku wsi osadniczych. Osiedla gospodarskie winno się wznosić według z góry dobrze obmyślnego planu, w linii, by był dobry dojazd od głównych dróg, a budynki w nich stawiać takie, by nie budziły wstrętu i odrazy.

Ceny nawozów sztucznych są za wysokie

Na ostatnim posiedzeniu komisji ekonomicznej łódzkiej Izby Rolniczej omawiano zadanie cen nawozów sztucznych. Sprawa ta ma obecnie szczególnie ważne znaczenie dla rolnictwa ze względu na ogólną potrzebę podniesienia intensyfikacji produkcji roślinnej z jednostki powierzchni uprawianej, a poza tym dla ratowania oziminy. Jak wiadomo, silne mrozy styczniowe w znacznym stopniu uszkodziły nie odkryte śniegiem oziminy, skutkiem czego duży odsetek oziminy wymaga zasilania nawozami azotowymi. Zaopatrzenie rolników w nawozy pomocnicze utrudnione jest tym, iż ceny nawozów sztucznych są stanowczo za wysokie, a więc niedostępne z tego powodu dla większości rolników. Sytuację pogłębia brak odpowiednich kredytów na nawozy i trudności w ich rozprowadzeniu. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż wydajność produkcji roślinnej w miarę podwyższenia nakładów gospodarczych wzrasta proporcjonalnie tylko do pewnego maksimum, po czym wraz ze wzrostem nakładów następuje spadek rentowności produkcji, wskutek coraz mniejszego przyrostu plonów. W przeciwieństwie do tego w produkcji przemysłowej wraz z powiększeniem produkcji koszty maleją. Dlatego — zdaniem zgromadzonych — obniżka cen nawozów sztucznych mogłaby nastąpić wraz ze zwiększeniem produkcji krajowej nawozów, do czego przystosowane są fabryki przemysłu nawozowego. W rezultacie obrad powzięto szereg odpowiednich uchwał.

GASAWA. (jt) W nocy z dnia 13 na 14 b. m. spalił się stóg pszenicy na szkód maj. Morcinkowo Górne, własn. p. Gozimirskiego. Szkoda wynosi około 2500 zł. Przyczyna pożaru nie wyjaśniona.

— W tych dniach zwolniony został z pełnienia funkcji organistów p. Witt Ign. W miejsce jego przyjęto p. Kaźmierczaka z Żnina.

— W poniedziałek złożono do grobowca rodzinnego zwłoki śp. Bolesława Poruszewskiego, byłego dziedzica maj. Obudno. Śp. B. Poruszewski zmarł w maj. Komorzyce pod Inowrocławiem, skąd zwłoki sprowadzono w niedzielę do kościoła w Chomiąży szl. Nazajutrz nabożeństwo żałobne odprawił w asyście kilkunastu księży i nad grobem przemówił ks. kanonik Jaśkowski z Inowrocławia.

— W dniu 16 bm. odprowadzone zostały zwłoki śp. Pogorzalowej A. z Szelejewa na cmentarz parafialny w Gasawie przez ks. prob. W. Wnuka. Na intencję zmarłej odprowadzona została nad trumną śp. P. Msza św. z wigiliami przez ks. prob. Wnuka.

— W Lubczu odprowadzone zostały na cmentarz parafialny zwłoki śp. Józefy Jarczyńskiej. — Niech odpoczywają w pokoju.

PAKOŚĆ. (jb) W ub. tygodniu odbyło się w salce ratuszowej zebranie rady miejskiej pod przewodnictwem p. burmistrza M. Lipczyńskiego. Z powodu ustąpienia radnego p. dr Jakubiaka, p. burmistrz wprowadził jako następcę kupca p. Fr. Roznowicza. Następnie przyjęto do wiadomości, iż budżet został przez Wydział Powiatowy zatwierdzony. W interpelacjach poruszono sprawę pokątnego uboju. Ostatnio tworzy się brudna konkurencja dla rzeźnika. Przewodniczący rady miejskiej stwierdził faktyczny stan rzeczy i winni będą pociągnięci do odpowiedzialności.

List z Brodnicy.

„Pałac” biednych i głodnych.

Wegetacja bez nadziei lepszego jutra. — Wyzysk robotnika przez związki klasowe. — Akcja charytatywna wojska.

Brodnica, w marcu 1937 r. (jr) Niepomyślna koniunktura ogólna, wynikiem której są m. in. ogromne rzesze bezrobotnych, przysporzyła i Brodnicy falangi ludzi wegetujących z nadzieją lepszego jutra, pozostających od lat kilku bez pracy, a mieszkających w warunkach najbardziej urągających zasadom zdrowotności i higieny. **Nad usunięciem względnie złagodzeniem przykrego położenia warstw bezrobotnych pracującą instytucję ad hoc powołano oraz uświadomione społeczeństwo.** Dowody tego dał choćby ostatni zjazd przedstawicieli miast Pomorza w Brodnicy (o czym „Dziennik” doniósł).

Nie zawiera metalicznych domieszek — PUDER ABARID

podczas którego prawie połowę obrad poświęcono kwestii bezrobocia. Zastosowane powinny być środki represyjne w stosunku do tych, którzy uchylają się od udziału w akcji niesienia pomocy bliźniemu. Sankcje w stosunku do opornych (opinia zjazdu), wyłamujących się z udziału w dziele wymienionym, im wcześniej zostaną wprowadzone, tym szybciej przyczynią się do ulżenia doli tysiącnym rzeszom bezrobotnych.

„PALAC” BIEDNYCH.

Bezrobocie wyrzuciło dużo rodzin na bruk; przez eksmisję wydaleni, znaleźli się w otoczeniu swych sprzętów na ulicy. Zamieszkali więc w stajniach, szopach, remizach, wieżach, suterrenach itp. **Największym skupieniem biednych i bezrobotnych jest t.**



„Dom” robotnika Gabriela. Po lewej — resztki muru pokrzyżackiego, po prawej — wejście do lochow, na dalszym planie szopa. (jr).

zw. „pałac biednych”. Paradoxem zdawałoby się owe określenie, a jednak jest ono trafne. Mieszka w nim przeszło 30 rodzin. Część z nich obecnie zdołała uzyskać pracę, przeważnie dorywczą. „Pałac” ich znajduje się przy ul. Niskie Brodno. Jest on własnością miasta. Budynek nowy i dobrze się prezentujący.

„BEREZA” BRODNICKA.

Brodnica „biedę swą” umieściła... w „Berezie” nie Kartuskiej lecz własnej, na peryferiach miasta. Jest ona drugim skupieniem biednych i bezrobotnych (Madera, Nowa Ameryka, w znanych nam miastach). W owej „Berezie” ulokowano kilkanaście rodzin. Mieszczą się owe budynki na Karbowie (przedmieściu Brodnicy). Warunki ich życia można nazwać ludzkimi w porównaniu z opisanymi niżej przez nas.

W REMIZIE..

Nie wszystkim mieszkańcom Brodnicy wiadomo zapewne, iż na terenie wieży pokrzyżackiej (w stajniach) mieszkają ludzie. Wchodzimy do wnętrza remizy (ilustracja). Duszno. Mieszka w niej od lat trzech — bezrobotny Gabriel z żoną i czworgiem dziećmi od 5—8 lat. Są bardzo blade. Gabriel opowiada swą tragedię. Z mieszkania zajętego przez 28 lat, został eksmisowany na ulicę. Na interwencję swą w zarządzie miejskim miał otrzymać odpowiedź: **„teraz jest ciepło, możemy iść na trawę(!)”. Wprowadził się do remizy, połowę drzwi zamie-**

nił na okno i tam swą nędzę oplakują i żona, która tam zagląda i dzieci, które chorują. **Nadziei na uzyskanie pracy nie ma. Zgroźce położenia potęguje wiadomość, iż wkrótce remiza (siraży pożarnej) zostanie rozebrana.** Co wtedy będzie z nim? Wzrusza na to ramionami, bo sam nie wie.

PPS i ZZZ ŻERUJĄ NA NĘDZY ROBOTNIKA.

Szopę (drewnianą) i przyległą ubikację zajmuje bezrobotny Borowski z żoną i dwójkiem dzieci. Pracował blisko 6 lat na domenie państwowej, **dzierżawionej wówczas**

przez gorliwego sanatora Filipińskiego (który się też „wygospodarzył”). Jak nam opowiada, nie otrzymał należności za swą pracę (około 1600 zł). **Filipiński eksmisował go i... wywiózł na teren wieży pokrzyżackiej. Za pośrednictwem „czerwonego związku” (PPS) jak opowiada, interweniował w sprawie swej należności, lecz były przywódca PPS, a obecnie ZZZ, Wojtyra tak sprawą pokierował, że ją przegrał(!). Proletariusza Wojtyrę widziano później z „burzumem sanacyjnym” Filipińskim, działających ręką w rękę podczas wyborów. Żona Borowskiego Wojtyrę i jego „czerwony związek” przeklina i wierzy, iż i ich sprawiedliwość osiągnie. Wierzą w to gorąco.**

[zle.

NIE POZWOLILI SPRZEDAĆ MIERZWY.

Część drugą zabudowania (stajnię) zajmuje bezrobotny Murawski. Został eksmisowany. Ma żonę i dziecko. **Pracy nie ma, nadziei na jej otrzymanie również nie.** Posiada kozę, która jest żywcem dzieckiem. Opowiadał nam, że zamierzał mierzwę sprzedać ogrodnikowi, by za otrzymane pieniądze kupić choćby trochę chleba. Gdy o zamierzonej „transakcji” dowiedział się funkcjonariusz miejski Szyplński, zarządził zabranie mierzwy (!). Posiadana mierzwę obawia się sprzedać. Dlaczego? Na to pytanie opuszcza głowę i wzdusza ramionami. (Zapewne boi się by mu jej nie odebrano). **I jemu jak i Borowskiemu grozi utrata dachu nad głową, gdyż „dom” ich ulec ma rozbiórce.** Biedacy ci proszą nas, by sprawy ich poruszyć na łamach „Dziennika”, **naprzód dziękując za to. Czy wolno im odmówić?**

ARMIA — BIEDNYM.

W akcji charytatywnej czynny udział bierze również miejscowy garnizon. Codziennie do końca marca wyjeżdża z bram koszar kuchnia polowa (na ilustracji) do „pałacu biednych” i „Berezy”, **rozdzielając około 140 obiadów gorących biednym.** Akcja armii spotkała się z gorącym uznaniem całego społeczeństwa. Szczególne podziękowanie



„Pałac biednych”. Wojsko rozdziela porcje obiadowe biednym. (jr).

należy się płk. dypl. Rawicz-Mysłowskiemu za zrozumienie niedoli biednych. **Prócz wojska dożywia biednych również kuchnia obozowa Anny Wazówny, gdzie wydaje się około 400 obiadów.** Akcją tą nie są objęte rzesze ludzi, które „z ambicji” nie chcą korzystać z „laskawego chleba”. Pragną oni pracy nie jałmużny; pracy, która umożliwiałaby im egzystencję ludzką w całym tego słowa znaczeniu.

J. R.

Wykrycie zbrodniarza po 6 latach.

Ostrów Wlkp. W dniu 6 czerwca 1930 r. wracał nocą niej. Antoni Plajzer, mieszkaniec Szczypiorna, wraz z bratem swoim z mieszkaniem Pietrzykowskich w Grudziele, uchodzących w okolicy za rodzinę złodziejską. Ponieważ we wsi tej od pewnego czasu ginęła w tajemniczy sposób pościel, garderoba itp., posądzono Plajzerów o dokonywanie tych kradzieży i dlatego w krytycznym dniu urządzono na nich zasadzkę. Widząc

się osaczonym, Plajzer wy dobył z kieszeni rewolwer i oddał kilka strzałów, z których jeden ugodził Stefana Szymczaka tak niebezpiecznie, że po 4 dniach zmarł. Po tym czynnie Plajzer zbiegł i ukrywał się przed poszukującą go policją. Wreszcie w ub. roku zbrodniarza ujęto, a sąd wymierzył mu na rozprawie, odbytej w środę w Ostrowie, karę 8 lat więzienia.



Strefa nadgraniczna

w Wyrzyskim i Chodzieskim.

W poznańskim Dzienniku Wojewódzkim (nr. 11 z dnia 10 marca) zamieszczone zostało rozporządzenie wojewody poznańskiego w sprawie strefy nadgranicznej na terenie województwa poznańskiego.

Strefa nadgraniczna posiada szerokość od 2 do 6 kilometrów.

Według nowych i obowiązujących już przepisów, osoby, które pragną zamieszkać na to zezwolenie starosty, ci zaś, którzy pragną zakupić nieruchomości, zobowiązani są odejść się do samego wojewody. Każdy mieszkaniec pogranicza musi mieć stale przy sobie dowód osobisty.

Od zachodu do wschodu słońca, zakazany jest wszelki ruch na drogach publicznych poza osiedlami. Nie dotyczy to tylko pociągów i koncesjonowanych autobusów. Wyjątek stanowią również nagłe wypadki, zagrażające życiu (np. wezwanie lekarza). **Podczas nocy okna domów muszą być szczelnie zasłonięte, aby światło nie było widoczne po drugiej stronie granicy.**

W strefie nadgranicznej zakazane jest strzelanie z broni palnej, chyba, że władza powiatowa udzieli osobnego zezwolenia np. na urządzenie polowania. **Specjalnego zezwolenia wymaga również posiadanie aparatu fotograficznego** oraz dokonywanie zdjęć. Nie wolno poza tym hodować gołębi oraz zajmować się rybołówstwem i żegluga na rzekach granicznych. Zwierzęta domowe, jak konie, bydło rogate muszą być rejestrowane, psy zaś poza obrębem domostw stale trzymane na uwięzi.

Poniżej podajemy wykaz najbliższych nam miejscowości i osiedli objętych nowym rozporządzeniem.

W powiecie wyrzyskim

z gminy **Lobżenica:** gromada Witrogoszcz, obejmująca miejscowości: Stebionek, Witrogoszcz-wieś, Witrogoszcz-leśnictwo, Witrogoszcz-folwark i Lobżenka, gromada **Walentynowo,** gromada **Wiktorówko,** obejmująca miejscowości: Rataje i Górka Kłasztorna, gromada **Kunowo,** gromada **Blugowo,** obejmująca miejscowości: Blugowiec i Blugowo;

z gminy **Wysoka:** część gromady Czajcze na północ od drogi biegnącej od Tłukom do Bądca, gromada Bądecz, obejmująca miejscowości: Gmurowo i Bądecz, gromada Stare, obejmująca miejscowości: Marzyniec i Stare.

W powiecie chodzieskim

z gminy **Kaczory:** gromada Żelgniewo, gromada Brodna, gromada Jeziorki;
z gminy **Ujście:** gromada **Byszk;**
z gminy miejskiej **Ujście:** **miasto Ujście,** wylączając cypel gruntów miejskich, położonych na płaskowzgórzu na południe od drogi Ujście — Chodzież;

z gminy **Ujście:** gromada **Mirosław,** do której wchodzi następujące miejscowości i osiedla: Mirosław, Mirosław Nowy i osiedla Wilanowice i Nowie.

Legenda św. Krzysztofa na Kaszubach.

Legenda św. Krzysztofa na Kaszubach zwłaszcza w okolicach Pucka i Wejherowa jest w oryginalny sposób interpretowana. W okolicach Redy twierdzą, że św. Krzysztof, którego dzień obchodzony jest na Kaszubach solennie, przeniósł Chrystusa Pana przez największą rzekę wybrzeża polskiego Redę. **Na półwyspie helskim święty uważany jest za patrona tonących i rybacy modlą się do niego o odwrócenie nieszczęść na morzu.**

Zmarł podczas strzyżenia.

Mogilno. (mk) W ubiegły czwartek rano przybył do zakładu fryzjerskiego p. Madzińskiego przy Pl. Marszałka Piłsudskiego 66-letni robotnik dominiálny **Masłowski z Dąbrówki pod Mogilnem.**

Masłowski poprosił o obcięcie mu włosów i usiadł na krześle. W chwili, kiedy fryzjer zamierzał obcinać włosy, Masłowski usunął się na krzesło i nagle zmarł. Przybyły lekarz dr Graczyk stwierdził śmierć wskutek udaru serca. Zwłoki przewieziono do mieszkania zmarłego.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 20 marca 1937 roku.

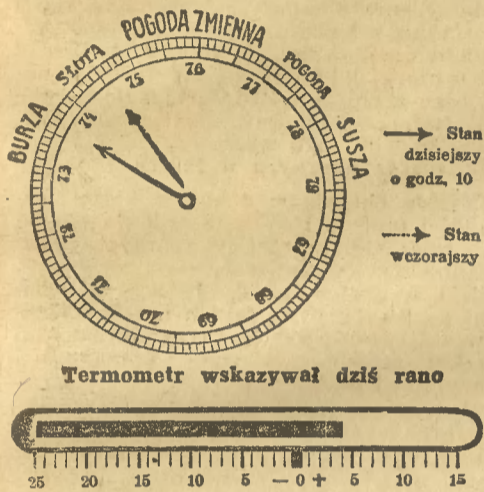
KALENDARZYK.

Dziś: Eugeniusza, Teodozji.
Jutro: Benedykta op.
Wschód słońca o godzinie 6.04.
Zachód słońca o godzinie 18.12.

Stan pogody.

Deszcze a później roz pogodzenie się.

W całej niemal Polsce utrzymywała się na ogół pogoda chmurna i mglista z drobnymi deszczami na wschodzie i południu. W dzielnicach południowych i środkowych w ciągu dnia nastąpił dość znaczny wzrost temperatury, natomiast w pozostałych dzielnicach utrzymywała się bez większych zmian. O godz. 14-ej notowano: 1 st. w Wilnie i Suwałkach, 2 w Gdyni, 3 na Helu i Mławie, 5 w Pińsku, 7 we Lwowie i Toruniu, 8 w Warszawie i Łodzi, 9 w Poznaniu i Lublinie, 10 w Krakowie, Kielcach, Zakopanem i Katowicach, 11 w Przemyslu, a 12 w Cieszyńcu i Piadyszach (pod Kołomyją). Dziś w Bydgoszczy padał buźstantnie deszcz. Przewidywany przebieg pogody: Po chmurnym i miejscami mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie. Temperatura bez znacznych zmian. Stałe wiatry miejscowe.



NOCNE DYŻURY APTEK od 15—21 marca pełnią:

- 1) Apteka Piastowska, Śniadeckich 49, telefon 3682.
- 2) Apteka pod Złotym Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, telefon 3098.

DYŻUR W KOLEJOWEJ PRZYCHODNI LEKARSKIEJ pełni w niedzielę, dnia 21 marca dr Włodarczyk, ul. Poznańska 9, telefon 2260.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14. Wystawa drzeworytów Stefana Mrożewskiego.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W niedzielę dane będą dwa przedstawienia: o godz. 16-tej po cenach niższych ukaże się ostatni raz z przepychem wystawiona operetka W. Goetza „**ADRIENNE**” z p. Gabrielli na czele świetnego zespołu w reżyserii M. Domosławskiego i pod sprężystą batutą kapelmistrza Kuczery.

Wieczorem **premiera** pogodnej i wesołej komedii R. Niewiarowicza „**GDZIE DIABEŁ NIE MOŻE...**”, którą po pra-premierze bydgoskiej wystawią wszystkie większe teatry w Polsce, oraz szereg scen zagranicznych. Pierwszorzędne walory sceniczne, dowcip słowny i sytuacyjny, oraz pomysłowa reżyseria J. Szynclera, rokuja niedzielnej pra-premierze duże i zasłużone powodzenie. W głównych rolach pp.: Czechowska, Morozowiczowa, Paszkowska, Podgórska, Dytrych, Jaglarz, Leśniowski, Nowakowski, Serwiński i Ziemiński. Piękne nowoczesne wnętrza skomponował J. Hawrylkiewicz.

Trzy tanie przedstawienia w okresie przedświątecznym wypełnią następujące utwory: w poniedziałek, 22 bm. ukaże się doskonała komedia E. Folanda „**BESSIE**” z p. Paszkowską w roli tytułowej, we wtorek, 23 bm. „**PIERWSZY LEGION**” Laveryego oraz w środę, 24 bm. „**HAJDUCZEK**” Popławskiego. Na wszystkie te przedstawienia, które ukażą się nieodwołalnie ostatni raz w sezonie, obowiązują ceny groszowe od 10 gr do 1,15 zł. Bilety są już w rozprzedaży.

— **JAJKA WIELKANOCNE** własnego wyrobu z prawdziwego marcepanu, poleca Cukiernia R. Stenzel. (4572)

— **Film o wystawie światowej w Paryżu** wyświetlany będzie w kinie „Kristal” w niedzielę 21 bm. o godz. 12. Wygłoszone zostaną krótkie odczyty na powyższy temat w języku francuskim przez p. Cosnefroy i po polsku przez p. prof. dr. Piechowskiego. Prócz tego dane będą jeszcze dwa filmy o niezmiernie interesującej treści, a mianowicie: fabryki samochodów Renault i La Lorraine. Wstęp 40 gr, dla młodzieży 20 gr. Czysty zysk na pomoc zimową. (4943)

Niedziela Palmowa.

Wstęp do Wielkiego Tygodnia stanowi Niedziela Palmowa, obchodzona na pamiątkę uroczystego wjazdu Chrystusa-Pana do Jerozolimy.

Już we Wstępną Środę wycinano zwykłe różgi wierzbowe albo z malin i porzeczek i wstawiano do dzbanuszek z wodą w mieszkaniu, aby rozkwitły na Palmową Niedzielę. Gdy dzień ten uroczysty nastąpił, kto wstał rzychlej, ten z palmą w rękę biegł budzić innych, a budząc i chłostając ich żartobliwie wołał:

Wierzba bije, nie ja biję,
Za tydzień — Wielki Dzień,
Za sześć noc — Wielka Noc”.

Świecenie palm przed nabożeństwem dało powód do nazwania ostatniej niedzieli przed Wielkanocą — **niedziela Palmowa**, Wierzbna, albo „Kwietnia”. Już Miłkołaj Rey z Nagłowic pisze żartobliwie w „Postylli”: „w Kwietnią Niedzielę, kto „bagniatka” czyli kotki, tj. pączka z palmy wielkanocnej nie polknął, ten już zbawienia nie otrzymał”. Wierzono, że polknięcie pączka wierzbowego zdrowie przynosi. Aby dobytek nie uległ chorobie lub zarazie gospodarz wypędzał go pierwszy raz w pole z palmą w rękę.

Corocznie na Jasnej Górze w Wielki Czwartek z uderzeniem godz. 4-ej rano odbywa się tradycyjne przebranie obrazu

*Radość ma w sercu
uśmiech na twarzy
gdy Przemysławką
ją luby obdarzy.*

PRZEMYSŁAWKA
NAJMILSZY PODAREK

HENRYK ŻAK-POZNAŃ

ELEKTRIT



6 nowoczesnych typów
od dwulampowego — do
9-lamp. superheterodyny

Najwyższa selektywność.
Piękny dźwięk.
Luksusowe wykonanie.

Długoterminowy kredyt

RADIOODBIORNIKI o NAJWYŻSZYCH ZALETACH

DO NABYCIA W CAŁYM KRAJU

Najświętszej Panny w nową sukienkę. Ta uroczysta i wiekami uświęcona ceremonia dopełniana była przez Ojców Paulinów przy zamkniętych drzwiach świątyni i bram klasztornych, aby uniknąć natłoku ludzi, napływającego na uroczystości Wielko-Czwartkowe.

Po wsiach w dawnej Polsce istniał także starożytny zwyczaj **chodzenia „z Judaszem”**. Gromada wyrostków wiejskich robiła takiego „Judasza” ze słomy, przybierała go w podarte czarne szaty, a trzymając kaletę napelnioną szkiełkiem tłuczonym dla brzęku, szła do kościoła na „ciemną jutrznię” wielko-czwartkową. Po skończonej jutrzni na cmentarzu chłostano „Judasza” kijami i rabano drewnianymi pałkami. A wreszcie obszedłszy całą wioskę i dwór topiono zwykle „Judasza” w stawie.

Cały Wielki Tydzień poświęcony był dawniej na przygotowania świąteczne.

Z Wielkim Tygodniem związane jest wiele przepowiedni i przysłów — np.:

Pogoda w Kwietnią Niedzielę
Wróży urodzaju wiele,

albo:

W dniu krzyżowe męka Boża
Wstrzymuj się od siewu zboża,

albo jeszcze:

Jeżeli w Wielki Piątek deszcz kropi
Radujcie się chłopci.

Serdecznie witamy zjazd leśników.

Jutro, w niedzielę Palmową przyjeżdża do Bydgoszczy około 200 delegatów kół Związku Leśników okręgu poznańskiego — pod przewodnictwem prezesa inż. Fr. Piaska, inspektora lasów w Poznaniu.

W zjeździe uczestniczyć będą również: prezes poznańskiej dyrekcji lasów państwowych dyr. Lorkiewicz i przewodniczący zarządu głównego Związku Leśników Rzpl. Polskiej inż. Jan Freyman z Warszawy, poseł na sejm, przewodniczący sekcji leśnej Koła Rolników Sejmu i Senatu.

Obrazy potoczą się na temat projektu ustawy o wykonywaniu zawodu leśników i projektu ustawy o Izbie Leśników.

W związku z wystąpieniem posła Freymana razem z posłem tutejszego okręgu — p. Dudzińskim, w sejmie, skierowanym przeciw bezplanowości państwowego gospodarstwa leśnego, zwolennicy „polityki leśnej” ministra Poniatowskiego przygotowują natarcie na inż. Freymana — jako

prezesa Związku Leśników, dlatego dyskusja na zjeździe bydgoskim zapowiada się dość ciekawie.

W ubiegłych tygodniach dokonano w okręgu poznańskim następujących przesunięć służbowych:

Nadleśniczy Franciszek Smoliński z Runowa objął nadleśnictwo Solec Kujawski; nadleśniczy Zygmunt Kozłowski z Solca — przeniesiony do Stronna; nadleśniczy Ignacy Kiedrowski z Stronna — do Wierzchlasu; nadleśniczy inż. Aleksander Wyśiński z Wierzchlasu — do Lutówka; inż. Konstanty Skwarec z Lutówka — przeniesiony w stan spoczynku; adiunkt leśny Kazimierz Łukaszewski z Zamszency — mianowany nadleśniczym w Runowie;

inż. Edward Tarociński, adiunkt leśny w Bartodziejach — powołany do biura dyrekcji w Poznaniu.

Koncert wielkopostny.

W Wielki Czwartek cała Bydgoszcz popieszy do Teatru Miejskiego na wspaniały koncert religijny, organizowany przez Miejskie Konserwatorium Muzyczne z udziałem wybitnych solistów oraz orkiestry symfonicznej i chórow tej uczelni. Podnieść należy z całym uznaniem, że organizatorzy koncertu cały dochód przeznaczają na wzniesienie cel, mianowicie na wykonanie kościoła katolickiego w Brzozie.

Bilety nabyć można do 21 bm. w starostwie powiatowym, pokój 17, a po upływie tego czasu przy kasie teatru miejskiego.

— **Dyrekcja Miejskiego Katolickiego Gimnazjum Żeńskiego w Bydgoszczy** oraz kierownictwo Miejskiej Szkoły Powszechnej przy MKGZ. podają do wiadomości, że konferencja wywiadująca w sprawie postępów uczennic odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 marca br. o godz. 16 w gmachu szkolnym, ul. Staszica 4.

— **W dalszym ciągu złożyli ofiary na obiady Taniej Kuchni „Caritas”**: klasa Ia Państw. Gimnazjum im. Marszałka Piłsudskiego 2,25 zł i Katolickie Koło Pań 7,50 zł. Poza tym prywatna szkoła powszechna im. Św. Kazimierza przy ul. Cieszkowskiej 6, z okazji uroczystości patrona szkoły, zebrała wśród dzieci 6,25 zł, przekazując tę sumę na biednych. Za wyżej wymienione

ofiary składa serdeczne „Bóg zapłać” ksiądz dr Łuczak.

— **Na budowę kościoła na Czyżkówku**. Zł 5.— złożył W. Janka i wzywa pp. W. Kocikowskiego, Grunwaldzka 156, W. Makowskiego, F. Łyskawę, Garbary 27.

— **Palenie tytoniu** powoduje żółty, brunatny lub czarny osad na zębach. Jest przeto koniecznością dla palaczy, pragnących uchronić się przed brzydkim zabarwieniem zębów, codzienne systematyczne pielęgnowanie ich pastą do zębów ODOL.

Pasta do zębów ODOL czyści gruntownie, nie naruszając emalii. Dzięki bogatej zawartości składników koloidalnych, pasta do zębów ODOL posiada największą moc absorbcyjną, dzięki której znika niemiły zapach oraz brzydkie zabarwienie zębów, wywołane paleniem, względnie resztkami spożywanych potraw lub napojów.

— **Dzięki paście do zębów ODOL** — białe zęby, czysty oddech. (2771)

— **Zastąpili na publiczną pochwałę**. W akcji ratowniczej na zalewisku łęgowskim chlubnie odznaczyła się załoga dwóch statków Lloyd Bydgoskiego — „Mewy” i „Nep-tuna” — która na czele z kapitanami statków **Julianem Matowskim i Erykiem Frit-zem** ocaliła życie 8 mieszkańcom zniszczonej przez fale i krę zagrody Fennera. Załoga obu statków pełniła krytycznej nocy służbę bez przerwy i z wielkim poświęceniem, ratując nie tylko życie, ale i mienie bliźnich.

Informacje „Orbisu”.

Wycieczka wielkanocna do Worochty 26 do 30 marca. 3 dni pobytu w Worochcie. Cena zł 52,—.

Wycieczka morska na Morza Południa Constanta — Haifa — Pireus — Istanbul — Constanta s/s Polonia od 14—26 kwietnia 1937 r. Ceny od zł 385,—.

Wycieczka do Wiednia na święta wielkanocne od 25. 3. do 4. 4. 1937 r. Cena łączna z paszportem indywidualnym zł 135,— w kl. III, zł 155,— w kl. II.

Wycieczka do Rygi od 25. 3. do 30. 3. Cena z paszportem, wizami, przejazdem, mieszkaniem i utrzymaniem zł 120,—. Zapisy i informacje w „Orbisie”, ulica Dworcowa 2, tel. 3667. (4910)

Wycieczki morskie.

NA SEZON LETNI 1937 R. WYCIECZKA DO PIRAMID

Konstanta — Pireus — Kandia — Aleksandria — Instambul — Konstanta, S/S Polonia 9. 6. — 21. 6. Cena zł 290,—.

WYCIECZKA DO STOCKHOLMU S/S Kościuszko 11. 7. — 15. 7. Cena zł 90,—.

WYCIECZKA NA FJORDY NORWEGII M/S Batory 15. 7. — 26. 7. Cena zł 330,—.

WYCIECZKA DO TRZECH KRÓLESTW Amsterdam — Oslo — Kopenhaga. M/S Piłsudski 28. 7. — 5. 8. Cena zł 250,—.

WYCIECZKA DO HELSINKI M/S Piłsudski 6. 8. — 9. 8. Cena zł 100,—.

WYCIECZKA DO KOPENHAGI S/S Kościuszko 7. 8. — 10. 8. Cena zł 80.—.

WYCIECZKA DO LIZBONY — CASABLANKI, MADERY I LONDYN S/S Kościuszko 12. 8. — 6. 9. Cena zł 490.—.

WYCIECZKA DO NIEBO ITALII S/S Polonia 3. 8. — 17. 8. Cena zł 340,—. Zapisy i informacje w Orbisie, ul. Dworcowa 2, tel. 36-67. (5120)

— **Dziesięciolecie Towarzystwa Kredytowo-Oszczędnościowego**. Założona w roku 1926 przez sp. Józefa Grajnera spółdzielnia pod nazwą Towarzystwo Kredytowo-Oszczędnościowe w Bydgoszczy może z dumą spo-głądać na swą 10-letnią działalność. W ciągu tych dziesięciu lat udziały członków wzrosły z 2000 na 62.000 złotych, obroty całoroczne z 72.000 na 4½ miliona złotych. Do rady nadzorczej należą najważniejsi obywateli, a mianowicie: pp. dr Jan Kantak — prezes, adwokat Jan Cieluch, przemysłowiec Stanisław Krzymień, Walenty Konarski, Antoni Żółkiewicz, Bolesław Najdrowski, Antoni Kłosowski, Stanisław Petrykowski i Stefan Rost. Zarząd tworzą pp.: Fr. Grajner (syn założyciela), Fr. Włockowski i E. Sokołowski. Liczba udziałowców wynosi 363. Walne zebranie w dniu 19 marca br. wyraziło zarządowi i radzie nadzorczej uznanie za owocną pracę. Czterem najstarszym członkom nadano odznaczenia pamiątkowe.

— **Cukiernia Grey**. Towar pierwszorzędny. Wyśmienita kawa i najlepsze ciastka. (1827)

— **Z okazji poświęcenia nowej drogerii p. Baumgarta** (dawniej Walter) przy ulicy Gdańskiej, narożnik ulicy Świętojańskiej zebrano 35 złotych na pomoc dla bezrobotnych.

— **W Palmową Niedzielę rozpoczynają się u Fary o godzinie 19 rekolacje dla inteligencji męskiej**. Każdego następnego dnia (poniedziałek, wtorek, środa) odbędą się nauki o tej samej porze. W środę będzie po nauce dla uczestników rekolacji okazja do spowiedzi świętej, by w następny Wielki Czwartek wziąć uroczysty udział w Komunii św. wielkanocnej.

— **Przedstawienie teatralne LOPP**. Przy-pominamy członkom LOPP. i sympatykom korzystającym z przedstawień LOPP, że na dzisiaj sobotę Obwód Miejski LOPP, zakupił w Teatrze Miejskim operetkę pt. „Adrienne” z p. Mary Gabrielli. Bilety na powyższą operetkę nabywać można w sekretariacie Obwodu Miejskiego L. O. P. P., ulica Konarskiego 5a, telefon nr. 3670 w godzinach od 10—14 i od 17—18.

Z cyklu: Nasze reportaże.

W świecie akt i liczb.

„Wydział ewidencji ludności i statystyki” w Bydgoszczy od strony kulls.

(Dokończenie).

W poprzednim naszym raporcie opisaliśmy urzędów i działalność Wydziału ewidencji ludności m. Bydgoszczy zakończyliśmy w chwili, gdy wkroczyliśmy do obszernego archiwum Wydziału.

Druga sala archiwum zawiera starą kartotekę od r. 1874 do 1931 r. Sala zastawiona jest od podłogi do sufitu olbrzymimi półkami, na których pełno obciążających napisów — dzieło mrówczej pracy. Kartoteka ta — obecnie alfabetycznie ułożona i posegregowana — prowadzona była dawniej, przed wejściem w życie rozporządzenia Pana Prezydenta R. P. w sprawie ewidencji ludności.

W trzeciej sali mieszczą się dokumenty o wartości muzealnej. Są to grube, stare księgi, obejmujące rejestr mieszkańców Bydgoszczy i przedmieść w latach 1821 do 1874. W tym okresie zapisywano mieszkańców w księgach o charakterystycznym, pergaminowym — dziś już pożółkłym i zbutwiałym — papierze. Dokumenty te leżały długie lata w piwnicach. Obecnie wydobyte na światło dzienne, starannie oprawione i konserwowane — oddają jeszcze cenne usługi.

Zdawałoby się, że już nikt nie będzie sięgał do tych dawnych zapisków — a jednak... Do Wydziału napływają liczne zgłoszenia z Niemiec. Na podstawie tych ksiąg Wydział może wydawać obywatelom niemieckim poświadczenia, które są im potrzebne celem udowodnienia aryjskiego pochodzenia...

W archiwum znajdujemy też księgi adresowe m. Bydgoszczy, jakie tylko były kiedykolwiek wydane. Najstarsza księga adresowa pochodzi z roku 1855. Stale wzrastająca objętość ksiąg adresowych świadczy najbardziej plastycznie o rozroście i rozwoju naszego grodu.

Gdy się ogląda napisy objaśniające w archiwum, spotyka się tam jeszcze takie nazwy, jak *Kujawskie Przedmieście* itp., które już dzisiaj nie istnieją.

W ostatnim pokoju archiwum mieszczą się — starannie posegregowane — kartki meldunkowe z najnowszych czasów. Całość urzędów archiwalnych odznacza się wielką przejrzystością i wzorowym porządkiem.

Mrówca praca statystyki.

Z kolei zapoznaliśmy się z oddziałem statystycznym. Praca tego oddziału toczy się w dziedzinie cyfr i jeszcze raz cyfr, od której nieprzypadkowo śmiertelności pękłaby głowa. Zbieranie danych — to ciężka praca. Dane te trzeba odpowiednio „przerobić”, połączyć w kolumny, rubryki, działy...

Praca oddziału statystycznego nie ogranicza się do przedstawiania danych w kwartalnikach czy rocznikach statystycznych. Oddział załatwiać musi cały szereg prac operacyjnych, przeznaczonych dla głównego urzędu statystycznego, dla różnych biur, instytucji itp.

Korzystając z okazji, przytoczymy kilka ogólniejszych danych o ruchu ludności m. Bydgoszczy.

Gdyby liczbę ludności naszego miasta przedstawić w wykresie graficznym, to linia wytyczna wspiniałaby się w ostatnich latach prawie pionowo ku górze. W 1620 roku było w Bydgoszczy 14.000 mieszkańców, lecz już w najbliższych kilkudziesięciu latach liczba ta znacznie spadła. Doszło do tego, że w r. 1722 było w Bydgoszczy załedwie 800 mieszkańców. To niewielkie miasteczko poczęło jednak odąd stale wzrastać. Już w 1800 r. jest 4536, w 1849 r. — 12.918, w 1877 r. po włączeniu Grodzka, Bocianowa i Nowogrodu — 26.662.

Na początku obecnego wieku, w 1900 r. Bydgoszcz liczyła 51.081 mieszkańców. W 1919 r. — 65.000, a już w rok potem, po włączeniu przedmieść — 96.000. W roku 1923 osiągnęła Bydgoszcz 100.888 ludności, by w 10 lat później skupiać w swych murach 120 tysięcy.

W obecnej chwili (stan z przed tygodnia) Bydgoszcz liczy 133.450 mieszkańców.

Ruch ludności.

Ten niezwykle rozrost ludnościowy m. Bydgoszczy można rozłożyć na bliższe dane. Od roku 1921 aż do obecnych czasów notuje się silny napływ ludności z innych terenów. W roku 1921 przybyła największa liczba — bo 4.892 osoby, w 1923 r. — 4.252, w 1928 — 4.012, w 1935 r. — 4.156, w 1936 —

już mniej, bo 2.642. Były tylko 3 takie lata, w których zanotowano większy odpływ niż przyływ. Najwięcej odpłynęło ludności w 1930 r., bo 1.655 osób.

Poza tym istnieje, oczywiście, przyrost naturalny. Liczba urodzeń wskazuje dość znaczny spadek w ostatnich latach. W 1921 roku przy 90 tys. ludności urodziło się 2.918 dzieci, a w r. 1936 przy 133 tys. — mniej, bo 2.642 dzieci. Równocześnie jednak i to w większym jeszcze stopniu spada liczba zgonów. W 1921 r. umarło 1.769 osób, w 1936 — 1.581 osób. O ile więc spadek liczby urodzeń jest objawem smutnym, o tyle zmniejszenie liczby zgonów świadczy o wzrastającej z roku na rok zdrowotności w naszym mieście.

Ouromny spadek w Bydgoszczy wykazała też w ciągu lat liczba zawartych małżeństw. Na 1.000 mieszkańców przypadło w r. 1921 — 10,1 małżeństw, w 1926 już tylko 6,4, a w 1936 — poprawiło się nieco na 7,8.

Wzrost liczby żydów.

Wykaz ludności m. Bydgoszczy według narodowości wykazuje znaczny wzrost liczby Polaków i... żydów, a ubytek Niemców.

W 1921 r. było 66.109 Polaków, w 1936 r. zaś — 120.324. W r. 1921 było 22.876 Niemców — liczba ta zmniejszyła się do 9.849 w r. 1936.

Rezolucja Sybiraków.

Byli żołnierze 5 dywizji syberyjskiej na zebraniu w Bydgoszczy krytycznie omawiali książkę b. p. Szweca za ich braterski i uczciwy stosunek do nas — żołnierzy V dywizji syberyjskiej.

Antoni Szymański komendant oddziału koła b. V Dyw. Syb. — Tadeusz Kasza, sekretarz oddziału koła b. V Dywizji Syb.

Nowy sposób podróżowania na Kolejach Francuskich

Tytułem próby, Dyrekcja Kolei P. L. M. zaistniała niedawno hamaki do spania w wagonach klasy trzeciej niektórych pociągów kursujących między Paryżem a Chamonix i Bourg St. Maurice i z powrotem. Cenę rezerwowania hamaków ustalono na 10 franków od miejsca.

Wspomniane udogodnienie wprowadzone zostało głównie ku wygodzie narciarzy udających się w góry. Umożliwia ono, przy minimalnej opłacie dodatkowej, stosunkowo wygodne podróżowanie nocą i możliwość spania. W przedziałach instaluje się po siedem hamaków. (2773)

Większość pań ma cerę normalną

Cera normalna, ani sucha, ani tłusta powinna być pielęgnowana kremem półtłustym VIRGINIA. Odżywia on skórę, czyniąc ją matową, miękką, gładką i delikatną. (2769)

W roku 1921 było tylko 646 żydów, obecnie zaś ich 2.101, czyli prawie 350% więcej. Innych narodowości w r. 1921 — 464, obecnie — 506. Podobnie wygląda sytuacja pod względem wyznaniowym.

Podział ludności.

Według dzielnic — najwięcej, bo 70.412 ludzi, zamieszkuje śródmieście. Kolejno idą: Szwederowo — 13.943, Wilczak Mały (Okole) — 8.937, Wilczak Wielki — 8.698, Bielawy — 4.677, Czyżkówko — 4.570, Ruppenica — 4.155, Jachcice — 3.596 itd. Najmniejszą liczbę biedne Biedaszkowo, bo tylko 269 mieszkańców.

Czym się trudnią mieszkańcy Bydgoszczy? Przemysł skupia 52.619 osób, co stanowi 39,6% ludności, handel i ubezpieczenia — 19.326 ludzi — 14,6%, komunikacja i transport — 25.528 ludzi — 19,2%, rolnictwo — 2.265 osób — 1,7%, inne zawody — 33.042 osoby — 24,9%. Już z tego wynika, że Bydgoszcz jest typowym miastem przemysłowym. Jeżeli chodzi o przyrost, to największy procent przyrostu — 35,5% — wykazał w ostatnich latach stan rzemieślniczy.

Całość naszego raportu w głównych zarysach ukazuje ogrom pracy „Wydziału Ewidencji Ludności i Statystyki” m. Bydgoszczy. Dla ułatwienia ludności załatwiania spraw stworzono 4 ekspozytury Wydziału w Jachcicach, Okole, Kapuściskach i Bielawach. Praca Wydziału wymaga wiele sumienności, cierpliwości i pilności. Urzędnicy nie skąpią jednak tej pracy i przesiadują w biurach wiele godzin poza godzinami urzędowymi. Wynikiem tej pracy jest uznanie, jakim cieszy się Wydział nawet poza granicami Bydgoszczy. Różni wybitni fachowcy, pozamięscowi uznali bydgoski Wydział jako wzorowy, jeden z najlepiej zorganizowanych w Polsce.

Zyjemy obecnie w dobie, w której formalności prawne i dokumenty dużą odgrywają rolę. Nie twierdzimy, że nasz system meldunkowy jest najlepszy — skoro jednak istnieje, a istnieje musi, ludność z uznaniem podkreśla pracę takich urzędów, które w załatwianiu trudnych spraw okazują szczeremu człowiekowi wiele uprzejmości, grzeczności i taktu.

Wydział ewidencji ludności m. Bydgoszczy, kierowany sprężystością przez p. naczelnika Werke, służyć może przykładem dla innych urzędów, które swą opiekiotnością i traktowaniem interesantów budzą niepotrzebne zgrzyty i szemrania.

Józef Kołodziejczyk.

Gdy Pani się śpieszy

ze sporządzeniem obiadu, nie należy zapominać o usługach, jakie oddają MAGGego kostki bulionowe. Wystarczy bowiem jedna minuta na przygotowanie pierwszego dania, którym może być wysmienity rosół.

Aby jednak mieć gwarancję, że potrawy te będą wyborne, należy przy zakupie zwracać uwagę na nazwę MAGGI, żółto-czerwone opakowanie i znak ochronny „krzyż gwiazda”.

Naocznie nikt nie stwierdzi,

czy ziarnko kawy jest bezkofeinowe. Pod względem smaku i aromatu również nie ma żadnej różnicy między bezkofeinową kawą Hag a zwykłą kawą. Jednak po krótkim czasie już każdy stwierdzi zdrowotne korzyści spożywania kawy Hag. Kawa Hag chroni serce i nerwy! (2772)

Mistrzyni Polski w obliczu 10-lecia.

Z walnego zebrania Bydgoskiego Klubu Wioślarek.

W miłej i harmonijnej atmosferze odbyło się w ub. czwartek, 18 bm. roczne walne zebranie Bydgoskiego Klubu Wioślarek w sali „Pod Lwem”. Zebranie zainicjowała długoletnia prezeska, p. dr. Kłkowiczowa, witając liczne członkinie i gości w osobach przedstawicieli BKTW i PZTW p. dyr. Zewickiego, p. inż. Pietrzaka, por. Malinowskiego, p. Malickiego, przedstawicieli bratnich klubów i prasy. Kierownik Miejskiego Ośrodka W. F. p. dyr. Matuśzewski nadał list, usprawiedliwiający swą nieobecność i składając serdeczne życzenia. W komunikatach zarządu p. dr. Kłkowiczowa zdała relację z sejmiku wioślarskiego w Warszawie, podkreślając, że BKW spotkał się z ogólnym uznaniem delegatów.

Prezydium zebrania ukonstytuowało się w składzie: p. dyr. Zewicki — przewodniczący, p. Lena Derucka — sekretarka, pp. Grześkowiakowa i Rutkowska — ławniczki.

Obejmując przewodnictwo, p. dyr. Zewicki wygłosił stosowne przemówienie, po czym protokol z poprzedniego zebrania odczytała p. Lena Derucka.

Sprawozdania zarządu z rocznej działalności były dobrze opracowane i wykazały całokształt dokonanej pracy. P. prezeska dr. Kłkowiczowa stwierdziła z zadowoleniem, że budowa przystani znajduje się na dobrej drodze. Po dziesięciu latach swego istnienia klub nareszcie zyska dach nad

głową. Wszystko już jest przygotowane do budowy.

Pod względem sportowym BKW osiągnął w ub. roku wybitne sukcesy, w wyniku czego zajął pierwsze miejsce w tabeli kobiecych klubów wioślarskich w Polsce, co zaważywać należy zarówno ofiarności druhen, jak i pracy trenera p. Brzezińskiego. W końcu swego przemówienia p. prezeska podziękowała tym wszystkim instytucjom, klubom i jednostkom, które dopomogły BKW w budowie własnej przystani i osiągnięciu sukcesów regatowych.

Bardzo obszernie sprawozdanie o działalności klubu wygłosiła sekretarka p. Czarnecka. Dalsze sprawozdania złożyły: skarbniczka — p. Świątkówna, naczelniczka — p. Molska, gosp. taboru — p. Kaczmarkówna, gosp. administracyjna — p. Lena Derucka, z ramienia sekcji niestałych dochodów w zast. p. Sommerówny odczytała sprawozdanie p. Woźniakowska, kierowniczką sekcji ping-pongowej p. L. Derucka i p. Rutkowska imieniem komisji rewizyjnej. Bez dyskusji udzielono ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorium.

Z kolei wygłosił przemówienie p. dyr. Zewicki, który podniósł zasługi i ofiarną pracę BKW dla dobra wioślarstwa polskiego i m. Bydgoszczy.

Przez akklamację wybrano nowe władze BKW w nast. składzie: prezeska — p. dr. Kłkowiczowa, wiceprezeska — p. Wanda

Sommerówna, sekretarka — p. Jadwiga Derucka, skarbniczka — p. Marta Świątkówna, zast. — p. Lucja Woźniakowska, naczelniczka — p. Irmína Molska, zast. — p. Krystyna Treuchłowa, gosp. taboru — p. Lucja Kaczmarkówna, gosp. adm. — p. Zofia Lugertówna, radne — pp. Czesława Grześkowiakowa, Kazimiera Radwańska i Cecylia Trieblerowa.

Komisję rewizyjną tworzą pp.: radczyni Teskowa — przewodnicząca, Kiedrowska Jadwiga i Rutkowska Wiktoría — członkinie. Sąd honorowy pp.: dyr. Czajkowska, Janina Chlebowska i Ludmiła Janicka.

Przewodniczącą sekcji niestałych dochodów jest p. Wanda Sommerówna, a kier. sekcji ping-pongowej — p. Lena Derucka. We wnioskach uchwalono nadać z okazji dziesięciolecia dyplomy honorowe pp. gen. Thommé, Szpańskiej-Mrawiec, Z. Malickiemu, prof. Albrychtowi i dyr. W. Zewickiemu.

W końcu składano nowo wybranemu zarządowi życzenia.

Należy życzyć BKW, aby w roku jubileuszowym osiągnęła taką liczbę członkiń, jak w roku swego założenia.

O działalności BKW w okresie 10-lecia napiszemy osobno.

J. Koł.

W Bydgoszczy najważniejsze regaty.

Kalendarzyk imprez wioślarskich w 1937 r.

Na walnym zebraniu Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich zatwierdzono kalendarzyk regatowy na rok bieżący, który przedstawia się następująco: 25 kwietnia otwarcie sezonu, 30 maja regaty otwarcia sezonu, 5 czerwca regaty propagandowe w Chelmży, 13 czerwca regaty międzynarodowe polskich klubów w Gdańsku, regaty między-

klubowe w Warszawie, 20 czerwca regaty międzyklubowe w Kaliszu, a propagandowe w Krakowie, 27 czerwca regaty międzynarodowe w Bydgoszczy.

4 lipca regaty międzykl. we Włocławku, 11 lipca regaty międzynarod. w Trokach oraz regaty międzykl. w Poznaniu, 18 lipca jubileuszowe regaty w Płocku z okazji 50-lecia towarzystwa, 25 lipca regaty międzyklubowe w Kruszwicy, 30 lipca i 1 sierpnia — mistrzostwa Polski w Bydgoszczy.

8 sierpnia regaty propagandowe w Grudziądzu i Grodnie, 15 sierpnia pierwszy krok wioślarski we wszystkich ośrodkach, 22 sierpnia regaty propagandowe w Toruniu i Grodnie, 29 sierpnia regaty propagandowe w Kaliszu.

5 września regaty prop. w Poznaniu i Wilnie, 12 września regaty kobiece (miejsce nieustalone) i regaty międzykl. w Krakowie, 19 września regaty międzykl. w Warszawie, 3 października regaty długodystansowe i zamknięcie sezonu.

Co do kalendarzyka wyjazdów zagranicznych, to obejmuje on regaty 20 czerwca w Królewcu, 4 lipca klubów niemieckich w Gdańsku, 18 lipca mecz państw bałtyckich w Kopenhadze, 25 lipca mecz Polska—Węgry w Budapeszcie (Związek węgierski nadał ostatnio do P. Z. T. W. potwierdzenie wszystkich warunków zawodów), 13—15 sierpnia start w mistrzostwach Europy w Amsterdamie.

BYDGOSZCZ ZYSKUJE NOWĄ SIŁĘ SPORTOWĄ.

Z dniem 1 kwietnia br. przenosi się do Bydgoszczy mistrz Polski w skoku o tyczce — Klemczak AZS. Poznań.

Klemczak, który jest lekarzem, czynnym będzie w jednym z szpitali bydgoskich.

Kronika toruńska

Toruń, dnia 20 marca 1937 r.

KALENDARZYK.

Dziś: Eugeniusza, Teodozji.
Jutro: Benedykta op.
Wschód słońca o godzinie 6.04.
Zachód słońca o godzinie 18.12.

Stan pogody.

Deszcze a później rozpozogodzenie się.
W całej niemal Polsce utrzymywała się na ogół pogoda chmurna i mglista z drobnymi deszczami na wschodzie i południu. W dzielnicach południowych i środkowych w ciągu dnia nastąpił dość znaczny wzrost temperatury, natomiast w pozostałych dzielnicach utrzymywała się bez większych zmian. O godz. 14-ej notowano: 1 st. w Wilińcu i Suwałkach, 2 w Gdyni, 3 na Helu i Mławie, 5 w Pińsku, 7 we Lwowie i Toruniu, 8 w Warszawie i Łodzi, 9 w Poznaniu i Lublinie, 10 w Krakowie, Kielcach, Zakopanem i Katowicach, 11 w Przemyślu, a 12 w Cieszynie i Piadyszach (pod Kołomyją). Przewidywany przebieg pogody: Po chmurnym i miejscami mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie. Temperatura bez znacznych zmian. Słabe wiatry miejscowe.



Termometr wskazywał dziś rano



Nocny dyżur pełnią apteki: Centralna — Śródmieście; Sw. Anny — Bydgoskie Przedmieście; Pod Łabędziem — Na Mokrem.

Pogotowie straży poż. tel. 12-44.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

Repertuar kin: As — Don Bosco. Świt — Tańczący pirat. Mars — Oskarżona. Corso — Gabinet figur woskowych.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

W sobotę i niedzielę, o godz. 20-tej „Intryga i miłość”.

W niedzielę po południu popularne przedstawienie „Niespodzianki”. Ceny miejsc od groszy 20 do 1 zł. „Niespodzianka” będzie po tym przedstawieniu bezpowrotnie z afisza.

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej:

W sobotę, 20 bm. — Intryga i miłość, początek godz. 20-ta.

W niedzielę, 21 bm. — Intryga i miłość, początek godz. 20-ta.

W niedzielę, 21 bm. — Niespodzianka, początek godz. 16-ta.

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Toruniu w dniach 5 i 19 kwietnia br. od godz. 8—14-ej.

Pokaz zwalczania barczatki w Popiołach.

W dniu dzisiejszym, w sobotę, 20 bm. komitet obchodu „Dnia Lasu” urządzi w nadleśnictwie państwowym Popioły pokaz zwalczania barczatki, na który zaproszono przedstawicieli prasy miejscowej.

Fałszywy alarm.

Wczoraj o godz. 0,55 nieznaną sprawca wybił szybki w alarmiku przy ul. Mieciewicza, alarmując straż pożarną, która po przybyciu na miejsce stwierdziła, iż alarm był fałszywy.

Kronika policyjna.

W Toruniu spisano 11 doniesień za przekroczenie przepisów drogowych, 6 — za przekroczenie przepisów policyjno-administracyjnych, 5 — za przekroczenie przepisów porządkowych oraz ukarano 46 osób mandatami karnymi.

Walne zebranie

Pomorskiego Tow. Muzycznego w Toruniu.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 21 marca, o godz. 17 min. 30 po trwałym przeszło rok, okresie reorganizacyjnym, odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Dworze Artusa.

Zebranie to będzie szczególnie interesujące ze względu na niezwykle pomyślny okres prosperowania Towarzystwa. Jak wiadomo, reorganizacja Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego, rozpoczęta została mianowaniem przez województwo, kuratorium, w osobie p. sędziego Alojzego Hermana oraz powołaniem nowej Dyrekcji Konserwatorium w osobach dyr. Piotra Perkowskiego i wicedyrektora Zygmunta Mozyńskiego.

Najbliższym zadaniem, jakie będzie miało przed sobą walne zebranie, jest uchwalenie nowego statutu, przystosowanego do nowych potrzeb i zasięgu prac Towarzystwa, obejmującego całe Pomorze.

Pochwycenie złodziejzka.

Dnia 18 bm. w urzędzie pocztowym nr. 1 skradziono portmonekę na szkodę Bronisławy Dejewskiej, zam. przy ul. Słowackiego 13, przez Bronisława Reckiego, który został ujęty i osadzony w areszcie. Odebrana portmonekę zwrócono poszkodowanej.

Toruń ku czci Wodza Narodu

Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego.

W dniu wczorajszym społeczeństwo toruńskie b. licznym udziałem w uroczystościach imieninowych dało dowód, że pamięć o zgasłym Wodzu Narodu Polskiego Marszałku Józefie Piłsudskim nie tylko że nie zagasta, lecz spogłębiała się.

Jak już donosiliśmy, uroczystości te poprzedzone zostały w dniu 18 bm. capstrzykiem, złożeniem wieńców u stóp pomnika poległych i defiladą zwartych oddziałów wojskowych.

Wczorajsze uroczystości odbyły się w b. podniosłym nastroju. Miasto nasze było bogato udekorowane flagami o

ELEKTRIT



6 nowoczesnych typów od dwulampowego — do 9-lamp. superheterodyny.

Najwyższa selektywność. Piękny dźwięk. Luksusowe wykonanie.

Długoterminowy kredyt

RADIOODBIORNIKI o NAJWYŻSZYCH ZALETACH

DO NABYCIA W CAŁYM KRAJU

Godziny handlu

w tygodniu przedświątecznym.

Jak każdego roku godziny handlu w tygodniu, poprzedzającym święta Wielkanocy, zostają przedłużone. Godziny handlu wolno przedłużyć o 2 godziny tj.: sklepy, które normalnie otwarte są do godz. 18,

mogą być otwarte do godz. 20, natomiast sklepy, otwarte obecnie do godz. 19, mogą być w tygodniu przedświątecznym otwarte do godz. 21.

W Niedzielę Palmową wszystkie sklepy mogą być otwarte od godz. 13—18. W Wielką Sobotę wszystkie sklepy winny być zamknięte już o godz. 18.

Msza św. żałobna.

O godz. 10 w kościele garnizonowym została odprawiona uroczysta Msza św. żałobna przez ks. prałata Krocza. W nabożnym skupieniu wysłuchali jej przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych, organizacji i społeczeństwa na czele z pp. wojewodą pomorskim Władysławem Raczkiewiczem, d-cą OK VIII. gen. W. Thommée, prezydentem m. Torunia Raszewą i starostą grodzkim Bruniewskim.

Równocześnie we wszystkich kościołach toruńskich odprawione zostały nabożeństwa żałobne przy b. licznym udziale wiernych.

Akademia żałobna.

Wieczorem z inicjatywy P. Z. O. O. w Teatrze Ziemi Pomorskiej zgromadzili się przedstawiciele władz z p. wojewodą pomorskim Raczkiewiczem na czele oraz delegacji związków sfederowanych i organizacji społecznych, celem uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego i zbiorowego wysłuchania przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, transmitowanego przez radio.

Po wysłuchaniu przemówienia Pana Prezydenta R. P. jeden z artystów Teatru Ziemi Pomorskiej odczytał przemówienie Marszałka Piłsudskiego, wygłoszone w dniu 11 listopada 1930 r., które zebrani wysłuchali stojąco w wielkim skupieniu.

Na zakończenie tej podniosłej uroczystości orkiestra wojskowa odegrała marsza żałobnego.



Radość ma w sercu
wśmiech na twarzy
gdy Przemysławką
ją luby obdarzą.

PRZEMYSŁAWKA
NAJMILSZY PODAREK

HENRYK ŻAK·POZNAŃ

barwach narodowych, opuszczonymi do połowy masztu. W oknach wystawowych widniały portrety śp. Marszałka Piłsudskiego w żałobnej obwódce.

Czy jesteś już członkiem

Ligi Morskiej i Kolonialnej???

Jeśli nie — zapisz się natychmiast!

L. M. K., jako potężna apolityczna organizacja społeczna, skupia w sobie setki tysięcy zrzeszonych w oddziałach członków ze wszystkich warstw społeczeństwa, którzy świadomie i w zgodnym wysiłku dążą do rozbudowy polskiej marynarki wojennej i handlowej; przyczyniają się do rozszerzenia polskiej ekspansji przemysłowo-handlowej na światowe rynki zbytu; współpracują w utrzymaniu łączności i organizowaniu milionowych rzesz polskiego pochodzenia, rozszanego po całym świecie; przyczyniają się do usprawnienia sieci polskich dróg wodnych śródlądowych oraz rozbudowy polskiej floty rzecznej, skupiają w zwarte organizacje zawodowe żeglarzy.

Spełniając swój obowiązek obywatelski, każdy członek L. M. K. korzysta z szeregu ulg i przywilejów: otrzymuje bezpłatnie bogato ilustrowane miesięczniki „Morze” lub „Polskę na morzu”, ma zapewniony na bardzo dogodnych warunkach pobyt w obozach letnich L. M. K. na półwyspie Hel-skim, korzysta z obozów L. M. K. na jeziorze Narocz w Wileńszczyźnie, gdzie młodzież nasza ma zapewnioną stałą opiekę i jest szkolona i zaprawiana do żegluga rzecznej i morskiej, korzysta ze zniżek kolejowych indywidualnych i zbiorowych przy dojazdach na Hel i Gdyni oraz przy wszystkich organizowanych imprezach L. M. K., otrzymuje zniżki na wycieczkach zamorskich, organizowanych przez Polską

Linie Okrętową „Gdynia—Ameryka”, korzysta z ulg przy przejazdach statkami Żegluga Polskiej w Gdyni i Vistuli na Wiśle.

Silna polska flota wojenna gwarantuje posiadanie i utrzymanie morza!!
Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej!! Składaj datki na Fundusz Obrony Morskiej!

Nie zwlekaj, a zapisz się zaraz na członka Ligi Morskiej i Kolonialnej w biurze oddziału — Dom Społeczny, pokój 45, telefon 2488, godziny urzędowe od 10—14.

Wystawa obrazów artysty-malarza Jana Skotnickiego w Toruniu.

W sali podoficerskiego kasyna garnizonowego w Toruniu przy ul. Przedzamcze 15 otwarta została nader ciekawa wystawa obrazów pn. „Egzotyczna Polska” (kresy północno-wschodnie) i innych prac art.-mal. Jana Skotnickiego. Całość przedstawia się imponująco. Oryginalność ujęcia tematów oraz technika nadszczają bogata. Każda praca jest na wskroś indywidualna pod względem kolorytu i kompozycji. Ze względu na wielkie urozmaicenie zarówno formy jak i treści, wystawa ta budzi zrozumiałe zainteresowanie wśród miejscowej inteligencji i rokuje wielkie powodzenie.

Wstęp minimalny. Wystawa otwarta codziennie od godz. 10—19. Dla wycieczek zbiorowych i większych grup zwiedzających wygaszane będą specjalne pogadanki o malarstwie polskim.

Pożar w kabarecie.

Dnia 18 bm. około godz. 14 wybuchł pożar w lokalu dancinowym przy ul. Franciszkańskiej tzw. „Palais de danse”, właścicielem którego jest p. Czesław Ruskowski, zam. przy Rynku Staromiejskim 21.

Pożar powstał skutkiem wadliwie zbudowanego komina. Spaliły się futryny i pewna część sprzętów lokalowych. Ogólne straty wynoszą około 600 zł. Lokal był ubezpieczony.

B. Hozakowski, Toruń.

Toruń, dnia 19 marca 1937 roku.

Płacono: w dniach ostatnich zł. za 100 kg.

Koniczyna czerwona	115,00—145,00
Koniczyna śred. gat.	80,00—125,00
Koniczyna biała prima czyszcz.	125,00—140,00
Koniczyna szwedzka	160,00—185,00
Koniczyna żółta	60,00—70,00
Koniczyna żółta w łuskach	30,00—32,00
Inkarnatka	55,00—65,00
Przelot	68,00—75,00
Rajgras krajowy	65,00—75,00
Tymotka	18,00—23,00
Seradela	25,00—28,00
Wyka letowa	23,00—24,00
Wyczka zimowa	25,00—30,00
Peluszka	21,00—22,00
Groch Wiktorja	22,00—24,00
Groch polny	20,00—21,00
Groch zielony	21,00—24,00
Bobik	20,00—21,00
Gorzycza	30,00—32,00
Rzepak	57,00—60,00
Rzepak	56,00—58,00
Łubin niebieski	13,00—14,00
Łubin żółty	14,00—15,00
Siemień lniane	50,00—55,00
Konopie	45,00—50,00
Mak niebieski	70,00—80,00
Mak biały	90,00—100,00
Tatarka	20,00—25,00
Proso	20,00—25,00

Z Gdyni i Wybrzeża.

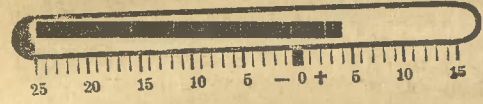
Gdynia, dnia 20 marca 1937 r.
KALENDARZYK.
Dziś: Eugeniusza, Teodozji.
Jutro: Benedykta op.
Wschód słońca o godzinie 6.04.
Zachód słońca o godzinie 18.12.

Stan pogody.

Deszcze a później roz pogodzenie się.
W całej niemal Polsce utrzymywała się na ogół pogoda chmurna i mglista z drobny mi deszczami na wschodzie i południu. W dzielnicach południowych i środkowych w ciągu dnia nastąpił dość znaczny wzrost temperatury, natomiast w pozostałych dzielnicach utrzymywała się bez większych zmian. O godz. 14-ej notowano: 1 st. w Wilnie i Suwałkach, 2 w Gdyni, 3 na Helu i Mławie, 5 w Pińsku, 7 we Lwowie i Toruniu, 8 w Warszawie i Łodzi, 9 w Poznaniu i Lublinie, 10 w Krakowie, Kielcach, Zakopanem i Katowicach, 11 w Przemyśle, a 12 w Cieszynie i Piadyszach (pod Kolomyją). Przewidywany przebieg pogody: Po chmurnym i miejscami mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie. Temperatura bez znacznych zmian. Stałe wiatry miejscowe.



Termometr wskazywał dziś rano



POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.
Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.
Telefon nr 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni, Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata).
Miejska Zaw. Straż Pożarna tel. 17-08.
Gabinet komendanta i kancelaria tel. 20-22.

REPERTUAR KIN:

BAJKA: „Ogród Allacha” z Marleną Dietrich.
BODEGA: „Hrabia Monte Christo”, nadprogram tygodniki.
CZARODZIEJKA. Kapitalna komedia muzyczna „Raj na ziemi”, w roli głównej: Hans Moser, Hermann Thimig, Aleda Sandrock — i tygodniki.
„Lido”: Największy film obecnej doby „Matura”, w roli głównej Simone Simon i Herbert Marshall. Bogaty nadprogram.
MORSKIE OKO. Pat i Patachon w największej komedii sezonu „Cyrk na okręcie” i ciekawy nadprogram.
Nowe szóste kino: POLONIA: Wspaniały polski film „Płomienne Serca”, oraz najnowsze tygodniki.

Już w sobotę 20 bm. nastąpi otwarcie przy ul. Świętojańskiej 78 pięknie i gustownie urządzonej kawiarni i jadalni „Wielkopolanka”. Nie wątpimy, że nowa kawiarnia dozna przez społeczeństwo tuższej paroparcia, czego jej właścicielowi szczerze życzymy!

Wizyta w Urzędzie Morskim. Dyrektorowi Urzędu Morskiego złożył wizytę generalny konsul austriacki z Gdańska Bruno Kurowski, następnie odbył konferencję z dr. L. Barem, przedstawicielem kolei i portów polskich w Wiedniu.

Hotel Morski
F. ROMANOWSKI
Kamienna Góra, tel. 35-21
pokoje od 3 zł centr. ogrzewanie
RESTAURANT CAFE DANCING
WYSTĘPY ARTYSTYCZNE. 4838

Nowe kino. W sobotę 20 bm. nastąpi przy ul. Zeromskiego, róg Skweru Kościuszki otwarcie nowego, wspaniale urządzonego kina dźwiękowego „Polonia”. Miejsca numerowane, sala dobrze ogrzana. Dyrekcja kina zakontraktowała co najpiękniejsze filmy tak produkcji polskiej, jak i zagranicznej. Zwracamy uwagę na ogłoszenie w dziesiątym numerze.

Niewykończony falochron portu rybackiego w Wielkiej Wsi, podczas huraganowych burz zimowych na morzu, nie był w stanie przeciwstawić się zamuleni basenu wewnętrznego portu i kanału wejściowego. Obecnie droga rozpoczęła pogłębienie dna.

Rozbudowa Rumii-Zagorza.

Władze przywiązują bardzo dużą wagę do dalszej rozbudowy najludniejszego miasta Wybrzeża Rumii-Zagorza, które niedawno było wioską, liczącą 1500 mieszkańców, a dziś jest już miastem o 12 tys. mieszkańców. Ostatnia konferencja w Rumii-Zagórze przy udziale delegata urzędu wojewódzkiego pomorskiego p. Marynowskiego oraz starosty morskigo Potockiego i przedstawicieli komisariatu rządu Gdyni ustaliła rodzaj zabudowy poszczególnych terenów, zastoso-wany do wielkości miasta 40-tysięcznego.

Z Rady Miejskiej.
Rada Miejska wybrała na członka państwowej rady komunalnej komisarsza rządu

mgr. Sokoła, a na zastępcę radnego Michalewskiego.

Delegatem rady miejskiej do komisji budowlanej wybrano radnego Nowackiego, do komisji poboru głównego wybrano radnych Passonia i Mikołajczyka.

Rada uchwaliła nabycie od K. K. O. m. Gdyni willi „Maciejka” w Orłowie za 84.000 złotych. W gmachu tym mieścić się będzie muzeum, biuro ewidencji ludności Orłowa oraz komisja klimatyczna.

Jako delegatów na zjazd Związku Miast wybrano komisarsza rządu mgr. Sokoła, oraz radnych: Jankowskiego, Jęczkowiaka i Nowackiego.

Firma „ŚWIAT MODY“

już posiada na składzie na sezon wiosenno-letni roielki wybór płaszczy, kompletów i sukien damskich. Pierwszorzędna jakość, doskonały krój, niskie ceny.
Gdynia - 10 Lutego 27 - telefon 2677
Zamówienia wykonuje z własnych i powierzonych materiałów. Firma chrześcijańska

ELEKTRIT

6 nowoczesnych typów od dwulampowego — do 9-lamp. superheterodyny

Najwyższa selektywność. Piękny dźwięk. Luksusowe wykonanie.

Długoterminowy kredyt

RADIOODBIORNIKI o NAJWYŻSZYCH ZALETACH

DO NABYCIA W CAŁYM KRAJU

Z Polskiego Czerwonego Krzyża.

W bieżącym tygodniu odbyły się wizytacje drużyn ratowniczych przez prezesa gdynskiego oddziału, prokuratora dr. Kozłowskięgo. Pan prezes zwizytował drużynę w Gdyni i Obłużu. Drużyny ratownicze pod kierownictwem instruktora Adama Jaskólskiego i wykładowcy M. Nielacnego pokazały wszelkie

ćwiczenia praktyczne z udzielaniem pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Pan prezes z zainteresowaniem przyglądał się pokazom, po czym w serdecznych słowach przemówił do ratowników i ratowniczek o znaczeniu i ważności PCK. Należy dodać, że w Obłużu w czasie wizytacji był obecny również komendant powiatowy PW i WF.

CO DAJE GDYNIA?

Minister przemysłu i handlu Antoni Roman o naszym programie morskim.

(Ciąg dalszy).

Czynnikiem, który może zapewnić Gdyni dalszy rozwój, jest przede wszystkim stworzenie na jej terenie odpowiednio silnego handlu. W ogóle problem handlu w Polsce, jak już miałem okazję zaznaczyć w Komisji Sejmowej, pozostawia wiele do życzenia i wymaga znacznych wysiłków, by stać się istotnie dużym czynnikiem gospodarczym. Nic więc dziwnego, że problem handlu w Gdyni stanowi jedno z trudniejszych do rozwiązania zagadnień. Wymaga bowiem ten handel specjalnych wiadomości i doświadczenia kupieckiego oraz znacznych środków pieniężnych.

Z poważniejszych osiągnięć w zakresie organizacji handlu w portach chciałbym wymienić ostateczne uznanie Gdyni jako portu arbitrażowego dla skór, przeprowadzone w grudniu r. ub., po paroletnich zaciągach naszych organizacji garbarskich. Również ukończenie wszystkich prac przygotowawczych do uruchomienia arbitrażu bawełny zasługuje na podkreślenie.

W najbliższym czasie winno się przystąpić do praktycznego organizowania aparatu arbitrażowego. Istnieją w tym względzie pewne trudności, wierzę jednak, że zainteresowane sfery potrafią wykazać dostateczną energię w ich przezwyciężeniu.

Chciałbym jednak podkreślić, że problem uhandlowienia Gdyni bynajmniej na początkaniach tych nie kończy się. Nasuwa się tutaj cały szereg dalszych zagadnień z zakresu wiązania dyspozycji handlowej z naszymi portami, do których w pierwszym rzędzie zaliczam między innymi problem dalszego rozwijania w Gdyni operacji finansowania handlu morskiego, rozbu-

dowy obrotu warrantowego, targów morskich, rozwoju akwizycji eksportowej i t. p. Równoległe z tymi zagadnieniami iść powinno szkolenie odpowiednich sił fachowych, które wrastając w pracę portową i szukając w niej podstaw bytu osobistego, będą równocześnie pogłębiały procesy zrastania się portów z życiem gospodarczym zalepca.

Przy tej sposobności chciałbym z naciskiem podkreślić wielką wagę, jaką w ogóle przywiązuję do krzewienia w jak najszerszej skali w społeczeństwie, a zwłaszcza wśród młodzieży, znajomości spraw handlu morskiego i zrozumienia wagi naszej ekspansji morskiej. Jest to zadanie twórcze i owocne dla inicjatywy społecznej, która zdobyła się w Polsce dla tych zadań na organizację tak popularną i mogącą na polu wychowania morskiego najowoconiej pracować jak Liga Morska i Kolonialna.

Drugim kapitalnym zagadnieniem dla dalszego rozwoju Gdyni jest powstanie tam poważniejszego ośrodka przemysłu. Wchodzi tu w rachubę przede wszystkim przemysł uszlachetniający, związany z obrotem morskim, a więc różnego typu luseczarnie, palarnie, sortownie, fabryki przetworów, przemysł słodowniczy. Następnie przemysł związany z żeglugą morską, a więc stocznie, warsztaty reparacyjne, fabryki lin, farb i t. d., wreszcie przemysł rybny. Poważnym krokiem w kierunku zapewnienia warunków rozwoju przemysłu będzie budowa w ramach programu inwestycyjnego kanału przemysłowego, który zapewni tanie i obszerne tereny dla jego powstania.

Zdajemy sobie wszyscy dokładnie spr-

HENRYK ŻAK-POLNAŃ

Śledziki i łososie. Na polskich wodach terytorialnych na wysokości Helu i tzw. „Głębi Gdańskiej” pojawiły się ławice śledzików, łowione masowo przez naszych rybaków. Za ławicami śledzików ciągną łososi, które żerują na tych rybkach, tak, że połowy łososi są na ogół obecnie korzystne. Na wysokości Chłapowa pojawiły się dorze.

Spotkanie szachistów. W dniu 21. bm. o godz. 15 odbędzie się w lokalu Gdynskiego Tow. zwolenników gry szachowej przy ul. Świętojańskiej 40 II, drugie z rzędu spotkanie szachowe między reprezentacją miasta Gdyni a reprezentacją W. M. Gdańska o puchar wędrowny, ufundowany przez mistrza krawieckiego Kowalskiego z Gdyni. Spotkanie to zapowiada się bardzo interesująco ze względu na wzmocniony skład reprezentacji miasta Gdyni i dążność tym samym do zrehabilitowania za ostatnią przegraną.

W sobotę 20 marca o godz. 19-ej
Otwarcie nowoczesnego kina
„Polonia“
ul. Żeromskiego róg Skweru Kościuszki - Telefon 38-19
wspaniałym polskim filmem 5177
„Płomienne Serca“
Uwaga! miejsca numerowane Uwaga!

Plac w Gdyni
w centrum, zatwierdzony pod budowę sprzedam lub zamienię na domek. Oferty pod „24000” do Dziennika Bydgoskiego Gdynia. Pośrednicy niewykluczani. 4787

Ogłoszenia
przyjmuje
DZIENNIK BYDGOSKI
Oddział Gdynia
Skwer Kościuszki 24
tel. 14-60.

wę ze znaczenia, jakie dla pomyślnego rozwoju procesów gospodarczych posiada możliwość oparcia się w kalkulacji handlowej na elementach ściśle określonych i pewnych. Wychodząc z takiego też założenia, chciałbym zapewnić życiu przemysłowo-handlowemu w ogóle możliwą do osiągnięcia stabilizację warunków pracy. To samo dotyczy również przemysłu w Gdyni, chociaż w układzie dzisiejszych stosunków wymiany międzynarodowej nie jest to zadaniem łatwym. Jako przykład konkretnych posunięć w tym zakresie, mogę wymienić wniesiony ostatnio do Sejmu projekt nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 czerwca 1927 r. o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni. Myślą bowiem przewodnią tego projektu jest zastąpienie istniejącego dzisiaj swobodnego uznania władzy, przy udzielaniu życia gospodarczemu ulg podatkowych z tytułu wymienionego rozporządzenia przez ściśle, a zarazem dość szerokie, wyliczenie wypadków, kiedy ulgi te będą przysługiwały z mocy samego prawa. Wyłączy to z góry wszelką niepewność i da podstawy do ścisłej kalkulacji. Uważałem również za słuszne przy opracowywaniu noweli możliwie najbardziej urealnić przewidziane w rozporządzeniu ulgi. Z tego też powodu mało dotychczas w praktyce wykorzystane, chociaż teoretycznie bardzo daleko idące ulgi od podatku dochodowego, uznałem za słuszne jak najbardziej uprzątnąć i demokratyzować, nawet kosztem rezygnacji z uprawnień dalej idących, lecz mogących mieć jedynie jednostkowe i zupełnie wyjątkowe zastosowanie. Dla wyjaśnienia dodam, że z ulg od tego podatku w okresie od r. 1927 mogło skorzystać na terenie Gdyni tylko jedno przedsiębiorstwo.

Powracając znów do portu, chcę w paru bodajby słowach dotknąć zagadnienia form administrowania i eksploatacji portu w Gdyni.

(Dokończenie nastąpi)

Raj dla gospodyń, matek i dzieci.

Magazyn f-y A. Hensel — największy tego rodzaju w Polsce — chlubą m. Bydgoszczy.

Aktualny reportaż przedświąteczny.

Są magazyny, w których czynienie zakupów należy do wielkiej przyjemności. Sztuka sprzedawania stanęła we współczesnych czasach — zwłaszcza na Zachodzie Europy — na takim poziomie, że kupujący za swe parę groszy nie tylko otrzymuje potrzebny przedmiot, ale również ma przyjemność i pożytek ze zwiedzenia wielkiego magazynu, zawierającego najnowszy dorobek i wykint techniki w danej branży.

W Bydgoszczy takim magazynem, stojącym na poziomie zachodnio-europejskim, jest f-ma A. Hensel, przy ul. Dworcowej 4. Firma Hensel zajmuje trzypiętrowy dom i stanowi największy w Polsce magazyn porcelany, kryształów, ceramiki artystycznej, sprzętów domowych itp. Założona w roku 1869, firma ta przeszła 1 stycznia 1935 r. w ręce polskie i jest obecnie własnością p. Wł. Sierpińskiego i I. Kasprzaka.

Obecnie, w okresie zakupów przedświątecznych, postanowiliśmy zwiedzić magazyn firmy A. Hensel, by przedstawić Czytelnikom urzędzenia i zakrój wspaniałego przedsiębiorstwa kupieckiego, które jest prawdziwą chlubą miasta Bydgoszczy.

Bogaty wybór — najmodniejsze artykuły.

Już same tylko okna wystawowe f-my Hensel czynią imponujące wrażenie. Witryny sklepowe magazynu świadczą wymownie o wysokim smaku dekoracyjnym przedsiębiorstwa. Przy wejściu czytamy napis „dostawca dworu rumuńskiego” i tego rodzaju karta wizytowa daje nam poгляд, że towary f-my Hensel są bez wątpienia pierwszorzędnej jakości.

Przekonuje nas o tym rozmowa z p. Kasprzakiem, który właśnie powrócił z Lipska i jak się okazuje, poczynił na Targach Lipskich wielkie zakupy najmodniejszych artykułów ze swej branży. Obaj właściciele zresztą, jako kupcy o europejskich zasadach, uważają za swój obowiązek coroczny wyjazd zagranicę celem zaopatrzenia magazynu we wszystko to, co nowoczesna technika zdołała stworzyć w dziedzinie handlu, reprezentowanej przez firmę Hensel.

Zwiedzenie olbrzymiego magazynu dostarcza nam tysiąca wrażeń. Obszerne sale pełne są towarów. Wybór olbrzymi i rozległa skala cen. W magazynie firmy Hensel dostać można wszystko od skromnych do najbardziej luksusowych przedmiotów, a ceny są tego rodzaju, że po ostatnio przeprowadzonej obniżce firma Hensel może konkurować z każdym przedsiębiorstwem tej branży.

Na parterze widzimy przeróżnego rodzaju sprzęty kuchenne i wyroby metalowe. Nad głowami naszymi unosi się wielka ilość wiszących u sufitu lamp i żyrandoli, a na stołach, półkach — w gablotkach pełno przedmiotów codziennego użytku — sztuczne, plater, noże i widelce, wyroby aluminiowe i setki innych rzeczy, bez których nie może się obejść żadne gospodarstwo domowe.

Z kolei przechodzimy do działu artykułów luksusowych. Jesteśmy jakby w jakiejś czarowanej krainie z bajki. W dyskretnie oświetlonych witrynach mieszczą się artystyczne wyroby porcelanowe i ceramiczne. Prawdziwa saska porcelana, piękne cacka jakby z morskiej piany stworzone, budzą zachwyt zwiedzającego. Czego tam nie ma! Przeróżne figurynki, baletnice w stylu rococo, miniaturowe pieski, słońce, papugi — wszystko to prawdziwy raj dla ludzi, którzy dbają o wygląd i kulturę swego mieszkania. Na długich stołach ustawiono w ponętnym układzie przepiękne kryształ, przeważnie mozerowskie, odbijające w sobie tysiącami odblaskami światła lamp. Wszystko w tym dziale ńci, kus, czaruje... Olbrzymi wybór oszaleń. To już nie magazyn, ale jakiś pałac b'eli i kryształ, blasków i błysków, form i barw...

Radość matki i dziecka.

Pierwsze piętro magazynu wprowadza nas w inny świat. Panie domu, mamusie i dzieci znajdą tu wszystko, co je zachwyci i czego pragną.

Przed wszystkim w pierwszym dziale oglądamy niespotykane bogactwo wszelkich wyrobów fajansowych. Na długich stołach i półkach przeróżne odniany i gatunki serwisów. Panie domu mają w czym wybierać.

Prawdziwą dumą i perłą firmy Hensel jest wielki dział zabawek. Wszystko, co w tej dziedzinie zdołano wymyśleć dla radości i szczęścia dzieci, wszystko to znajduje się w tym dziale. Olbrzymia szafa mieści same tylko lalki. Każda dziewczynka na ten widok wyciągnie rączki i uśmiechnie się radośnie. Każdy chłopczyk rozveseli się, widząc mnogość uciesznych zabawek. W ogóle brak słów na opowiadanie tych wszystkich cudów.

Firma Hensel produkuje też w dziedzinie wózków dziecięcych. W dziale tym spotykamy najnowsze modele, najmodniejsze i

najelegantsze wózki o liniach opływowych, zaopatrzone we wszelkie urządzenia praktyczne, odznaczające się wytwornością, gustem i szykiem. Co tydzień nadchodzą nowe transporty. Szczęśliwa mamusia znajdzie tu dla swego maleństwa wszelkiego rodzaju wózki, a więc krzeselkowe, sportowe, budkowe itd. Wózki firmy Hensel mają ustaloną opinię i należy po prostu do dobrego tonu wśród pań w Bydgoszczy posiadanie wózka z firmy Hensel.

Rzeczy potrzebne i praktyczne.

Na drugim piętrze zwiedzamy bogato zaopatrzone dział łózek metalowych dla dzieci i dorosłych. Niklowane łózka są nie tylko praktyczne, ale i szykowne i zdrowotne.

Widzimy tu również najrozmaitsze sprzęty domowe, jak wanny, kotły, lodownice, wanienki do prania, kociołki „Weku” itp. Praktyczna gospośnia rozjaśni twarz uśmiechem, gdy zobaczy te wszystkie potrzebne w gospodarstwie domowym przedmioty. Na trzecim piętrze mieszczą się składnice porcelany, szkiele itp. Liftem wygodnie zajechać można na wszystkie piętra.

Całość magazynu firmy A. Hensel przedstawia się naprawdę imponująco. Jakość towarów jest pierwszorzędna — świadczy o tym już choćby fakt, że firma prowadzi takie marki światowej sławy, jak Meissen, Rosenthal, Moser, Peill, Gmielów, Henneberg i wiele innych.

O solidności placówki przekonują nie tylko towary, ale i ich ceny. Na wzór europejski zastosowano ceny minimalne lecz stałe, co czyni zbytecznym wszelkie — cywilizowanym narodom tak obce — targowanie się oraz czynienie fikcyjnych opustów i daje pełną gwarancję prawdziwie korzystnego zakupu w tej firmie. Firma kieruje się hasłem: „Popularny magazyn — popularne ceny”.

W dzisiejszych czasach, kiedy pieniąż jest zbyt drogi, by go nieopatrznie wdvwać, kupowanie stało się swego rodzaju sztuką. Sztuka ta polega przede wszystkim na tym, by za jak najniższą sumę kupić jak najlepszy towar. Z tego punktu widzenia firma A. Hensel jest na wskroś godną polecenia placówką kupiecką i zasłużeńie cieszy się też wielkim powodzeniem wśród społeczeństwa bydgoskiego i najbliższych nawet okolic.



Front magazynu firmy A. Hensel (właśc. W. Sierpiński i I. Kasprzak).

Popularna „Nowa Drogeria” bije wszystkie rekordy!

Nowootwarta przed niedawnym czasem „Nowa Drogeria” przy ul. Gdańskiej róg Cieszkowskiego nie przestaje być tematem rozmów bydgoszczan i jest przedmiotem ogólnego podziwu. Rzutki i energiczny jej właściciel, doskonały fachowiec p. Walbrian Baumgart potrafił bowiem nowocze-

snymi metodami pracy, w istic amerykański sposób w krótkim czasie tak spopularyzować „Nową Drogerię”, że jest ona obecnie na ustach wszystkich. Młody ten kupiec również na sposób czysto amerykański bije w Bydgoszczy wszelkie rekordy. Poza imponującym nowoczesnym wy-



Aby dostosować organizm do tempa współczesnego życia, wzmacniany go Ovomaltyną Dra Wandera, która dostarcza siłotwórczych składników odbudowy i lecytyny do odżywiania komórek nerwowych.

3084

glądem „Nowa Drogeria” zdumiewa w pierwszym rzędzie swymi naprawdę rekordowo niskimi cenami na wszystkie artykuły, jakich dotąd nie spotykaliśmy w Bydgoszczy. W ten sposób bije żydowskie Wolwory i odciąga klientów od różnych magazynów prowadzących tandetę. Tylko dobry towar po cenie najniższej! — oto dewiza „Nowej Drogerii”. Rekordowa jest także jej uniwersalność. W „Nowej Drogerii” poza obszernym działem drogerijnym prowadzi się artykuły potrzebne w każdym gospodarstwie domowym, bogaty jest dział ziół, dział kosmetyczny, malarsko-techniczny, perfumeryjny (perfumy od 80 gr — 100 zł) i specjalny dział fotograficzny (aparaty amatorskie od 12—600 zł), który uruchomiony zostanie z dniem 1 kwietnia pod kierownictwem wybitnego fachowca.

Ciekawy powyższy fotomontaż przedstawia u góry od lewej ku prawej: wnętrze nowego magazynu, dział drogerijny, w pośrodku kasa według wzoru wiedeńskiego, dalej dział kosmetyczny. Poniżej: filia „Nowej Drogerii” przy Starym Rynku; olbrzymia, chodząca reklama drogerii, dalej front drogerii przed objęciem przez p. Baumgarta, u dołu: dział techniczno-malarski, a dalej nowoczesny front „Nowej Drogerii” przy ul. Gdańskiej róg Cieszkowskiego i wreszcie dział fotograficzny.

„Stworzenie świata”

Oratorium J. Haydn'a w Wielki Czwartek w Teatrze Miejskim

wystawia Miejskie Konserwatorium Muzyczne w Bydgoszczy na dalszą budowę kościoła w Brozowie. Protektorat nad koncertem objęła Rada Artystyczno-Kulturalna m. Bydgoszczy. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna Miejskiego Konserwatorium Muzycznego. Połączone chóry Miejskiego Konserwatorium Muzycznego, Tow. Śpiewu „Lutnia” i „Św. Cecylia” Bydgoszcz. Jako soliści wystąpią: znakomita sopranistka Felicia Krysiwiczowa oraz artyści opery poznańskiej Stanisław Roy — tenor, Roman Heising — bas. Dyryguje Alfons Rösler. — Bilety w cenie od 20 gr do 3 zł sprzedaje kasa Teatru Miejskiego. (5041)

Popisy muzyczne.

Szkoła muzyczna L. Jaworskiego w Bydgoszczy urządziła, jak co roku, celem stwierdzenia postępów w nauce swoich uczniów — popisy w lokalu szkolnym przy ul. Śniadeckich nr. 29.

Na popisach tych obecni mieli możliwość skonstatować doskonały kierunek nauki, jaki stosowany jest przez dyrekcję w stosunku do poszczególnych uczniów, których przewinęło się przed widzami przeszło 100 obojga płci. Poszczególni wykonawcy wywiązali się ze swego zadania bez zarzutu, tak w klasie niższej, jak i wyższej. Atrakcją dla słuchaczy był popis, a raczej koncert kursu wyższego, to też odtwórców nie minęła zastuzona burza niemilkających oklasków.

Nadmienić wypada, iż na wszystkich popisach lokal uczelni nie mógł pomieścić wszystkich gości i duża ich część nie mogła być obecna na koncercie.

Na popisach reprezentowaną była: klasa skrzypcowa, fortepianowa, klasa śpiewu oraz orkiestra smyczkowa i muzyka kameralna.

Grano utwory piękne i wartościowe z przejęciem się poszczególnych odtwórców. Usłyszeliśmy między innymi kompozycje Chopina, Brahms'a i innych oraz wigert D-mol Wieniawskiego nr. 2.

Wig.

Choćbyś był skąpy.

jak Szkoła, kosztem zdrowia oszczędzać nie wolno. Pomyśl, że zdrowie i siły podnoszą zdolność zarobkową i kładą tym samym trwały fundament pod Twoją przyszłość. Pij więc codziennie na śniadanie lub kolację filiżankę Ovomaltyny, która jako koncentrat najszlachetniejszych składników pożywienia tworzy źródło sił i energii. (2770)

Kino
Adria

W niedzielę
o godz. 12¹⁵ w poł.

poranek
popularny

KRÓLOWA DZUNGLI

Wspaniały film egzotyczny !!!
Po cenach niższych: 5245
Cały parter 54, Balkon 85 gr.

Pamięć Marsz. Piłsudskiego pięknie uczciła Bydgoszcz.

(lk) To już drugie imieniny bez solenizanta. To już po raz drugi dzień 19 marca jest dniem żałoby. Ten bolesny fakt w niczym jednak nie umniejszył czci, jaką Polska ma dla swego budowniczego. Tyle, że dzień hołdu zamienił się na dzień pamięci i pełnych wdzięczności wspomnień.

Bydgoszcz w dzień imienin zgasłego woźdza przyodziła się w chorągwie narodowe. Uroczystość oficjalna ograniczyła się do skromnych, ale pięknych ram. Szczególnie, bo trwale piętno nadało jej odsłonięcie tablicy pamiątkowej, którą z inicjatywy Zw. Legionistów wmurowano na domu przy ul. Gdańskiej 92. Tablica ta mówić będzie pokoleniom, że Bydgoszcz gościła Józefa Piłsudskiego jako Naczelnika Państwa. W tym domu spędził Marszałek kilkanaście pamiętnych dni, zapoznając się z pragnieniami i dążeniami Wielkopolski. Dobrze się stało, że ten moment, historyczny dla Bydgoszczy, przypominano i uwieczniono. Inicjatywę Związku Legionistów poparł i podtrzymał komitet obywatelski, złożony z przedstawicieli najwybitniejszych organizacji społecznych. W krótkim też czasie inicjatywę zrealizowano: utalentowany artysta-rzeźbiarz bydgoski, Teodor Gajewski, wykonał piękną tablicę, którą wczoraj uroczysto odsłonięto.

Wstępem do tej uroczystości była żałobna manifestacja wojska. W przeddzień wieczorem przeszły przez ulicę miasta oddziały wojskowe przy głuchym odgłosie werbli. Ten capstrzy zapowiedział, jak co roku, dzień 19 marca, który rozpoczął się od nabożeństwa żałobnego, odprawionego staraniem komendanta garnizonu w kościele garnizonowym. Mszę św. celebrował ks. prob. Szacki. Kościół i przyległy plac zapelnili się wiernymi. Przybyli wszyscy przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, organizacje społeczne ze sztandarami, wojsko i tłumy niezrzeszone.

Po mszy św. kompania chorągwi pieszoty z orkiestrą, cały korpus oficerski garnizonu bydgoskiego, organizacje p. w. i organizacje społeczne przemarszerowały na ulicę Gdańską, ustawiając się na przeciw domu nr 92. Na czele licznej reprezentacji wojska byli pp.: komendant garnizonu gen. Chmurowicz i dowódca formacji stacjonowanych w Bydgoszczy. Władze cywilne reprezentowali pp.: wicestarosta Robakowski i prezydent Barciszewski. Licznie stawili się

przedstawiciele instytucji, organizacji społecznych. Wokoło były tłumy.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił ze swadą p. kpt. Kulwiec, po czym prezes oddziału bydgoskiego Zw. Legionistów p. dr Bermański odsłonił tablicę, oddając ją pod opiekę m. Bydgoszczy. P. dr Bermański podkreślił, że Marszałek Piłsudski w swej podróży po Pomorzu jako pierwszą odwiedził Bydgoszcz, ustalając w ten sposób jej pierwszeństwo na Pomorzu. Orkiestra wojskowa pod dyr. p. kpt. Grabowskiego odegrała hymn narodowy.

P. prezydent Barciszewski podziękował wszystkim, którzy do powstania tablicy się przyczynili. Hymn Pierwszej Brygady zakończył nastrojową uroczystość.

Związek Legionistów złożył pod tablicą piękny wieniec w hołdzie dla swego Komendanta.

O przyczynach chorób żołądka i kiszki.

Ludzie zdrowi, prowadzący normalny tryb życia nie zdają sobie sprawy, jak ważną rzeczą jest przestrzeganie funkcji dobrego trawienia. Jest ona bowiem w głównej mierze przyczyną naszych niepowodzeń życiowych i trosk, niekiedy cierpienia, spowodowanych naszą lekkomyślnością. Jest rzeczą ogólnie znaną, że przez żołądek trafia się do serca ukochanego, znaczy to, że smak, jakość, dobór pokarmów, oddziaływa na trawienie, a tym samym na dobre samopoczucie, humor i zadowolenie z życia. Stan ten osiągniemy przez zwracanie należytej uwagi na kwestię niesłychanie ważną — odżywianie. Nie nabędziesz kataru żołądka, nerwicy żołądka i różnych dolegliwości pokrewnych, jeśli będziesz w potrawach przestrzegał, aby one nie tylko były smaczne, ale przyrządzone higienicznie i nie na starych tłuszczach zwierzęcych (fryturze) lub sztucznych, gdyż wtedy po pewnym czasie — katar żołądka pewny. Uniknij tego wszystkiego, jadając niezwykłe smacznie przyrządzone na maśle, obfite, treściwe i dostępne kieszeni każdego, potrawy w słynnej Kawiarni Ziemiańskiej przy ul. Pomorskiej 5. (5162)

5-10% rabatu

na porcelanę, fajans, szkło,
sprzęty kuchenne i podarki

u d z i e l a B. KACZMAREK

ul. Podwale 12 — naprzeciw hali targowej
Chcąc umożliwić mojej kilka tysięcznej Szanowej Klienteli tani zakup stołowy na święta wielkanocne niezależnie od moich już tak niskich cen na większą część artykułów w moim składzie — udzielam

5-10% rabatu powołującym się na niniejsze ogłoszenie

P o l e c a m:

Serwisu 6 osobowe
najnowsze dekoracje 4,25

Serwisu porcelan.
do kawy 6 osob. nowoczesne
fasony, piękne dekoracje 6,90

Serwisu porcelan.
do kawy 6 osob. nowoczesne
fasony ze złotą obwódką 7,90

Serwisu porcelan.
do kawy 6 osob. ze złotymi
uszkami i pięknerzucanami
kwiatkami (ładny prezent
weselny) 11,50

Serwisu porcelan.
do kawy 6 osob. ze złotymi
uszkami, obwódką i rzucane
kwiatki lub dekoracje 12,50

Skubki ładnie dek. 0,20 0,18 0,15

Filiżanki fajansowe 0,15

Talerze płytkie i głębokie 0,25

4 talerze płytkie lub głęb. 0,95

Talerze porcel. głębokie
i płytkie 0,65

deserowe 0,45

Salerze porcel. głęb.
i płytkie ze złotymi obwódk.
deserowe 1,15

deserowe 0,85

Wielkie transpory. Korzystajcie z okazji
Olbryzi wybór.

Zwracam uprzejmie uwagę na moje okno wystawowe!

Zwalczajcie bezwzględnie obstrukcję.

Zepsuty, leniwie działający żołądek, źle trawiący i powstrzymujący wydalanie na zewnątrz swej treści trawiennej, powoduje zatrucie organizmu substancjami gnilnymi. Walczycie z uporczywą obstrukcją, uwalniajcie żołądek od balastu, stosując w tych wypadkach zioła przeczyszczające DRA BREYERA nr 9. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze. (5129)

Awanse oficerskie.

Dzień 19 marca jest obecnie stałym dniem awansów w armii. To też dzień wczorajszy zaznaczył się radośnie w życiu wielu oficerów, których praca została oceniona przez władze zwierzchnie i uwięźczona wyższym stopniem wojskowym.

Spółceństwo cywilne, które tak serdecznie współzycze z armią, cieszy się również z awansów, dotyczących oficerów popularnych i cenionych dla swych zasług społecznych. Jak się dowiadujemy, majorami zostali m. in. kapitanowie: dr Dobrzański, Gniadek, Krzyżński, Pawłowski, Pietrzak; kapitanami porucz. Kubanek, Polek, Rogoziewicz, Linarski, Dońcew, Skibiński, Chamielec, Wojtyniak, Pauliński, Malinowski, Machowski oraz świetni kapelmistrz Grabowski i Paweł Kuczera.
Awansowanym składamy najserdeczniej-cze gratulacje.

Ku uwadze kupców i przemysłowców.

Wywiad handlowo-kredytowy został zreorganizowany na zasadzie dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14/1/1936 Dz. U. nr 3 poz. 16, przy czym p. minister przemysłu i handlu według swobodnego uznania udziela koncesji osobom prawnym. W ostatnim czasie akwizytorzy wywiadowi handlowych niekoncesjonowanych, odwiedzają kupców i przemysłowców i otrzymują od nich zamówienia na prowadzenie wywiadów, co w konsekwencji naraża ich na straty materialne, bowiem biuram niekoncesjonowanym od 15 stycznia 1937 r. począwszy, nie wolno, pod groźbą sankcji karnych ani zbierać ani udzielać informacji kredytowych bez względu na to, czy posiadają charakter spółdzielni, związku lub stowarzyszenia.

Przed udzieleniem zleceń wywiadowczych zaleca się przeto zażądać przedłożenia dokumentu koncesyjnego.

Słodkie zaproszenie przedświąteczne.

Znany przemysłowiec p. Kazimierz Warkowski zaprasza wszystkich tych, którzy zechcą wziąć udział w wielkiej sprzedaży przedświątecznej wyrobów cukrowo-czekoladowych po cenach fabrycznych, naprawdę tak niskich, że każdy może sobie osłodzić gorzkie zawody życiowe. Skład przy fabryce (Śniadeckich 29) już od soboty 20 marca rozpoczął kampanię sprzedażną wspaniałych w wykonaniu i rysunku artystycznym jaj czekoladowych, przemyłych zajaczków, kurczątek, kur i baranek. Bogato zaopatrzonej skład przedstawia prawdziwy raj dla naszych milusińskich. A więc kochane dzieci proście rodziców, a na pewno zabiorą was, abyście mogli oglądać owe „cuda“ z cukru, marcepanu i czekolady. A i starsi też znajdą wiele miłych i pożądaných podarków w wielkim wyborze i o nie-doścignionej jakości. (5160)

Służba pocztowa w niedzielę palmową.

W niedzielę palmową, dnia 21 bm. będą wszystkie placówki pocztowe w Bydgoszczy otwarte dla publiczności od godziny 11-tej do 13-tej przed południem i od 16-tej do 18-tej po południu.

Wystawa dywanów i białizny stołowej w Be-De-Te.

Bardzo ciekawa wystawa dywanów w Bydgoskim domu Towarowym cieszy się wielkim zainteresowaniem, gdyż połączono ją z pokazem nowoczesnej białizny stołowej na drugim i trzecim piętrze. Pierwszy to tego rodzaju pokaz w Bydgoszczy. Wystawa przy wolnym wstępie otwarta jest również w niedzielę po południu. Podczas trwania wystawy — jeszcze tydzień — ceny na dywany i białiznę stołową zostały znacznie obniżone.

Srebrny ryngraf,



który dywizja bydgoska ofiarowała na imię niniejsze naczelnemu wodzowi marszałkowi Smigłemu-Rydzowi. (Fot. J. Czarnecki).

Tablica pamiątkowa,



którą dla uczczenia Marszałka Piłsudskiego wmurowano na domu przy ulicy Gdańskiej 92. Tablicę wykonał artysta-rzeźbiarz Teodor Gajewski. (Fot. J. Czarnecki).

Z sali sądowej.

Przy sprzedaży nieruchomości wprowadził w błąd nowonabywcę.

Jeden rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

Na jakie przykrości można się narazić, podając fałszywe dane przy sprzedaży nieruchomości, wykazała rozprawa przeciwko 51-letniemu rolnikowi Stefanowi Koleckiemu, zamiesz. obecnie w Komitówce pow. chojnickiego. Oskarżony posiadał dom w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 132 i znajdując reflektanta w osobie p. radcy Dittmayera z Solca Kujawskiego, wprowadził go w błąd, jak i żonę jego Marię, przy zawarciu umowy. Oskarżony oświadczył p. Dittmayerowi, że na nieruchomości nie ciąży żadne zaległości z tytułu podatków, oraz podał mu wysokość czynszów znacznie wyższą, aniżeli wynosiła w rzeczywistości na podstawie kontraktów z lokatorami.

Oskarżony na rozprawie przed sądem o-

kręgowym nie przyznał się do winy. Pokrzywdzony wskutek wprowadzenia w błąd przez oskarżonego p. radca Dittmayer zeznał jako świadek, iż cenę kupna nieruchomości ustalono na 28.500 złotych. Oskarżony jak się później okazało, pobrał już od trzech lokatorów czynsz za jeden rok z 60-

Przy cierpieniach mózgowych nerwowych i rdzenia pachowego naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa powoduje regularne wypróżnienie oraz wydatnie ułatwia proces trawienia żołądkowego i przemiany materii. Zalecana przez lekarza.

ry, a zaległe podatki od nieruchomości wynosiły blisko 2.000 złotych. W końcu p. radca Dittmayer stwierdził, że dochód roczny nieruchomości wynosił tylko 4.056,40 zł, a nie jak podał mu oskarżony 4.692 złotych.

Sąd, po zamknięciu postępowania dowodowego, skazał niekaranie dotąd rolnika Koleckiego na jeden rok więzienia, zawieszając mu jednak wykonanie kary na przeciąg trzech lat.

Krwawy dramat małżeński w Bydgoszczy.

Ze sportu.

Właściciel restauracji wystrzałem z rewolweru ciężko zranił swoją żonę. Furiat również strzelił do narzeczonego bufetowej, potem odebrał sobie życie.

Dzisiejszej nocy około godz. 2 rozebrał się w małej restauracji przy ulicy Poznańskiej 4, należącej do 44-letniego Adama Uraszewskiego, krwawy dramat małżeński. Uraszewski w wyniku sprzeczki małżeńskiej wystrzelił kilkakrotnie z browningu do stojącej przy bufecie swej żony 33-letniej Marii, ciężko raniąc ją w głowę. Następnie skierował broń do 27-letniego dekarza Mariana Bilskiego, zam. przy ul. Nowodworskiej, lecz na szczęście kula lekko tylko drasnęła nos. W końcu Uraszewski w zamiarze samobójczym wystrzelił z rewolweru do siebie w skroń, ciężko raniąc się w głowę. Szczegóły tego dramatu są następujące:

Z okazji imienin bufetowej Józefy Bieleckiej, zatrudnionej od dwóch lat w restauracji Uraszewskiego, zjawił się wczoraj wieczorem w lokalu jej narzeczonego dekarz Marian Bilski. Do późnej nocy w towarzystwie małżonków Uraszewskich obchodzono imieniny bufetowej i mocno popijano. Podczas libacji doszło do sprzeczki między Uraszewskim a jego żoną. Bufetowa od razu przeczuwała coś złego, gdyż szef nagle kazał jej wraz z jej narzeczoną natychmiast przerwać libację i opuścić lokal. Jednakże Bielecka nie usłuchała i pragnąc przez swą dalszą obecność złagodzić scenę małżeńską nie wyszła i pozostała z narzeczoną w lokalu. Gdy restaurator później udał się za ladę bufetu, padło jakieś ostre słowo pod jego adresem z ust żony, stojącej w pobliżu bufetu. Wówczas podrażniony i dość wstawiony Uraszewski z kieszeni wyciągnął browning i oddał kilka strzałów w kierunku żony, odwróconej do niego plecami.

Kule przebiły czaszkę

na wylot i Uraszewska momentalnie osunęła się na podłogę, brocząc silnie krwią.

Siedzący przy stole narzeczonego bufetowej natychmiast zerwał się z miejsca i doskoczył do bufetu, ażeby furiatowi odebrać rewolwer. W tym padł dalszy strzał wymierzony przeciwko Bilskiemu w głowę. Na szczęście strzał chybił i tylko lekko drasnął nos Bilskiego i przedziurawił jego kapelusz. Wskutek huku wystrzału Bilski padł na ladę bufetu zupełnie oszołomiony.

Narzeczonego bufetowa Bielecka widząc groźną sytuację, wybiegła z lokalu przez kuchnię i zamykając za sobą drzwi na klucz wszczęła głośny alarm na korytarzu domu, wykrzykując w niebogłosy: „Szef zamordował żonę i mego narzeczonego!” Lokatorzy prze-

budzili się i zaalarmowali pogotowie i policję. Po kilku minutach padł jeszcze jeden strzał. Uraszewski wystrzelił do siebie w skroń. Leżał w pobliżu żony bezprzytomny z słabymi oznakami życia. Żona jego z straszną zmasakrowaną czaszką, znajdowała się w wielkiej kałuży krwi. W międzyczasie narzeczonego bufetowej Bilski odzyskał zupełnie przytomność, a lekką jego ranę zaopatrzył lekarz Pogotowia Ratunkowego. Uraszewskiego przewieziono do Szpitala Diakonisek, gdzie dogorywa, żonę jego przewieziono natomiast do Szpitala Miejskiego. Mimo dokonanej operacji czaszki, stan jej jest prawie że beznadziejny.

Okropny czyn Uraszewskiego wywołał zrozumiałe wrażenie, tym bardziej, że uchodził on za bardzo spokojnego i zrównoważonego człowieka. Małżeństwo było bezdzietne. Żona jego była bardzo sympatyczną blondynką. Przed kilkunastu laty przyjechali Uraszewscy z Kongresówki do Bydgoszczy. Z zawodu Uraszewski był przykrawaczem i dopiero w ostatnich latach prowadził restaurację. Często skarżył się ostatnio na podatki i ciężkie warunki bytowania, które również w pewnym stopniu przyczyniły się poza niesnaskami małżeńskimi — do ogólnego podrażnienia. Należy oczekiwać wyników dochodzeń policyjnych, o których napiszemy w numerze poniedziałkowym.



Bydgoszcz otrzyma 150.000 zł na finansowanie budownictwa mieszkaniowego. Toruń 250.000, Gdynia 1.450.000

Warszawa, 20. 3. (PAT). W związku z ustawą o inwestycjach z funduszy państwowych z r. 1937 oraz uchwałą komitetu ekonomicznego ministrów, Bank Gospodarstwa Krajowego rozesłał zawiadomienia do komitetów rozbudowy poszczególnych miast o wysokości sum, przeznaczonych w roku bieżącym na finansowanie budownictwa mieszkaniowego, przy czym ustalono m. in. następujące kontyngenty kredytowe (w tysiącach złotych): Białystok 50, Bydgoszcz 150, Częstochowa 50, Gdynia 1.450, Kraków 300, Lublin 100, Lwów 400, Łódź 700, Poznań 250, Radom 100, Rzeszów 200, Skaryszewo Kamienna 80, Starachowice 60, Stanisławów 100, Tarnopol 50, Toruń 250, Warszawa 3.000, Wilno 80.

Akcja kredytowo-budowlana w roku bieżącym będzie dotyczyła budownictwa domów blokowych wielomieszkańczych,

dłubnego budownictwa mieszkaniowego i remontu większych domów o przeważającej liczbie małych mieszkań, przy czym pożyczki udzielane będą zarówno na budowę domów murowanych jak i drewnianych, a pierwszeństwo w uzyskaniu kredytu będą mieli ci, którzy już w latach ubiegłych rozpoczęli budowę domów, a nie mogli ich wykończyć z powodu niemożności uzyskania pożyczki.

Maksymalna wysokość kredytu na jeden budynek może wynosić: dla budownictwa blokowego — do wysokości 25 procent kosztów budowy; w Gdyni, Poznaniu — do 30 procent; dla drobnego budownictwa — 4—5.000 zł na budynek jednomieszkańczy. Z uwagi na ograniczony termin rozdziału kontyngentów należy jak najrychleż wnieść podania do komitetów rozbudowy o uchwalenie wniosku pożyczkowego.

Abonentom pocztowym przypominamy,

że przedpłatę za „Dziennik Bydgoski” na miesiąc kwiecień wzgl. I kwartał listowi i poczty w całym kraju z zapewnieniem dostawy wszystkich, zwłaszcza pierwszych gazet w nowym mieście

do 25 marca rb.

Prenumerata miesięczna wynosi 3,34 zł już z kosztami przesyłki i doręczenia

Abonentów, którzy zamawiają „Dziennik Bydgoski” wprost z administracji, prosimy o terminowe przesłanie przedpłaty. Pieniądze można przekazać na konto P. K. O. nr 203 713 lub wprost pod naszym adresem przekazem rozrachunkowym.

— Jak, gdzie i tanio ubrać się na wiosnę? Oto pytanie, które z nadchodzącą wiosną jest prawdziwym zmartwieniem dla zwolenników mody. Dziś już możemy dać dobrą radę, z której każdy skorzystać powinien. Jeżeli naprawdę, modnie i tanio chcemy się ubrać powinniśmy bezwzględnie skorzystać z okazji jaką nastęrcza f-a Roman Ernst, Stary Rynek 9. Sprowadzo-

no tam wielkie ilości eleganckich płaszczy damskich i męskich w olbrzymim wyborze najnowszych modeli, i tu znajdziesz prawdziwe zadowolenie pod każdym względem. Również przejrząc każda pani powinna te nieprzejrane ilości najnowszych firan o ślicznych wzorach i odcieniach oraz kołdry i kapy. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

POLSCY TENISIŚCI W SAN REMO.

Zwycięstwa Jędrzejowskiej i Hebby, porażki Tarłowskiego i Tłoczyńskiego.

San Remo. W San Remo odbywa się obecnie wielki międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Polaków. Polscy tenisiści bez większych wysiłków doszli do ćwierćfinałów. Rozegrane w czwartek rozgrywki ćwierćfinałowe przyniosły nam dwa zwycięstwa i dwie porażki. Specjalnie przykra jest porażka Tarłowskiego, który po ostatnich zwycięstwach w Mentonie i Cannes nad Palmierim, Baworowskim i Schroederem przegrał niespodziewanie łatwo z Czechem Vodicka 6:2, 2:6, 2:6.

Tłoczyński napotkał na Romaniego i przegrał 3:6, 3:6.

Hebda odniósł zwycięstwo nad Rumunem Caralulisa 6:2, 6:0.

Jędrzejowska zwyciężyła Czeszkę Hilsensch 6:4, 6:0.

PPOR. KLICH NARCIARSKIM MISTRZEM DWIWIZJI W ZAKOPANEM.

Zakopane. W wyniku szczegółowych obliczeń czwórmeczu narciarskiego o mistrzostwo dywizji w Zakopanem (bieg na 12 km, skoki terenowe, bieg zjazdowy i slalom), zwycięstwo w grupie oficerów i tytuł mistrza dywizji zdobył ppor. Klich Mieczysław, wicemistrzami zostali por. Zurek Józef i mjr Niemiec.

OSTATECZNY SKŁAD POLSKI NA MECZ Z WĘGRAMI

Poznań. Na wczorajszym posiedzeniu zarząd Polskiego Związku Bokserskiego ustalił następujący skład Polski na mecz z Węgrami: waga musza Sobkowiak, kogucia Czortek, piórkowa Polus, lekka Woźniakiewicz, półśrednia Sipiński, średnia Chmielewski, półciężka Szymura, ciężka Piłat.

Gdyby Woźniakiewicz nie otrzymał urlopu, wówczas zastąpi go Polus, a w wadze piórkowej wystąpi Krzemianki.

TRANSMISJA Z MECZU PARYŻ—POLSKA ODBĘDZIE SIĘ PÓZNIJ.

Polskie Radio komunikuje nam, że transmisja z meczu piłkarskiego Polska Zachodnia — Liga Paryska odbędzie się dopiero o godzinie 20.50 ze względu na różnicę czasu i późno rozpoczęcie meczu. Transmisję przeprowadzi red. Jan Gryzewski.

Otwarcie sezonu piłkarskiego.

W niedzielę, dnia 21 bm. odbędzie się w Bydgoszczy oficjalne otwarcie sezonu piłkarskiego. W tym dniu spotykają się na boisku Stadionu Miejskiego o godz. 15 drużyny P. P. W. Grudziądz i K. S. Polonia Bydgoszcz w cyklu rozgrywek o mistrzostwo A klasy Pomorza w II rundzie wiosennej. Jako przedmecz odbędą się zawody o mistrzostwo B klasy między drużynami O. P. N. Sokół V — II Polonia. Mecz zapowiada się bardzo interesująco.

Niedziela, 21. III. 37 r. Stadion Miejski
Pierwsze Zawody piłkarskie
o mistrzostwo Pomorza

P. P. W. Grudziądz -
5012
POLONIA Bydgoszcz
Przedmecz godz. 13-14.

I. BRDA—I. ASTORIA.

W niedzielę, 21 bm. o godz. 15.30 odbędzie się na boisku Świtły zawody piłki nożnej o mistrzostwo B klasy pomiędzy K. S. Brda i K. S. Astoria. Mecz zapowiada się bardzo interesująco ze względu na dobrą formę obu drużyn.

DWIE BATALIE BOKSERÓW KPW (BYDGOSZCZ).

Chelmno. W ub. sobotę gościła tu II drużyna pięściarska KPW Bydgoszcz, która stoczyła mecz z miejscowym Z. S. Mecz zakończył się zwycięstwem KPW w stosunku 10:6. Wyniki: papierowa: Karpiński (B) pokonał Jankowskiego (Ch), musza: Janusz (Ch) pokonał Zgórskiego, kogucia: Bobit (Ch) wypunktował Garstkę (z powodu niewagi G. wygrał walkowerem); piórkowa: Jędrzejewski (B) zwyciężył Chmiela, lekka: Czaplewski (B) pokonał przez techn. k. o. Reznera, półśrednia: Kozłowski (Ch) znokautował w drugiej rundzie Kujaczka, średnia: Kapczyński (B) wypunktował Wronieckiego, ciężka: Matyaszek (Ch) znokautował Prętkiewicza. Sędziował w ringu p. Kugacz, na punkty p. Michalak z Grudziądza.

Wejherowo. W niedzielę odbył się mecz bokserki pomiędzy miejscowym Z. S. a I druż. KPW z Bydgoszczy. Wynik 8:8. Poszczególne walki rozstrzygnęli sędziacy KPW następująco: w papierowej Janicki zremisował, w muszej Łuczak wygrał przez k. o. w pierwszej rundzie, w koguciej Borowicz zwyciężył przez k. o. w drugiej rundzie, w piórkowej Richter II przegrał na punkty, w lekkiej Richter I zremisował, w półśredniej I Drażkowski przegrał na punkty, w półśredniej II Helak wygrał przez k. o. w pierwszej rundzie, w ciężkiej Prętkiewicz uległ przez k. o. w pierwszej rundzie Kuchnowskiemu. Z. S. Wejherowo był wzmocniony dopożyczonymi zawodnikami.

Omówienie ważniejszych audycji Rozgłośni Pomorskiej w Toruniu.

21 bm. około godz. 13.00 nada Toruń felieton Heleny Piskorskiej pt. „W przedświątecznej pogwarce”. Z audycji tej dowiemy się, jaką rolę odgrywają święta wielkanocne w życiu duchowym, jak nie mniej gospodarczym, jakie pociągają za sobą zmiany i jaka ich tradycja. Szereg zwyczajów, w różnych postaciach i odmianach zaobserwowanych w całej Polsce, wiąże się z tymi świętami. Również Pomorze odznacza się pewnymi odrębnościami, które stanowią naszą tradycję regionalną. Zwyczaj wielkanocny i wpływ tych świąt na tok życia na Pomorzu znajdują żywe oświetlenie w pogadance p. Heleny Piskorskiej. A zatem słuchamy Torunia w niedzielę o 13.00.

W poniedziałek o godz. 16.00 zainteresuje radiosluchaczy skrzynka techniczna. Bolesław Belzecki omówi w niej korespondencję od radiosluchaczy i udzieli porad technicznych. Z zapytaniem do skrzynki technicznej należy zwracać się listownie pod adresem Rozgłośni Pomorskiej, Toruń 2.

O godz. 16.30 usłyszymy z Torunia w programie ogólnopolskim chór szkoły powszechnej nr 4 w Toruniu, który pod dyr. M. Szymankiewiczą odśpiewa pieśni wielkopostne. Audycja ta zapozna słuchaczy z pięknem i nastrojowością wielkopostnego repertuaru pieśni polskich.

Kino „Marysienka”
pocz. 5,20, 7,15, 9,10.

JUNE LANG
WARNER BAXTER
w rewelacji. filmie tysiaca przy-
god! Afryka bez fałsu i maski

SMIERC CZYHA W DZUNGLI

Jutro o godzinie 12.15
nieodwołalnie po raz ostatni
HARRY BAUR i IWAN
MOZZUCHIN w wielkiej epi-
pei morskiej p. t.

KREW NA MORZU

Ceny wstępu 25 gr i 54 gr. (6216)

Ironika śalobna.

S. P. WAWRZYNIEC MROCZKOWSKI.



starszy posterunkowy PP.

Nieublagana śmierć przedwcześnie zabrała szanowanego i zasłużonego obywatela bydgoskiego, starszego posterunkowego śp. Wawrzyna Mroczkowskiego, który pełnił ostatnio funkcje w czwartym komisariacie policji państwowej. Zmarły liczył zaledwie 43 lata i osierocił żonę i pięcioro nieletnich dzieci, oplakujących zgon dobrego męża i ojca.

Będąc gorącym patriotą śp. Mroczkowski bardzo zastąpił się Polsec. Jako powstaniec wielkopolski chwycił za broń i podążył razem z innymi, ażeby walczyć o wolność naszej ojczyzny. Przez długi czas dowodził na froncie kompanią jednego z pułków wielkopolskich i przeszedł także kampanię bolszewicka. Liczne odznaczenia, jak Krzyż Walecznych z okuciem, odznaka honorowa frontu litewsko-białoruskiego, medal pamiątkowy za wojnę i medal 10-lecia Polski Odrodzonej, świadczą o wielkich zasługach zmarłego. Pod koniec 1921 r. wstąpił do szeregu policji państwowej, gdzie pracował przez 16 lat. Jako stróż bezpieczeństwa spełniał swoje trudne i niebezpieczne obowiązki gorliwie i sumiennie ku zupełnemu zadowoleniu swych przełożonych. Jego obowiązkowość i sumiennność w służbie, niemniej jego charakter i jego zalety, były wzorem granatowego żołnierza-policjanta wobec Jego kolegów. Przez przełożonych i kolegów był bardzo lubiany.

Niech ziemia polska, która tak gorąco kochała lekka mu będzie!

Okupacja sklepów z obuwiem

Warszawa, 20. 3. (tel. wł.). Sytuacja strajkowa wśród szewców zastrzyła się. Przez całą noc na 19 bm. było okupowanych w śródmieściu około 40 sklepów. W dzielnicach tej mieszcza się najelegantsze magazyny luksusowego obuwia. Dnia 19 bm. liczba okupowanych przez chałupników sklepów znacznie się powiększyła. Ministerstwo opieki społecznej przyrzekło interwencję i zniesienie blokady.

Odpowiedzi redakcji

Hipoteka. W październiku 1919 r. 1 marka niemiecka równała się 0,24 zł, 1 marka polska — 0,13 zł. Wysokość waloryzacji zależy od charakteru zobowiązania, którego Pan nie podaje. Jeżeli w tym wypadku chodzi o zwykły dług w mk. niem., zabezpieczony hipotecznie, cała suma miałaby dziś wartość 48 zł, nie licząc odsetków.

F. K. Prosimy nam napisać o co chodzi, czy o waloryzację długu hipotecznego czy też wkładów bankowych i o jaki miesiąc. Zasadniczo 1000 mk. niemieckich w styczniu 1920 r. miało wartość 83 zł, a w grudniu 1920 r. 91 zł; 1000 marek polskich w styczniu 1920 r. miało wartość 40 zł a w grudniu tego roku już tylko 10 zł.

Adres Forda. W amerykańskiej księdze adresowej znajduje się 36 różnych Fordów. Potentat przemysłu automobilowego Henry Ford mieszka prywatnie w Dearborn, Michigan. Zakłady Forda zatrudniają około 200 tysięcy ludzi i produkują 7.500 wozów dziennie.

Zapytującym o adres inż. Emila Suryczy. Listy adresować do konsulatu polskiego w Capetown (Union of South Africa) dla inżyniera Emila Suryczy, który przebywa obecnie w jednej z kopalń w Rodezji (Rhodesia).

„Niepodległościowiec.” Zgłaszanie się bez uwierzytelnionych dowodów, nie ma sensu. Większość wniosków leżała w Warszawie bez rozpatrzenia, gdyż zgłaszający się pisali o wszystkim, tylko nie udowodnili, że brali udział w walkach o niepodległość.

Czytelniczka w Brodnicy. Adres podsekretarza stanu Władysława Korsaka; Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Warszawa — Nowy Świat 69.

F. K., Bydgoszcz. Zalecamy wnieść zażalenie, połączone z przedstawieniem całości sprawy, do odnośnego starostwa.

Tow. Czytelnia Ludowych w mieście Bydgoszczy.

W dniu 17 marca odbyło się walne zebranie komitetu TCL na miasto Bydgoszcz. Na przewodniczącą zebrania wybrano jednogłośnie p. rektora Dachtera, na sekretarza p. Gąsiorowską, na ławników p. Majową i p. Strehlausa. Bogaty w treść referat wygłosił ks. proboszcz Skonieczny. Wykazał on jasno, że wielkie zadanie wychowawcze spełniają tylko biblioteki TCL, które nie są, jak wypożyczalnie książek, jedynie rozrywkowe, ale służą świętej idei Chrystusowej i wielkiej sprawie narodowej.

Wzruszający przykład robotnika Polaka z Ameryki.

Jan Kielecowski, robotnik z Ameryki, od szeregu miesięcy przysłał komitetowi dla najbardziej potrzebnych na pomoc zimową — po 20 dolarów mies., które zadeklarował przy następującym wzruszającym liście: „Wielmożni Państwo. Załączam tu 20 dolarów na ten tak szlachetny cel i tak potrzebny Polsce”. Słowa te dziwnie wiążą się z przemówieniem ks. Prymasa Hłonda i płyną na wet poza ocean, dzielących Polaków z Macierzą: „Ale z letargu budzi sumienie — zimowa pomoc dla bezrobotnych”.

W niedzielę palmową

dnia 21 marca

składy otwarte od godz. 13-18

Kupujcie - a sprawicie radość Sobie i Swoim!

Składy otwarte w niedzielę palmową od godz. 18-tej.

W jutrzejszą niedzielę palmową wszystkie sklepy mogą być otwarte od godz. 1-5 po południu. Ponadto w okresie przedświątecznym podczas Wielkiego Tygodnia sklepy mogą być otwarte do godz. 8 wieczorem, zaś w Wielką Sobotę tylko do godz. 6 wieczorem.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.

Uprasza się wszystkich członków trenujących o przybycie jutro, w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 10-tej przed południem na przystań BTW. w ważnych sprawach treningowych.

— Spis osób odznaczonych Krzyżem lub Medalem Niepodległości, obejmujący 26 stron dużego formatu — w numerze „Monitora Polskiego” z dnia 19 marca rb. — można przejrzeć w redakcji „Dziennika Bydgoskiego”.

Złoty Krzyż Zasługi — za pracę społeczną otrzymał inż. Stanisław Maciejewski, kierownik plantacji i kolejek cukrowni w Kruszwicy.

Srebrny Krzyż Zasługi: Józef Gierszewski — kierownik szkoły powszechnej w Chełmży, Wacław Kobielski — buchalter B. G. K. w Gdyni, Jadwiga Łojewska — komendantka P. W. kobiet w Gdyni, Ferdynand Podhorecki — obserwator meteorologiczny w Gdyni, Wacław Zieleń — referendarz urzędu morskiego w Gdyni, Feliks Kubicki — mistrz kowalski w Jeźwie pow. szubińskiego, Walerian Lewandowski — rytmistrz w Toruniu, Władysław Kobędza — mistrz kominarski w Podgórzu, Teofil Tomaszewski w Toruniu i Klemens Biniakowski z Nakiła — za zasługi na polu rozwoju sportu.

— **Powstańcy wielkopolscy z roku 1918/19 organizują się.** Dnia 14 bm. w sali p. Mellerowej odbyło się zebranie konstytucyjne powstańców wielkopolskich z roku 1918/19 pod przewodnictwem p. Władysława Szulca. P. Nowakowski zdał sprawozdanie z obrad zarządu głównego w Poznaniu. Po obszernej dyskusji wybrano zarząd placówek. Wybrani zostali: p. Władysław Szulca prezesem, p. Kaczmarek Stanisław — zast. prezesa, p. Nowacki Józef — II wiceprezsem, p. Skrzypczak Leon — sekretarzem, p. Wiśniewski Stefan — skarbnikiem. Komendantem został p. Kujanek Stanisław, za-

zes, ks. profesor Hanelt — II wiceprezes, pp. Łagocki — sekretarz, Gąsiorowska — zast. sekr., Bartnicki — skarbnik, Zofia Graczykówna — bibliotekarka, Maria Graczykówna — zastępczyni, ks. prof. Majchrzak, p. Żydowiczówna, p. Strzelecki.

W skład komisji rewizyjnej wchodzi: pp. rektor Dachtera, Ziętak i Kozakiewicz.

Jak wynikało ze sprawozdań, założono dwa nowe oddziały: przy Farze i na Okołu, koła TCL przy szkołach, które mają szczególną wartość, urządzano udatne imprezy, a przede wszystkim wprowadzono w życie hasło TCL „Szukajmy członków dla TCL”. Niezmordowane kierownictwo pozyskało rzeczywiście dość pokaźną ilość nowych członków i nie przestaje szukać dalszych. Oby się znalazli jak najprędzej!

Czy zbudziła naprawdę sumienie wszystkich? Przeglądając w bydgoskim lokalnym Komitecie Pomocy Zimowej listy ofiarodawców, przekonałmy się, że poważna liczba osób, które mogłyby zaoferować na pomoc zimową dla bezrobotnych nawet poważniejsze sumy, dotąd ze swego obowiązku się nie wywiązała. Inni zadeklarowali ofiary, ale ich nie płać. Czyż przykład robotnika, który z poza Oceanu regularnie przysyłał tak hojną ofiarę, nie wzruszył ich sumienia?

NOWOSCI WIOSENNE

W SAMODZIAŁACH

LEIZCZKOW

BYDGOSZCZ — GDAŃSKA 20a

Kalendarzyk Ch. Dem. CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.

Roczne walne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 20 marca br., o godz. 19,30 w lokalu „Pod Lwem” przy ul. Marsz. Focha 7. Prelekcję wygłosi Prezes Okręgowy p. radca Beyer. Wszystkich członków prosimy o punktualne przybycie. Przedstawiciele bratnich kół zapraszamy.

Zarząd.

— Wielki Wenta na dokonanie budowy kościoła w Brzozie w niedzielę, dnia 21 marca br. o godz. 15-tej w sali „Pod Lwem”.

ZWYCIĘSTWA POLSKIEGO TENISISTY.

Nowy Jork. Rozgrywki finałowe tenisowych mistrzostw halowych Stanów Zjednoczonych dały wyniki następujące: Parker (Pajkowski) pokonał Bowdena 6:4, 6:4, 1:6, 4:6, 6:1.

W grze podwójnej panów Parker, Managin pokonali parę Pitman, Kurzyk 7:5, 6:3, 11:13, 3:6, 6:3.

BYDGOSKA GIELDA

ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 19. III. 37 r

Zboża
Żyto 00,00; 24,25—24,50; pszen. standart. 29,25—29,50 o w i e s 22,50 22,00—22,25; jeżd. browarowy 26,00—27,00 jeżd. 661—667 g/l. 22,75—23,25 jeżd. 643—649 g/l 22,50—22,75 jeżd. 620,5—626,5 g/l 21,75—22,00.

Przetwory młynarskie.
Mąka żytnia wyciągowa. 0—30%, wł. w. 00,00—00,00 gat. 0—50%, wł. w. 37,00—37,50 gat. I. 0—65%, wł. w. 35,50—36,00. gat. II 50—65%, wł. w. 28,75—29,50; mąka żytnia razowa 0—95%, wł. w. 28,50—29,25; mąka pośl. ponad 65% 00,00—00,00; mąka pszenna gat. I. wyciągowa 0—20%, wł. w. 48,00—49,50; gat. IA 0—45%, wł. w. 47,00—47,50 gat. IB 0—55%, wł. w. 46,25—46,75; gat. I C 0—60%, wł. w. 45,25—45,75; gat. I D 0—65%, wł. w. 44,50—45,00; gat. IIA 20—55%, wł. w. 40,25—41,25; gat. IIB 20—65%, gat. w. 39,75—40,75; gat. IIC 45—55%, wł. w. 38,75—39,75 gat. IID 45—65%, wł. w. 38,00—39,00; gat. IIE 65—60%, wł. 36,75—37,75; gat. IIF 55—65%, wł. w. 33,75—34,25 gat. II. G. 60—65%, wł. w. 32,75—33,25; mąka pszenna razowa 0—95%, wł. w. 35,75—36,25; Otręby żytnie wymiał stand. 16,50—16,75; Otręby pszenne mialkie 16,75—17,25; Otręby pszen. średnie 16,50—17,00; Otręby pszen. grube 17,25—17,50; Otręby jeżyniennie 17,00—17,50

Artykuły strączkowe.
Groch Wiktoria 22,00—25,00; groch Foleera 22,00—24,00; groch polny 22,00—23,00; wyka 21,50—22,50; p. luszka 21,00—22,00; łubin niebieski 13,25—14,25; łubin złoty 14,75—15,75 serad'a 24,00—27,00

Nasiona.
Rzepak zimowy bez worka 58,00—60,00; rzepak zimowy bez worka 00,00—00,00; mak niebieski 68,00—72,00 siemiy iniane 57,00—60,00; gorczyca 33,00—35,00; koniczyzna żółta odłuszczona 60,00—70,00; koniczyzna biała 100,00—130,00; koniczyzna czerw. surowa 95,00—115,00; koniczyzna czyszczona 97%, 130,00—140,00.

Artykuły pastewne.
Makuch Iniany 26,50—27,00; makuch rzepakowy 20,25—21,75; makuch słończonkowy 40,42%, 26,50—27,50; sruł soia 25,50—26,00; wylotki suszone 8,50—9,00; ziemiaki pomorskie 5,00—5,50; ziemiaki nadortekie 0,00—0,00; ziemiaki fabryczne kg. % 00,00; placki ziemniaczane 20,00—20,50; sło'ma żytnia luzem 0,00—0,00; sło'ma żytnia prasowana 3,25—3,50; siano nadortekie luzem 5,50—6,00; siano nadortekie prasowane 6,00—6,50 Ogólne usposobienie: spokojne.

Ille płacono na targu?

W dniu 20. bm. płacono ceny następujące: masło wiejskie kg 3,00, masło mleczarskie 3,40, jaja 1,30, twaróg 0,50, cebula 0,15, jabłko 0,50—1,20, pomarańcze szt 0,10—0,15, cytryny szt. 0,15—0,18, marchew 0,20, za drób: kury 2,50—3,50, kaczkę 3,00—4,00, gęsi 5,00—6,00, indyki 5,00—6,00, gołąbki para 1,00; mięso: kotlet wieprzowy kg 1,40, boczec 1,30, wołowe bez kości 1,40, z kością 1,20, skopowe 1,40, od łopatki 1,20, cielęcina 1,20, słonina 1,00, smalec 2,20, słonina wędz. 1,60; ryby: kg sandacza 4,00—5,00, karasie 1,60—2,40, liny 2,00—2,40, płotki 0,50, leszcze 1,20—2,00, szeszapaki 2,00—2,80, karpie 2,00 do 2,60, okonie 1,00—2,00.

Bank Polski płacił w dniu 20. 3. 1937 r.

dolary amerykańskie	5,26
dolary kanadyjskie	5,25 1/2
funt sterlingów	25,71
franki szwajcarskie	119,75
franki francuskie	24,17
belgi belgijskie	88,65
liry włoskie	23,80
floreń holenderskie	287,70
korony czeskie	15,70
szylingi austriackie	96,—
marki niemieckie	120,—
guldeny gdańskie	99,80

Z ruchu Ch. Z. Z.

W sobotę, 20 bm. o godz. 19-tej odbędzie się zebranie **Chrześc. Związku Pracowników Ceramicznych** w lokalu p. Dzierżyńskiego, ul. Wróclawska 1. Sprawy b. ważne, obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Zarząd.

W niedzielę, 21 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się zebranie rzemieślników rolnych **Ch. Z. Z. na powiat szubiński** w lokalu p. Budzińskiego w Szubinie. Referent przybędzie z Bydgoszczy. Obecność wszystkich członków konieczna.

Zarząd.

IRLANDIA PRZEGRYWA Z WALIĄ 1:4. Londyn. Rozegrany w środę w Wrexham wobec 25 tysięcy widzów mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Walii i Irlandii, zakończył się zwycięstwem Walii w stosunku 4:1 (2:0).

Elewatory Zbożowe a zawiadowcy stacji kolejowej w Kruszwicy.

W „Dzienniku Bydgoskim” ukazała się wzmianka pt. „Pan naczelnik to ja...”, w której zarzucano obecnemu zawiadowcy stacji p. **Edwardowi Baranowskiemu** nieodpowiednie postępowanie, a zarazem wspomniano o jego kontakcie z Elewatorami Zbożowymi w Kruszwicy. Kierownik elewatora zbożowego w Kruszwicy p. Feliks Nowakowski, dypl. agronom, nadesłał nam w tej sprawie poniższe oświadczenie:

1. Elewator Zbożowy w Kruszwicy, będąc własnością Banku Polskiego, posiada **własną bocznice kolejową**, przeznaczoną dla ruchu wagonowego nadchodzących i wywożonych transportów. Ponieważ w ostatnich miesiącach ruch wagonowy był szczególnie wzmożony i ogólny obrót wynosił kilkadziesiąt wagonów, dlatego nawiązała się **ścisła współpraca** z miejscową stacją kolejową.

2. Ponieważ strona techniczna bocznicy przy tak wzmożonym ruchu wagonowym wykazywała pewne braki, dlatego też personel stacji Kruszwica musiał zwracać szczególną uwagę na **sprawną i fachową obsługę elewatora**. Przez ten cały okres czasu personel stacji Kruszwica służył nam fachowymi radami i dokładał wszelkich starań, i dlatego należy się pracownikom P. K. P. stacji Kruszwica specjalne z naszej strony podziękowanie.

3. Szczególnie zawiadowca stacji p. **Edward Baranowski** udzielał nam zawsze treściwych objaśnień zaznajamiając nas drobiazgowo z każdym przepisami obowiązującymi posiadacza bocznicy i odbiorcę transportów wagonowych. Praca p. Edwarda Baranowskiego jako urzędnika przedsiębiorstwa P. K. P. była na wskroś fachową i zyczenia i mogłaby służyć za przykład i wzór w dalszej współpracy kolei z różnymi gałęziami przedsiębiorstw handlowych.

Sprawy sokole.

SEKCJA LEKKOATLETYCZNA JUNIORÓW SOKOŁA I.

Juniorzy, którzy zechcą wziąć udział w biegu juniorów na przelaj w drugie święto Wielkanocy, dn. 29 bm., zgłoszą się w poniedziałek 22 bm. w sali przy ul. Konarskiego o godz. 20-tej. Bieg odbędzie się w dwóch grupach: młodzież od lat 12—15 biegając na dystansie 1000 m, a młodzież do 18 lat na dystansie 2000 m.

Kierownik.

UWAGA PIŁKARZE SOKOŁA I.

Trening jutro o godz. 10-ej na boisku przy Stadionie Miejskim. Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie graczy.

SOKÓŁ IV. BIELAWY.

W niedzielę 21 bm. o godz. 8.30 wspólna Komunia św. w kościele ks.ks. Misjonarzy.

SOKÓŁ V

W niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 18-ej zebranie wydziału technicznego w salce p. Dzierżyńskiego. Obecność wszystkich członków wydziału konieczna.

Z życia towarzystw.

Sobota, dnia 20 marca.

Godz. 19,30: **OPN. Gwiazda**. Zebranie plenarne w sali p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej.

Godz. 20,00: **Tow. Śpiewu „Dzwon”**. Lekcja w Resursie Kupieckiej. W poniedziałek wspólna na Szewerowie, w salce paraf.

Godz. 20,30: **Związek Szoferów**. Zebranie w lokalu związkowym przy ul. Jagiellońskiej (restauracja Bagatella).

Niedziela, dnia 21 marca.

Godz. 11,00: **Tow. Śpiewu „Lutnia”**. Lekcja śpiewu wraz z orkiestrą w Zakładzie dla Ociemniałych.

Godz. 14,00: **Związek Reemigrantów i Optantów Kolo I Bydgoszcz**. Plenarne zebranie u pani Mellerowej.

Godz. 17,00: **Związek Towarzystw Francuskich**. Miesięczne zebranie w salce kawiarni Behrendta.

Tow. Oświat. „Lech”. Zebranie plenarne w poniedziałek 22 bm. o godz. 20 w lokalu 3-go Maja, plac Piastowski. Referat wygłosi p. dr Niedźwiecki — O godz. 19 posiedzenie działkowców, referat wygłosi p. Kalka.

Stow. Dzieci Maryi przy zakładzie św. **Floriany**. W poniedziałek 22 bm. rano o g. 7-ej odprawiona zostanie msza św. w kaplicy zakładu św. Floriany. Uprasza się o obecność wszystkich członków.

Związek Urzędników Kolejowych. Dnia 22 bm. o godz. 19,30 w lokalu związkowym ul. Dworcowa 100 odbędzie się walne roczne zebranie Kola III ZUK

SAMI SIĘ ZABIJAJĄ.

W pewnym nocnym lokalu doszło do gwałtownej wymiany zdań między dwoma znanymi lekarzami. W rezultacie obrażony wyzwał swego kolegę po fachu na pojedynek.

— Ach, ci lekarze! — zauważył aktor X... — Już my pacjenci im nie wystarczą.

Emigracja żydowska w Paryżu

o położeniu żydów w Polsce.

Towarzystwo „Association des Emigrés Israélites d'Allemagne en France” w Paryżu urządziło odczyt w lokalu „Fédération des Sociétés Juives” profesora Bernharda, członka egzekutywy żydowskiego kongresu światowego na temat „Znaczenie światowe prześladowań polskich żydów”.

Profesor Bernhard, ilustrując położenie żydów w Polsce, stwierdził, że ze światowego punktu widzenia, **to co się obecnie dzieje żydom w Polsce, jest o wiele fatalniejsze od tego, co uczyniono żydom w Niemczech**. W Polsce bowiem jest śmiertelnie(!) zagrożonych w swojej egzystencji ponad trzy miliony żydów. Ażeby sobie zdać sprawę z następstw tego położenia żydów w Polsce, należy wziąć pod uwagę, że żydzi wschodni tworzą główny rezerwoar dla żydostwa światowego. Profesor Bernhard polemizował z tezą ministra spraw zagranicznych Becka w sprawie skierowania żydów pol-

skich do kolonii, twierdząc, iż **przeludnienie Polski żydami jest legendą(?)**, podobnie jak jest legendą twierdzenie o nadmiarze żydów w Europie. Istotnie istnieje pewna konieczność emigracyjno-kolonizacyjna, nie może ona jednak być założoną wyłącznie dla żydów, lecz równomiernie do wszystkich warstw ludności w Polsce.

Polska jest jeszcze jednym z największych krajów agrarnych, który do tej pory nie przeprowadził u siebie właściwej reformy rolnej. Na wsi jest 6 milionów bezrobotnych chłopów, którzy prą do miast. Tu napotykają na żydów. **Zagadnienie gospodarczej egzystencji żydów w Polsce staje się właściwie zagadnieniem gospodarczym całej Polski.**

Sytuację zatem może zmienić tylko gruntowna reforma zagadnień gospodarczych w Polsce. Stąd też dobroczynnością nie może się wcale żydom w Polsce. **Patrzęba**

jest planowa i konstruktywna pomoc gospodarza. (Tego by tylko brakowało — Red.).

Radykalna bujda. W ubiegłym tygodniu urzędowe biuro telegraficzne francuskie obwieściło światu „straszne” wiadomości, że lawiny i lodowce zasypały w Sabaudii ministrów Cota i Lagrange. Potem nastąpiło „cudowne” ocalenie obu opatrnościowych mężów.

Okazuje się, że chodziło jedynie o reklamę, której chcieli się radykalni ministrowie. Śniegu nawiało dużo, podczas gdy ministrowie siedzieli w — hotelu, gdzie ich inni goście poznali i na ich cześć takie wznosili okrzyki: Aparaty lotnicze dla Francji! Cot morderca! (Cot dostarczał aparaty rządowi madryckiemu). Za owe „owacje” kazali obaj ministrowie swoich „wielbicieli” aresztować, ale siła policyjna była za słaba (2 osoby), a pułkownik strzelców alpejskich ujął się za demonstrantami. — Z tego zrobiono katastrofę, aby opinia zainteresowała się pp. ministrami. Pola Negri lubiła takie kawały, ale ministrowie?

POLECENIA

Meble

wyściełane materace, szory wyjazdowe, robocze, galanterie skórzane, własny wyrób najtaniej. Wacławski Długa 59. 5269

Przeprowadzki

wozami meblowymi skutecznia tanio i fachowo, Fa Władysław Poczekaj. Pomorska 62, tel. 3065.

Przeprowadzki

przewozy. Expres, Warszawska 25, tel. 3800. (2571)

Rowery (4980)

wózki dziecięce. Wielki wybór, niskie ceny. Wasilewski, Dworcowa 41.

Tysiące

okazji. Obuwie, bielizna, artykuły męskie za pół darmo. Mostowa 3. (4813)

SPRZEDAŻE

Korzystnie

sprzedam z powodu przyłączenia do centrali obwodowej motor 4 konny, motor 9 konny, motor 3,5 konny, wszystkie na prąd stały oraz kompletne urządzenie centrali elektrycznej I 2, szkła I 5 w dobrym stanie. Adres wskaże Dziennik. (4445)

Dom

2 piętrowy, narożnik, dochód 6000, wpłaty 32000, dom centrum, 2 składy 10000, domek, nowy 2x3 pokoje 7000 „Rekord” Sniadeckich 31. 2851

POSADY WOLNE

Chłopiec (5283)

do posylek, uczciwy. Biuro Ogłoszeń, Dworcowa 54.

POSADY POSZUKUJĄ

Pielęgniarka

20 lat praktyki, wolna. Wileńska 7, m. 1. (2673)

MIESZKANIA WOLNE

mieszkanie

4 pokojowe z werandą do wynajęcia. Karłowicza 8a poprzeczna Wesolej. (5285)

5 pokojowe

komfortowe i piękne. Plac Weysenhoffa nr 7. (2868)

POKOJE WOLNE

Pokój

umeblowany Gdańska 65, m. 6. (2867)

Umeblowany

Zduń 4—3. 2866

Niekrepujący

Cieszkowskiego 4/7. (2865)

RÓŻNE

Zaginął portfel

zawierający dowód osobisty i inne ważne papiery. Za wynagrodzeniem prosi o zwrot Inż. Wiszniewski, dyr. Cukrowni Nakło (5)24

Chromanta

Morawski, przepowiada przeszłość i przyszłość z linii rąk, rysów twarzy. Zduń 1, m. 4. (2708)



Radio TELEFUNKEN

Uprzejmie Waszej rodzinie i gościom miłe dni Świąt. Napelnijcie Wasz dom radością i weselem, muzyką i pieśnią. Rozpocznijcie wiosnę od zainstalowania wspólnych radiododbiorników Telefunken: Premier, Lord, Aryastokrata lub Magnat. Wszystkie niedoścignione zalety tonu, strojenia, selektywności zasięgu, działania i piękna zewnętrznego.

ZAUFANIE TYSIĘCY - GWARANCJA DOBROCI



OTWARCIE sezonu wiosennego

w największym Domu Towarowym Pomorza

W. Korzeniewski

Spółka Akcyjna w Grudziądzu Rynek nr. 22-24

Polecamy w największym wyborze najpiękniejsze modele tego sezonu:

- Płaszczki przejściowe z materiałów bielskich i oryg. angielskich
- Pałta gabardynowe i sportowe
- Płaszczki nieprzemakalne z płótna i jedwabiu impregnowanego, również oryg. ang. „Burberry”
- Ubrania sportowe i marynarkowe z bielskich szwiotów i kamgarnów
- Nowość „Blasery” marynarki w różnych efektownych kolorach
- Konfekcja dziecięca!
- Płaszczki i mundurki szkolne
- Ostatnie nowości w materiałach męskich na płaszczki i ubrania
- Artykuły męskie: Kapelusze, Czapki, Laski, Parasole, Bielizna, Krawaty, Skarpetki.

Prosimy zwrócić uwagę na wystawę męskiej konfekcji w oknach frontowych.

Ze względu na wybór i niskie ceny opłaca się przyjazd i z dalszych stron Pomorza.





W dniu 18 bm. o godz. 13.40 po krótkich cierpieniach powiększyła grono aniołków nasza najukochańsza córeczka

Basia Kolanowska

w czwartym miesiącu życia, Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 21 bm. o godz. 14 ej z kaplicy cmentarza nowofarnego, o czym donoszą w ciężkim smutku postrzępi

Rodzice.

Bydgoszcz, w marcu 1937 r. (5114)

Podziękowanie.

Za liczne dowody współczucia i oddanie ostatniej przysługi memu drogiemu mężowi, naszemu kochanemu ojcu S. D.

Maksymilianowi Ziółkowskiemu

składamy Przewielebnemu Duchowieństwu, p. Starościu, Magistratowi i Radzie Miejskiej, wszystkim Organizacjom, Znajomym i Przyjaciołom

serdecznie Bóg zapłać.

żona z dziećmi. (5047)

Podziękowanie.

Najserdeczniejsze podziękowane za udział w pogrzebie S. P.

Stanisława Górzynskiego

dla najprzewielebniejszego duchowieństwa, krewnym, uczniom klasy II a wraz z opiekunem oraz wszystkim bliższym i dalszym znajomym składa

Rodzina. (2849)

Za współudział w oddaniu ostatniej posługi synowi naszemu S. P.

Henrykowi

serdecznie podziękowanie

przewielebnym księżom Hanelowi i Siewersowi, Dyrekcji i Głównemu Księgowemu Liceum Handlowego i Szkoły Wydziałowej, p. naczelnikowi Stryczkowi, koleżankom i kolegom zmarłego i wszystkim znajomym

Mieczysławostwo Jagielscy. (5202)

Wózek dziecięcy zupełnie nowy, okazjnie sprzedam. Nowa 8-15. (5260)

Baczości (5218) kopalnia złota. Sprzedam natychmiast 2 morgi łąki na wykopanie torfu. Plac obszerny. Pokład prima. Do obrotu 1000 zł. Zgłoszeń: Ła Wisniewski, Dubieino, koło Laskowie, pow. Swiecie.

Damski rower, ostry pies. Maszowiecka 11-1. (5253)

Koloniałka dobry punkt sprzedam zaraz gotówką. Oferty pod „Dobry”. (5272)

Nóż do krajania papieru (gilotyna) 50 cm. sprzedam. — Oferty filii „Nóż”. 2863

Przedam dom niewykończony 3 ptr. Wiadomość Cieszkowskiego 14-1. (2869)

Maszyna damska 45 zł. Pomorska 21-13. (5273)

Okazja. Gospodarstwo 50 morg, ziemia buraczana z powodu stosunków rodzinnych, 9 tys. Tadeusz Płoszyński, Mogilno. (2866)

Wózek dziecięcy krzeselkowy tanio sprzedam. Chwytwo 2, m. 1. 5233

KUPNA

Kupuję (5238) Obligacje Pożyczek Państwowych. Gdańska 64/3

POSADY WOLNE

Cukiernik (5271) konfektarz potrzebny. „Adria”, Jagiellońska 22.

Przy wielkim praniu

Przy wielkim praniu

cenie coraz więcej Persil i Henko

Od czasu, kiedy używam obydwóch tych środków, mam o wiele ładniejszą białiznę i znacznie mniej pracy. Wieczorem moczę Persilu, dodając garść Rano szykuję rozczyn Persilu, dodając garść Henko dla zmiękczenia wody. Gotuję przez 15 minut i po gruntownym wypłókaniu otrzymuję śnieżnobiałą białiznę o przyjemnym świeżym zapachu.

Istotnie! To Persil to Persil!

Sprzedaj tylko w paczkach. — Wystrzegaj się naśladowictw!

Leszczków
Gdańska 20a
róg Pl. Wolności. Tel. 2919

Wytworne **Samodziały** w 100% z polskiej wełny
NOWOŚCI SEZONU dla Pań i Panów

Skóry

podeszwowe, wierzchnie oraz wszelkie przybory szewskie po cenach konkurencyjnych poleca

Wawrzyniak i Rypski
ulica Warszawska 1
HURT. telef. 3768 DETAL.

Licytacja. W poniedziałek dnia 22 marca o godz. 11.30 sprzedawane będą w tut. Ekspedycji Towarowej wyroby cukrowe, wyroby z gipsu i sztaby żelazne. Ekspedycja Towarowa. Bydgoszcz. (5254)

Blekiwinia z rozbiórki sprzedawana w poniedziałek 22 bm. 8-17. Nowy Rynek 1. (5239)

Plac budowlany z oficyną 800 zł. Siedlecka 52. 2854

POLECENIA

Weina 2862 papierowa każdej ilości i jakości, Gdańska 54, telefon 3416, drukarnia „Robot”

Zegarki 2860 nowe, reperacje najtaniej, Chmielewski, Dworcowa 41

Kapelusze (5262) damskie, najtaniej, przetróbki 1,20. Poznańska 4.

Fotografie legitymacyjne 1 zł. „Wiol” Sw. Trójcy 21. 5235

Przyjmuje reperacje i odświeżanie wszelkich mebli. Hetmańska 18-3. (2837)

SPRZEDAŻ

Miatormę 5132 silną i wóz do rozwożenia chleba w dobrym stanie sprzedam. Informacje Krygier, Dąbrowskiego 13.

Na wiosnę

polecamy w wyjątkowo wielkim wyborze **kapelusze męskie** **Kückla, Sepperta, Ibis, Schlee Biester i inne**

Specjalny Magazyn kapeluszy, czapek i art. wojskowych

WUJ TOM (PAWEŁ MALAK)
ulica Gdańska 22 (5161)

Wykonujemy wszelkiego rodzaju czapki także z dostarczonego towaru.

Przyjmuję asygnaty Spółdzielni „KREDYT”.

Punktualność jest wielką zaletą zyciową — By ją osiągnąć, trzeba posiadać punktualnie chodzący zegarek.

Polecamy w wielkim wyborze

zegarki ręczne i kieszonkowe

po bardzo niskich cenach - łańcuszki - paseczki - bransoletki

Specjalność: obrączki ślubne i odpowiednie prezenty.

H. KASZUBOWSKI Sp. z o.o.
BYDGOSZCZ, ULICA DŁUGA 22
zakład zegarmistrzowski-złotniczy i warsztat reperacyjny. 5233

Pomocników szewskich na damską i męską, stała praca poszukuję zaraz. St. Gołębiowski, Inowrocław, Toruńska 26. (5224)

Poszukuję panią zdrową, z dobrymi świadectwami, z dziećmi, do 2 dziewczynki 4 i 6 lat. Drowa Porskora, Swiecie n/W. Pocztowa 1. (5225)

Potrzebna posługaczka. 20 Stycznia 41, Stefańska. 2877

Szteperka zdolna, stała praca, potrzebna. Długa 74/1. (5264)

Posługa Pomorska 26-3. (2861)

Hotelowy służący potrzebny. Hotel Marjanowski Tuchola. (5279)

Uczeń ogrodnicy z własną posesją potrzebny zaraz i dziewczyna do dziecka z gotowaniem. Dittmann, Grudziądz, willa Owczarki. (5268)

Bufetowa obsługa gości potrzebna. Adres Dziennik. (2852)

Trio muzyczne od I. IV. poszukuje. Oferty z podaniem warunków. „Adria” Inowrocław. (5223)

Bufetowy restauracja na własny rachunek, wolna do przejęcia od 1 kwietnia z kaucją pod „Bilard”. (5280)

Gotowania dobrego, córki gospodarskie wyuczy Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. (5287)

Książkowa znająca żurnal, bilanse potrzebna. Zgłoszenia osobiste Urocz 1, m. 2. (4519)

Fryzjer początkujący w damskim, potrzebny na stałe, i pomocnik męski wypożyczka. Gdańska 132. 2875

POSADY POSZUKUJĄ

Fryzjer dzielny z trwałą i wodną ondulacją poszukuje od 1. 4. 37 posady. Spieszne zgłoszenia z podaniem warunków Małykowski, Poznań Św. Marcina 68, „Rococo”. (5265)

Biurowy przyjmie posadę biurowego, przedstawiciela, magazyniera, inkasenta lub inną w Gdyni. Referencje i świadectwa pierwszorzędne. Złożyć kaucję do 1000 zł. Oferty Dziennik Bydgoski, Bydgoszcz „Gdynianin”. (2876)

Inteligentna przystojna pani poszukuje posady biurowej, kasjerki sekretarki. Filia „Sumienia B. S.” 2874

DZIERŻAWY

Skład do wynajęcia. Sniadeckich 7-4. 2871

Skład i 2 piętr. śpichlerz natychmiast tani wydzierżawie. Marschler, Grudziądz, tel. 1517. (5221)

Ubikacje fabryczne, warsztaty. Pomorska 58. (2833)

Dwie morgi roli, ogród owocowy wydzierżawi Karłowicza 10 b. (5255)

DACH NAD GŁOWĄ

MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1 pokojowe: kuch. 15 zł. Sniadeckich 13/1 kuch. wynajmę Gołębia 48.

2 pokojowe: kuch. 14.5 zł. mebl. bezdz. Wesoła 21, II ptr.

3 pokojowe: wygodami Gdańska 145 u gospodarza od 1. 4.

Słaska 2-6, I p. słoneczne. Oglądać godz. 15-16

3-4 pokojowe: Malborska 17-4.

4 pokojowe: wygod. I p. Nakielska 71.

5 pokojowe: komfort. Gdańska 86, m. 2.

Mieszkanie 4 pokojowe. Wiadomość Bocianowo 29-2. (2834)

5 pokoi komfortowych. Gdańska 22-6. (2831)

Mieszkanie 3-4 pokojowe z wygodami poszukuje. Oferty pod „Bezdzietni” do filii Dziennika Bydgoskiego. (2850)

Pokój kuchnią za kaucją odda gospodarz. Ul. Zygmunta Augusta 26. (2870)

4 i 2 pokoje. Wiad. Sienkiewicza 46, m. 1. 2857

6 pokojowe komfort. Gdańska 34. (2874)

Trzypokojowe od 1. 4. Emilii Plater 6, Bielawki. 2858

Mieszkanie 2 pokoje i kuchnia III piętro centrum do wynajęcia Oferty pod „H. N.” do Administracji. (5270)

POKOJE

Pokój Dworcowa 3. 2838

Umeblowany niekrepujący, wygody. Świętojańska 19-5. (2872)

Dwuosobowy utrzymaniem. Cieszkowskiego 8-4. (2855)

Pokój Pomorska 51, m. 6. 2864

RÓŻNE

Nuty (5249) krajowe i zagraniczne (niemieckie z 25% zniżką) dostarcza szybko Księgarnia Głęboka, Plac Teatralny.

Kto udzieli na kilka dni do 100 zł. w zastaw drogiego cenne stare skrzypce. Of. „G. S. 3584”. (5210)

Wytwornię i sprzedaż trzciny sufitowej przeniosłem ze Stromej na Kossaka 29. Józef Krautz, Bydgoszcz. (5251)

Przedsiębiorstwo poszukuje spółnika z kapitałem do 5000.— zł. Zgł. filii Dz. Bydg. K. J. 5276

Doga 5284 żółta i czarne plamy uciekla. Oddać za wynagrodzeniem Pomorska 34.

MATRYMONIALNE

Wdowiec (5242) lat 49, katolik, posiadający przedsiębiorstwo z dochodem 300 zł miesięcznie, dla braku znajomości pozna pannę w wieku 30-40 lat bez wyprawy. Oferty agencja Dziennika Naktio

Wdowa bezdzietna, lat 46, posiada gospodarstwo 66 morg i działkę zabudowaną poszukuje męża gotówką 5000. Dziennik Bydgoski Grudziądz „5000”. (5219)

Życzenie świąteczne! Pięć koleżanek w wieku od 20 do 40, przystojne, wykształcone, inteligentne, poszukują z braku znajomości panów na wyższym stanowisku, wdowiec bezdzietny niewykuczony. Zgł. ewentl. z fotografią do Dziennik Bydgoskiego „Z. S. K.” (5267)

Poznan 5289 sympatyczną, umiejętną, posadną brunetkę, dobrego charakteru, około 35 lat. Oferty Dziennik „Kupiec”

Czytaj i korzystaj z ogłoszeń

Q. Krzyżagórska

Kapelusze Damskie
J. Krzyżagórska
 Bydgoszcz, ul. Niedźwiedzia II
 poleca
 najnowsze fasony
 kapeluszy damskich

Galanterie Męska
 kapelusze, czapki, krawaty, szelki, trykoty, rękawiczki, skarpetki itp.
 kupisz na święta najkorzystniej w firmie
EUGENIUSZ WETZKER
 Bydgoszcz, Wełniany Rynek 2

Winiaki - Wódki - Likieri
 oraz wysmienite **wina gronowe**
 sławnej firmy: „**F. Strzelczyk**” - Poznań
 po cenach oryginalnych poleca
ALOJZY URBANOWSKI
 Bydgoszcz, Pomorska 1. Tel. 3867.



Kapelusze męskie
 największy wybór

M. Lewiniger *maśc.*
 ul. F. SAUER
 BYDGOSZCZ
 Gdańska 1

Srebrne lisy i krajowe
Krawatki futrzane

Jan Schachtmeyer
 Teofila Magdzińskiego nr. 8
 poleca
jałka ubierane

Specjalność:
zajaczki, kurki
 i dużo innych artykułów świątecznych.
 Wszystko w ogromnym wyborze.
 Jajka marcepanowe dziennie świeże.
Ceny bardzo umiarkowane.

Korzystne źródło dla odsprzedających.




Na stół świąteczny
 polecam:
WINA WĘGIERSKIE
WINA REŃSKIE
WINA MOZELSKIE
WINA KRAJOWE

MIODY KONIAKI WÓDKI
 5% rabatu

Majonezy - sosy - delikatesy
Dom Delikatesów
BENON JAGŁA
 Pl. Teatralny, tel. 1462

Na święta
 poleca znanej jakości
jajka marcepanowe
 zajaczki, bomboniere jajkowe
Fa Matuszakowa
 właśc. J. Gołębiowska
 BYDGOSZCZ
 ulica Gdańska 29.



F. Bork
 Bydgoszcz, Podwałe 12
 poleca
Rowery
 wszelkich fabrykatów
 oraz części do tychże.

Na święta
 polecam po cenach przystępnych
WINA LIKIERY KONIAKI
 KRAJOWE I ZAGRANICZNE
 Wszelkie delikatesy i owoce
St. Zimoch
 ulica Niedźwiedzia 7
 NA WINA I LIKIERY 5%, RABATU.



Pończochy rękawiczki bielizna damska bielizna męska apaszki


i nowości w wielkim wyborze po niższych cenach poleca

Marian Susała
 St. Rynek 19.

WĘDLINY
 oraz doborowe gatunki mięs, na święta w wielkim wyborze po cenach przystępnych poleca
H. SŁĘZAK
 mistrz rzeźniczy
 ulica DWORCOWA 17



Na dyngus
 polecamy nasze
wody kolońskie
Drogeria pod Łabędziem
 Brunon Kazimierski
 Bydgoszcz, Gdańska 5, tel. 3829



„**Salon Mód**”
 Najnowsze modele
Waleria Hinkelowa
 ul. Dworcowa 31.
 Solidna obsługa

Obuwie
 Najtaniej kupuje się
u SMOLARKA
 przy Wełnianym Rynku

Szan. Klienteli i Znajomym



Wody kolońskie
PERFUMY
 oraz wszelkie artykuły fotograficzne na ŚWIĘTA poleca
FOTO-CENTRALA
 Drogeria - Perfumeria
 właśc. G. Büchner
 Bydgoszcz, M. Focha 8.



WESOLEGO ALLELUJA
 KRAWIECTWO I KUŚNIERSTWO DAMSKIE

A. Jankowski
 Telefon 34-83
 Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 6

Każda pani woli zamiast jajka wielkanocnego
gustowną torebkę
 tylko z firmy
St. Nowakowska
 ul. Niedźwiedzia 7.



ROWERY
 pierwszorzędnej jakości ładne, trwałe i tanie oraz wszelkie części rowerowe i do maszyn do szycia poleca
L. JAENSCH
 Skład rowerów
 BYDGOSZCZ
 ul. Długa 5
 przy Wełn. Rynku.




Mieczysław Kaczmarek
Dworcowa 19
 poleca: galanterię, bieliznę damską, męską, dziecięcą i towary krótkie
 po cenach przystępnych.

Szynki kielbasy wielkanocne
 świeże i wędzone, oraz wszelkie mięso w wielkim wyborze
 poleca **MOYS**
 Dworcowa nr. 64.
 Oddziałem **Wesołych Świąt**



Na Wielkanoc
zające i jajka czekoladowe i marcepanowe
 znanej jakości, oraz **bomboniere** w wielkim wyborze poleca
„LUKULLUS” - BYDGOSZCZ
 Poznańska 16. Mostowa 9. Dworcowa 89. Dworcowa 2.
 FILIE: Poznań, Gniezno, Inowrocław, Toruń, Chełmno, Grudziądz, Chojnice, Tczew, Starogard, Gdynia, Łódź, Katowice.

Telefon 1670



Fotografie

paszportowe wykonuje na poczekaniu 6 sztuk 1,75 tylko (513)

Centrala Fotograficzna Gdańska 27.

Tapety

Linoleum
Ceraty
Chodniki
Dywany
Dywaniki

w wielkim wyborze poleca korzystnie (5040)

ZB. WALIGÓRSKI

ulica Gdańska 12
tel. 12-23.
Poznań
ulica Pocztowa 31
Przyjmuje zapytania „Kredyt”.

POLECENIA

MEBLE

wszelkiego rodzaju, wysokiej jakości, gwarancja, najtaniej. Uwaga na adres Długa 32. S. Dobrzyński

MEBLE

solidnie wykonane po cenach ściśle fabrycznych poleca

M. Rossowska

Bydgoszcz (5063)
ul. Poznańska 8.

Jełta

do kielbas poleca Casing Company, Bydgoszcz, Jagiellońska 25, tel. 22-84 w podwórzu. (5199)

Sala Licytacyjna

Gdańska 42, poleca dziś okazanie różne solidne meble spadkowe. (5261)

SPRZEDAŻE

Radioaparat 5212 3 lamp. 220 volt tanio na sprzedaż. Grodzka 12, m. 1.

Rower sprzedam. Wzgórze Dąbrowskiego 10. (5240)

Magiel sprzedają-zakup używanych rzeczy. Plac Piastowski 4 skład. (2842)

Skład węgla bocznica kolejową dobrze zaprowadzony od kilku lat z powodu choroby sprzedam, elektr. światło, telefon. Poznań. Marszałka Focha 25. (5217)

Waga 300 kg sprzedam, warsztat. Gama 5. (5263)

Samochód Hamonag 4 cylindrowy kabriolet mały, w pierwszorzędnym stanie sprzedam. Stanisław Nitka, Nakło n. Not. Rynek. (5241)

Fiat kryty, stan dobry sprzedam. Gdańska 22-6. (2332)

Nowy p a t e f o n skrzynkowy sprzedam. Nowy Rynek 1.

Rusztowanie malarskie sprzedam tanio Marschler, Grudziądz, tel. 1517. (5223)

Sprzedam (5236) kolonialkę z towarami i urządzeniem 500 zł. Wiadomość Dziennik Bydg.

Kiosk bardzo dobre położenie, zaraz oddam Oferty Dz Bydg. „Kiosk”. (5237)

Młyn motorowy bez konkurencji na sprzedaż. Oferty „Motorowy”. (5277)

Dom piętrowy 12 ubikacji, elektr., komfort, sad 20 drzew, budynki gospodarcze sprzedam. Warunki dogodne. Kralewski, Świecie n/W. Wincen- tego 3. (5256)

nie chesciowy

- ale pełny zakres dźwiękowy



Aby upajać czarem i poezją — gra mistrza musi być odtwarzana w pełnym zakresie dźwiękowym, w granicach od 30 do 8000 drgań na sekundę. Tą cechą wyróżnia się spośród wszystkich odbiorników...



3005

PHILIPS Super

Gospodarstwo na przedmieściu, budynki nowe, mieszkanie 4 pokoje z wygodami, światło elektryczne, 20 mórg roli, 10 mórg łąki blisko, sprzedaż za gotówkę. Spokojna 17. 5211

Westfalski piec biały, maszynę do szycia sprzedam. Marszałka Focha 24-1. (2845)

Plac budowlany sprzedam. Kujańska 147. (5208)

Skrzypce dwieście lat stare sprzedam. Bydgoszcz, Poznańska 19, restauracja. (5192)

Parcela z cegła, wapnem. Kono- pna 8. (5187)

Motocykl prawie jak nowy okazynie na sprzedaż. Jankowski, Grunwaldzka 74. (5198)

Sypialnia (5195) na sprzedaż. Ulica Sw. Floriana 22, w podwórzu.

Rumia (5174) szybko rosnące miasto pod gdyńskie, skład bez konkurencji, dobre położenie, niska dzierżawa sprzedam. Objęcie 2000. Oferty Dziennik Bydgoski, Gdynia „Rumia”.

Zwir i place budowlane sprzedam Kossaka 80. (5194)

Dwa domy restauracja, pełnym wyszynkiem na sprzedaż, wpłata 20,000. Rycerska nr 15. (5191)

Sypialnia (gruszkowa) za 370 zł. — Podwałe 15. (5184)

Sprzedam maneż, krowę wysokociel na Jamula, Wejherowska nr 8. (5183)

Plac b u d o w l a n y sprzedam. Cmentarna 26. (5166)

Place na sprzedaż. Ks. Skorup- ki 107. (5189)

Plac budowlany, oficyna. Ślą- ska 18. (5188)

Akordion 2335 korzystnie. Zduny 5-4.

Kompletnie urządzoną mleczarnię, 5000 litrów na dobę, z parową lokomob. z obow. montażu korzystnie spr z e d a. Bydgoszcz, Sienkiewicza nr. 23-5, Damski. (2839)

Skład (5257) kolonialny (lokal) z pokojem restauracyjnym i mieszkaniem, najlepsze położenie, wydzierżawie. Lazarus, Świecie, Rynek.

Sprzedam rower męski. — Wysoka 38-7. (5286)

Sprzedam łóżka niklowe, leżankę. Marsz. Focha 24-7. (2853)

DZIERŻAWY

Stolarnia w centrum miasta Tczewa z elektrycznym zapędem, kompletnym urządzeniem oraz z narzędziami zaraz do wydzierżawienia, lub sprzedania, pod „Stolar- nia”. (5250)

PIECZAKO
DULCZNE-SMACZNE-WYSMIENITE

na **HAUSLERA** PROSZKU



Lakocie wielkanocne, jaja Najlepsze, najtańsze od Grey'a

POSAZY WOLNE

Dziewczyny do wytwórni obuwia potrzebne. Ul. Czerw. Krzy- ża 35. (5265)

Szenc (5274) potrzebny. Dworcowa 68.

Mechanik młodszy gotówką 300-500 zł zaraz potrzebny. Adres w Dzienniku. (2859)

Swetry

kamizelki, bluzki, pulo- werki, pończochy, skar- petki i rękawiczki włas- nego wyrobu oraz wełny do robót ręcznych poleca pracownia trykotarska Bukowskiej, Sniadeckich nr 2. Nadrabiam poń- czochoy, nabieram oczka, wszelkie reperacje. (4145)

ROWERY

oraz części rowerowe po cenach konkurencyjnych poleca

HA-BE

Fabryka Rowerów Bydgoszcz, Zduny 6, tel. 18-24

OGORKI

sterylizowane w puszkach marki „MAGO” są w jakości nieprzeciętnej. Specyficzny smak, świeżość i trwałość, to zalety ogorków w puszkach „MAGO”, które zastępują w zupełności drogie kompoty. (Po otwarciu puszki, trzymają się długo i nie pleśnieją). Ogórki „MAGO” dostarcza: Zakłady Ogrodniczo-Przemysłowe A. Przybylski Majetność Gorzędziej pow.Tczew, tel. Tczew 1408 Największa plantacja i produkcja ogórków eksportowych. Dobrze zaprowadzeni przedstawiciele branży spożywczej na rejony Bydgoszcz, Toruń i Grudziądz mogą się zgłosić.

Na święta wielkanocne

polecamy nasze znane ze swej jakości **marcepany czekolady** wyroby cukrowe i drażetkowe Do nabycia we wszystkich składach specjalnych i żywnościowych **Bracia Tysler** Bydgoszcz, Dra Emilia Warmińskiego 9. FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY Tel. 3862

Piwo Kuntersztyńskie Złoty medal na Wystawie Gastronomicznej w Gdyni 1936

REWELACYJNA NOWOŚĆ DLA SKLEPÓW

Kontrolna kasa „Alormo” CHRONI PRZED KRADZIEŻĄ I OSZUSTWEM W DZIEŃ I W NOCY posiada wbudowany sekretny zamek alarmujący i urządzenie do księgowania z automatycznym posówem taśmy. ROSPEKTY NA ŻĄDANIE! Cena zł 89.— „TARS” Łódź, Piotrkowska 200, tel. 113-70

Licytacja spadkowa.

Wskutek pilnego wyjazdu zagranicę sprzedawca będzie najwcześniej dałacemu w środę 24 bm. od godz. 10 do 15-ej przy ul. Marsz. Focha nr. 8. m. 5, całkowite urządzenie mieszkalne i to: meble, leżanki, kanapy, firany, lustra, biurka, przedmioty kuchenne, szkło, porcelanę, obrazy i t. p. 2841

Antoni Mroczkowski koneesj. aukcjonator i sąd. zaprzysięż. rzeczoznawca. Bydgoszcz, Gdańska 42 Telefon 15-54.

Konie na rzeź stale i uprasza o oferty... **Willy Preuss, Bydgoszcz, Dworcowa 104, tel. 3355.**

Czaruje symfonia czy opera na instrumencie „Arnolda Fibigera” Kalisz, Szopena 9 Przedstawicielstwo: Central. Magazynu Piania, Poznań, Pierackiego 11 Niskie ceny. (4578) Dogodne spłaty.

Pierwszorzędną skład w Toruniu 2 okna, najlepsze położenie, na bławaty, konfekcję także na inną branżę — urządzeniem z powodu choroby oddam. Oferty Dziennik Bydgoski Toruń pod „2384”. (5178)

Rok zał. 1924 **Koncesjonowane** Rok zał. 1924
dekretem Ministerstwa Przemysłu i Handlu 5044
z dnia 5. 1. 1937. BW. II—044/38

Biuro Informacji Kredytowych Zygmunta Waligórskiego w Poznaniu, ul. Pocztowa 30 telefon 22-60 — skrzynka pocztowa 143
załatwia szybko i sumiennie wywiady kredytowe na całym obszarze Rzeczypospolitej i za granicą.

LE NARCISSE BLEU
de Murry PARIS VARSOVIE

Szafowej
woda kwiatowa
perfumy
i puder

POLECENIA

Pracownia (5148) bielizny i koider, z składem, dobrze zaprowadzona, z maszynami lub bez w najlepszym położeniu Inowrocławia, na sprzedaż. Oferty do Dziennika Bydgoskiego po „K. M. S“.

Meble

solidne kupisz najtaniej tylko w **składzie fabrycznym T. Kasprowicz, ul. Długa 34.** (2827)

Rowery od 95 zł poleca. Gdańska nr 103. (2828)

Trwała ondulację pierwszorzędnie i tanio wykonuje Śmigiel, Dworcowa 85. (2829)



Karabinki sportowe pistolety, broń myśliwska, wiatrówk, naboje i naprawy broni naskorzystnie w specjalnym magazynie, nie broni. (5131)

„Hubertus“ ulica Grodzka 8 (róg Mostowej), tel. 3652. Zakno i sprzedaż używanej broni

Klepkę do dachu ma stałe na składzie Tartak, Fordońska 48, tamże wszelakie drzewo budowlane i stolarskie po cenach konkurencyjnych. (5118)

Uwaga! Wszelką pracę tapicerską wykonują dobrze i tanio. Pomorska 24-4. (2780)

Abakury (2819) wykonuje tanio. Kozłowska, Jagiellońska 30-3

Wózki dziecięce, lalkowe. Długa nr 25. (5158)

Deski

podłogowe suche poleca (5196)

Feliks Wojciechowski Pomorska 36.

SPRZEDAŻE

540 mórg 31000,- wplaty 15000,- Szarek, Bydgoszcz, Babiawieś 4.

Domek sprzedam. Wilczak-Jary, Stupskich 6. 5135

Domek ogród do wdzierżawienia. Kaszubska 11-1. (2814)

Kolonialkę z towarami sprzedam, 1100zł Slipko, Gdańska 154. (2816)

Domek (2813) wolny, ogród, 3000, sprzedam. Kaszubska 11-1.

Krzesta (5126) dentystyczne „Asza“ walce, elektryczne wiertarki, lampa kawrowa „Hanau“ 110 wolt zaraz na sprzedaż. Oferty pod „Krzesta“

Rower na sprzedaż. Ks. Skorupki 10. (5150)

Sprzedam psa szpica 3 miesięcznego Sieradzka 1-5. (5149)

Limuzyna Studebaker w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. E. Kerber, Gdańska 66. (5133)

Dom centrum, 2.000 doходу, cena 65.000. Szarek, Babiawieś 4. (5137)

Dom (5127) sprzedam, Bielicka nr 51.

Essex (5028) limuzynę tanio sprzedam. Tużański, Kościuszki 11.

Wózek dziecięcy, na sprzedaż. Kossaka 40. (5123)

Wózek dziecięcy, nowomodny Babiawieś 12-4. (2794)

Motocykl B. S. A. model 32, kompletnie wyposażony, 250 cm., sportowy, na sprzedaż. Bydgoszcz, Kościuszki 12. Telefon 17-77. (2785)

Sypialki jadalnię tanio sprzedam. Stolarska 3 Maja 10. (2817)

Rower 2805 damski, męski tanio. Sobieskiego 9, mieszkanie 6.

Okazyjne kupno n. p. prezent wielkanocny, obraz olejny „Madonna“ w rozmiarze 120x85 w złotej ramie. Ul. Jagiellońska 16, kwaciarnia (4814)

Skład papieru z wypożyczalnią książek w większej miejscowości pod Gdynią korzystnie za 2000 sprzedam. Oferty Dziennik Bydgoski, Gdynia „Korzystnie“. (5173)

Rower tanio. Cmentarna 26. (5165)

Kanapa dwa fotele na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. (5206)

Platformę 5132 silną i wóz do rozwożenia chleba w dobrym stanie sprzedam. Informacje Krygier, Dąbrowskiego 13.

Wózek dziecięcy dobry. Świętojańska 21-8. 2806

Ziemia inspektowa, agrest, porzeczeki, truskawki oddam. Saperów 28. 2796

Sprzedam wózek dziecięcy zaraz. Sienkiewicza 31-2. (2797)

Młode dogi (2808) do oddania, Cienna 14.

Kury brąz, obypnik sprzedam. Pierackiego 57. (2812)

Rower nowy sprzedam tanio. Grunwaldzka 3, m. 3. (5153)

Drakarnie komplet. częściowo, piśmo, pedalówkę, piasko-druk, składająca. Oferty „Typograph“ Dzien. (5144)

Sypialnie wszelkiego rodzaju na sprzedaż. Karpacka 1, stolarnia. (5170)

Wózek dziecięcy biały. Poznańska 6 m. 4. 5089

Kuchenka gazowa 2 i 4 - płomienna, szczołka do froterowania podłóg tanio. Fordońska 11 m. 6. (2823)

Motocykl (5156) D rad oraz rowery sprzedam. Plac Poznański 11

Sypialkę brzożową sprzedam stolarnia, Jezuitska 4. (5204)

Dywan (5185) 3x4. Śląska 13-6.

Nieruchomość kupię-wpłace 18000,00 zł. - Kazimierz Januk, Bydgoszcz, skrzyżnika 82. 5155

Wóz (5167) lekki tanio. Cmentarna 26.

Nowy dom piętrowy na sprzedaż. Wiadomość w Dzien. (2825)

Sprzedam (2803) dom II piętrowy z ogrodem za 20.000. Wiadomość Perliński, Kościuszki 9/9.

Plac budowlany i sprzedam. Na Wzgórz 5 m. 2. 5209

KUPNA

Kupię motocykl 250 gotówką. Oferty „I. M.“ filia. (5152)

Gospodarstwo rolne kupię. wpłace 6.000. Oferty Dziennik Bydgoski „Gospodarstwo“. (5190)

Płaszcz letni sprzedam. Kordeciego 32-1. (5205)

Teriera 2793 szorstko-włosego lub jamnika rasowego młodego knię. Oferty filia „23“.

Tokarkę używaną kupię Bydgoska Fabryka Pasów, Hetmańska 30, Tel. 1700. (2783)

Bibliotekę szafę kupię okazynie. Oferty filia „Z. 66“. (2789)

Szkło (2821) do okna wystawowego, 2 do 2,10x2,50 m. Oferty z ceną do filii Dziennika Bydgoskiego pod „Szkło“.

Narzędzie wszelkie kupuję. Plac Poznański 11. (5157)

Materiały na wiosnę i lato

dla pań i panów
w olbrzymim wyborze
GUSTAW MOLENDĄ I SYN
Fabryka Sukna w Bielsku Śl.
Składy detalicznej sprzedaży:
Bydgoszcz, ul. Gdańska 11, tel. 2192

Poznań, Plac Św. Krzyski 1
Poznań, ul. 27. Grudnia 12
Grudziądz, ul. Mickiewicza 7

Toruń, ulica Szeroka 19
Gdynia, ul. Św. Janka 18
Gdańsk, Kohlenmarkt 9

Zwiedzenie naszych składów nie obowiązuje do kupna!

Panowie potrzebni do sprzedaży pożądanego artykułu.. Fre-dry 2-3. 5207

Potrzebna (2827) dziewczyna do pracy domowej. Weyssenhoffa 1/2.

Pomocnik kominiański z rowerem potrzebny. Osmański, mistrz kominiański, Siemoń, pow. Toruń. 5247

Fryzjerka (5203) potrzebna. Ul. Długa 2.

*„Jak sobie kto pościeli
tak się wyśpi“*



Można wydawać wielkie sumy na reklamę i nie mieć żadnego pożytku z niej. Reklama rozporządza różnymi mniej lub więcej wartościowymi środkami, — najsukuteczniejszym jednak, było i pozostaje nadal ogłoszenie prasowe.

Jeżeli ponadto ogłaszamy się w piśmie tak popularnym i o tak wysokim nakładzie jakim jest „Dziennik Bydgoski“, wówczas ze spokojem możemy odczekać pożądanых rezultatów.

Bufet kredens, rzeźba korzystnie kupię. Oferty pod „Rzeźba“ (5213)

Samochody stare, zniszczone, spalone kupuje oraz sprzedaje. Podwozia samochodowe na konne wozy, motory i części różnych typów. Wazak, Bydgoszcz, Król. Jadwigi 27, tel. 2991. (2843)

LEKCJE

Nauczyciel udziela lekcji, zakres gimnazjum. Specjalność matematyka, łacina. Jagiellońska 24. Boruń. (2815)

Książkowość przebiłkowa (Definitiv) udziela Vorreau, Bydgoszcz. Marsz. Focha 10. 2850

POSADY WOLNE

Młodsza stenotypistka, (stenotypista), biegła w stenografii polskiej i niemieckiej, pisząca płynnie na maszynach, mająca wiadomości z buchalterii, natychmiast potrzebna do większego przedsiębiorstwa. Własnoręcznie pisane oferty w obu językach z podaniem pensji pod „Nr. 5128“. (5128)

Stująca dobrymi świadectwami umiejająca gotować. Zgłosz. Lipowa 7, 1 p. (5197)

Kucharka potrzebna, duży pensjonat, od 1 maja. Zgłoszenia pod „50 obiadów“ do Dz. Bydg. Inowrocław, ulica Toruńska. (5054)

Ogrodniczego pomocnika, dzielnego wazrywiarza, przyjmie. Bostacki, Młynska 2 (5245)

Kierownik sali eleganckiej kawiarni poszukiwany. Oferty filia Dziennika „Zajęcie po południowe“. (2846)

Przyjęm młodszego człowieka, na stałą pracę w Bydgoszcz. Kaucja 600,- złotych Balcer-wicz, Toruń, Wy-spiańskiego 21. (5182)

Ekspedientki dwie dzielne do bielizny, potrzebne* z r. a. z. Hala Groszowa, Długa. (5252)

Poszukuję 5248 natychmiast pierwszorzędnego cukiernika, który także jest obeznany w piekarstwie. Piekarnia i cukiernia Kurr, Wejherowo.

Włodarza kawalera energicznego poszukuje od 1. 4 37 Dom. Zbeniny p. Chojnice. (5282)

POSADY POSZUKUJĄ

Inteligentna młoda, pogodnego usposobienia, zajmie się gospodarstwem samotnego. Of. filia „Kwiecien“. (2818)

Mistrz ślusarski - zofier, kartą rzemieślniczą, zna wszelkie prace kowalskie, obeznany światł m elektrycznym dobre świadectwa, poszukuje pracy za małym wynagrodzeniem lub utrzymanie. Zgłoszenia agentura Żnin. (5164)

Dziewczyna rzetelna poszukuje posady z gotowaniem od 1 kwietnia. Zgł. Dziennik Bydgoski Toruń „Uczciwa“. (5179)

Ogrodnik kawaler szuka stałego, uczelwego zajęcia. Oferty Dziennik Bydgoski Gdynia „Ogrodnik“. (4175)

MIESZKANIA SZUKA

Poszukuje 1-2 pokojowe mieszkanie względnie małe portierstwo ogrodem. Pod „Ogrodnik“. 5154

6 - 8 pokoi poszukuje. Of. „M. W.“ filia Dziennika Bydgoskiego. (2838)

MIESZKANIA WOLNE

2 pokoje 5117 kuchnia 25. Toruńska 118

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią i skład lub sam skład do wynajęcia. Wiadom. Mostowa 6 m. 10. (5122)

3 pokoje służbowy, łazienka, słoneczne. Cienna 10, Bielawki. (2809)

3 pokoje kuchnia. Wiadomość Toruńska 6. (5151)

4 pokoje kuchnia i łazienka od 1. 4. 1937 do wynajęcia, wiadomość, Reja 5 - 10. (2801)

1 pokojowe słoneczne, wygody, dla urzędniczej, Asnyka 7 - willa. (2820)

3 pokojowe komf. balk. willa w ogrodzie od 1. IV. do wynaj Toruńska 112. (5141)

3-4 pokoje kuchnia z wygodami, słoneczne, zdrowe, koło Stationu Miejskiego, wynajem. Polakiewicz, Cnie Skłodowskiej 16. (5172)

3 pokoje z kuchnią, 1 pustą frontowy. Ul. Długa 70. 5140

Mieszkanie 7 pokoi komfort, także na biura, oraz ubikacje fabryczne przy ulicy Dworcowej, wdzierzawie od zaraz. Laskowski, Dworcowa 85. (5140)

Piekarnię (5193) oddam na wiosnę, wypiek chleba dziennie 300. Oferty do Dzien. pod „P. M. 51“.

6 pokoi słonecznych, komfortowych 2 piętro, do wynajęcia. — Słowackiego 1-9. 2848

3 pokojowe (5312) mieszkanie z kuchnią, do wynajęcia. Ul. Jasna 8.

3 pokoje kuchnia. Niegolewskiego nr 15. (5214)

DZIERŻAWY

Kolonialkę urządzeniem i mieszkaniem trzypokojowym względnie jednopokojowym kuchnią do wynajęcia, 1 kwietnia względnie 1 maja. Niegolewskiego 23, właściciel (2811)

Pianino kto wdzierzawi zaraz. Warunki filia Dziennika „Pianino“. (2799)

Spichrz do wdzierżawienia. Dworcowa 59. (2822)

1400 morgowy majątek do wdzierżawienia. — Szarek, Bydgoszcz, Babiawieś 4. (5142)

Piekarnię piecem kanałowym śród-mieście Bydgoszczy wdzierżawie. Oferty filia Dziennika „Niewielki wkład“. 2847

Wydzierżawie (5201) zaraz ogród owocowy-warzywny ca 70 mórg z willa i budynkami gospodarczymi (wodociąg, elektryczne oświetlenie). Of. kierować pod maj. Lubaszc per Nakło n/N.

Lokal na restaurację pierwszorzędne położenie. Oferty pod „Lokal“. (5186)

Piekarnia (5243) do wdzierżawienia. Solec Kujawski, Toruńska 30.

POKOJE WOLNE

Pokój (5171) 2 panów. Jezuitska 2/2.

Pokój osobnym wejściem, dla inteligenta oraz dwuosobowy skromny. Sienkiewicza 35-6. (2836)

Pokoje umeblowane Chodkiewicza 22 mieszka 7. (2837)

Pokój utrzymaniem, Pomorska 70 m. 1. 2844

Próżny Świętojańska 21-8. (2807)

Umeblowany także małżeństwu. Gdańska 87-5. (2800)

2 pokoje umeblowane, gabinet, sypialnia, ewentualnie oddzielnie ul. Gdańska Adres filia Dziennika. (2779)

Pokój dla 2 osób. Chrobrego 22 m. 5. (2830)

Pokój elegancki utrzymaniem. Cieszkowskiego 8/1. (2824)

Nowy Rynek 8/7 dobrze umeblowany, czysty, ciepły, oddzielne wejście. (5146)

RÓŻNE

Uwaga! (2876) Biuro wywiadowcze przeprowadza w sprawach rozwojowych, alimentacyjnych, matrymonialnych i t. p. obserwacje. Detektyw, ul. Pomorska 17, II p.

Przeprowadnia Grafologa Król. Jadwigi nr 13-6, się spełniła, serdecznie dziękuje. Sempłowicz. (5168)

Wyżel (5193) połowczyk młody, zbiegi po południu 16 marca, kolor, brązowo-szare płyty, za wynagrodzeniem oddać. Niewitecki, Podgórna 6.

Wspólnika z kapitałem 5-6000 przyjmie stare przedsiębiorstwo handlowe. Oferty pod „St. S. B.“ do Dzien. Bydgoskiego, 5088

Właściciel karuzeli e. k. t. pan Marcin Szulz przodzi jest o adres spiesznie. Wincenty Kubiak, Solec Kujawski, M. Piłsudskiego 5. (5244)

POŻYCZKI

25.000 zł poszukuję na nowobudujący dom czynszowy w centrum Bydgoszczy wartości 100.000 zł. Zapis na pierwszym miejscu złotych w złotych. Zwrot wedle umowy w 5-ciu lub 15-tu ratach rocznych. Of. pod „Pożyczka“ do Biura Ogłoszeń, Dworcowa 54. 5138

MATRYMONIALNE

Przystojny brunet na stałej posadzie pozna panią, materialnie niezależną, wiek obojętny. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „Samotny“. (2798)

Okazja. Potrzebuję prędko do dobrego interesu, na 9 miesięcy 7.500 zł pod gwarancją dam 20% udział w zyskach lub posadę, ewentualny ożenek z panią, wdówką niewykluczony, dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia filia Dzien. Bydg. pod „Prędko“ (2790)

Urzednik lat 35, seperwany, poszukuje towarzyski życia z własnym mieszkaniem. Oferty możliwie fotografacją pod „Mile życie“. (5145)

Tęsknota za moim człowiekiem prosi cichutko—może odnajdę, spotkam swe przeznaczenie — idealistę, niezależnego przyjaciela życia. Kto chciałby być ostoją subtelnej 25 letniej „czarulki“ pragnącej czegoś. trwałego szczęścia? Tylko poważne nieanonimowe zgłoszenia ludzi wykształconych i światłych wraz z fotografią którą odwrotnie wracam, kierować proszę do administr. Dzien. Bydg. pod „Pomorzanka“. (5136)

Emerytowany (4699) porucznik lat 40, przystojny, elegancki, szuka materialnie niezależnej towarzyski życia Oferty z fotografacją pod „Los“, Gdynia, Poste Restante.

Największy wybór poważnych ofert panów na średnich i wyższych stanowiskach pragnących znajomości matrymonialnych z paniami średnio zamożnymi za pośrednictwem jedynie Biura „Partia“ Gdynia Zygmunt Augusta 6, 5176

POLECENIA

Fasonowanie

i czyszczenie kapeluszy damskich i męskich, najnowsze fasony. Pomorzka 35. 4953

Maliny

wielkoowocowe, najlepszej jakości sprzedam po cenie 8 zł za 100 sztuk. Zamozysko p. Bydgoszcz (koło Mysłęcinka). (2761)

MEBLE

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania kupuje się w znanej firmie

Ign. D. Grajnert

Bydgoszcz, Dworcowa 21. Zwracamy uwagę na okno wystawowe przy (12293) ul. Dr. Em. Warmińskiego.



Ondulacja

trwała elektrycznym aparatem światowej sławy i nowoczesnym perowym, pierwszorzędne wykonanie — ceny niższe.

M. Żewicki

Dworcowa 44, tel. 3472.

Nowootwarty

magazyn kapeluszy damskich Gdańska 26, daje niebywałe okazje, nabyć elegancji fasonów, po cenach bezkonkurencyjnych. (4863)

Na święta Wielkanocne

po najniższych cenach poleca garnitury do plaćki, talerze, półmiski, kieliszki, fajans, porcelana (4227)

B. Kaczmarek

Bydgoszcz, Podwałe 12.

Pomarańcze

mandarynki, cytryny, figi i banany

poleca

Brunon Pinkowski

Pod Blankami 57 telefon 24-69. (4605)

Meble

kupisz zawsze najtaniej tylko u (2812)

Bernarda Nowaka

Bydgoszcz, Długa 10. Uwaga na imię Bernard.

Kolejarzom

kredyt, Płaszcz, ubrania, towary krótkie. Warszawska 1. (2739)

Lisy

szyki, krawaty, kołnierze, kurtki, najpiękniej wykonuje Stanisław Rudak, Dworcowa 70. (8232)

Klamry

do bielizny, wieszaki, tarki do prania oraz różne artykuły kuchenne wyrobiona Fabryka Wyrobów Drzewnych, Sowińskiego nr. 20, tel. 36-72. (22218)

Dywany

chodniki, wyroby kokosowe, ceraty, linoleum, tanio M. Szmolke, Bydgoszcz Jezuitska 22, tel. 1301. (18610)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo

rolne 120 mórg, budynki maszynowe i inwentarz, natychmiast sprzedam Berta Majkova, Tuchola - Pomorze. Cena wedle ugody, agencji wykluczeni. (5036)

Gospodarstwo

6 mórg, zabudowanie maszynowe, sprzedam. Solec Kujawski, Bydgoska 5. (5049)

Okazja (4899)

Sprzedam dobrze zaprowadzony i prosperujący skład ryb i delikatesów, w najlepszym punkcie Gdyni, przeciętny obrót miesięczny 8,000 złotych, powód nagły wyjazd, do objęcia około 10,000 zł. Spieszne zgłoszenia Westfalewski, Gdynia, Skwer Kościuszki 19. Tel. 30-15.

Dom 2766

przy ulicy Fordońskiej sprzedam korzystnie. Potrzebna gotówka 10,000.— H. Szmelter, Gdańska 30.

Sprzedam

wózek dziecięcy prawie nowy i rolwóz ręczny. Bocianowo 34, skład. (5090)

KUPNA

Kawiarnie cukierki poszukuję. Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja 80. (5057)

Kupię

wille z 2 pomieszczeniami za gotówkę. Oferty uprasza się do Dziennika pod „B. Z.” (5026)

POSADY WOLNE

Kurs trykotarski (maszynowy wyrób swetrow, pończoch, rękawiczek itp.) Zgłosz. przyjmuje, informacji udziela Chrześcijański Skład Przędzy „Wielniaka” Poznań, Podgórna 13. (3892)

Dom

czyszczony dochodowy, skład kolonialny, restauracja, zajazd, 3 śpijcherze śródmieście Wejherowo pod Gdynią z powodu starości właścicieli nasprzedaż. Śpijcherze nadają się do fabryki. Oferty pod „Czyszczony” do Dziennika Bydg. (5023)

Kolonialka

sprzedam. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski, Inowrocław. (5055)

Kiosk

mieszkanie z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Oferty Dziennik Bydgoski „500 K.” (4970)

Dom

nowy, piętrowy, składem tanio zaraz. Słupskich 7, (Jary). (5006)

Do sprzedania

dobre utrzymany 2 tonowy wóz ciężarowy, marki Morris, J. Tobias & Co., Gdańsk, Halbengasse 3. 4973

Gosciniec

gospodarstwo 45 mórg, dobra rola, laki, torfowisko, pow. Wejherowo z powodu starości na sprzedaż wzgl. zamiana na nieruchomości miejską. Wiadomość Wachowiak, Teczew Dworcowa. (5050)

2 place

budowlane na sprzedaż. Kujawska 140. (5018)

Skład rzeźniczy

mieszkaniem, warszatem, nadający się na inną branżę z powodu przejścia innego przedsiębiorstwa sprzedam Dziurła, Poznań, Zupańskiego 5. (5066)

Kolonialka

bez konkurencji z małym mieszkanem dobrze zaprowadzona na sprzedaż Sieradzka 20. (5116)

Nowy

dom frontowy z oficyną na sprzedaż. Chołoniewskiego 31. (5027)

Parcele

30 gr kwadratowy metr na sprzedaż. Władysława Bełzy 32. (5031)

Sprzedam

kiosk Jastarni. Gosieniecki, Brodnica (Pomorze), Kolejowa 21. (5060)

Łuszczarkę

1000x400 w dobrym stanie wskutek przebudowy młynka sprzedam okazynie. Cüntzel, Chojnice. (2718)

Motocykl

„Coventry” w bardzo dobrym stanie, gotowy do jazdy, ze światłem, zgrabny, tanio na sprzedaż. Skład kolonialny, ul. Poznańska 14. (4178)

Z powodu

śmierci właściciela zakładu dentystrycznego w Dziadłowie sprzedam kompletne urządzenie dentystryczne i techniczne. Ponadto harmonium nożne w bardzo dobrym stanie. Grabowski Anastazy, kurator spadku, Dziadłowo, ul. Sw. Katarzyny 42. (4975)

Fiat 501

kryty, dobry stan, nowe gumy, balony, za 800 zł. gotówką. Wskaże Dziennik. (4855)

Motocykl

B. S. A., 557 ccm z przyczepką, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „B. S. A. 557”. (4048)

Rower

męski tanio sprzedam. Prądy 62, m. 3. 5113

Używana

sypialka i sprzęt gospodarze na sprzedaż, ul. Śląska 5, m. 6. (5111)

Cebulli

25 ctr sprzedam. Biegański, Inowrocław, Dworcowa 40. (5063)

Dywan

3x4. Śląska 13—6. (5014)

NAJKRÓTZY FORTEPIAN (2813)

SOMMERFELDA BABY-GRAND



ZI 2.750.—

133 cm.

Agentów

chrześcijan do sprzedania narzędzi rolniczych po wsiach poszukuje „Zniwo” Lwów, Kuszewicza. (4578)

Poważna

firma na prowincji, poszukuje z kapitałem od 2,000 zł. do 4,000 zł. książkowego, do prowadzenia hurtowni. Of. pod „Hurtownia”, filia Dzien. Bydg. (2657)

Niemiecka

korespondentka ze znajomością stenografii niemieckiej, polskiej, z dobrimi świadectwami i referencjami, w wieku do lat 35, poszukiwana na Warszawę. Pierwszeństwo mają panie, obeznane z bezpośrednią obsługą klienteli biurowej. Zgłoszenia „Solidna Siła” do Tow. Reklamę Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. 5079

Najnowsze modele lamp elektrycznych

poleca 16068

A. Hensel

wl. W. Sierpiński i I. Kasprzak ulica Dworcowa 4 Tel. 31-93

Mistrz ceglarski

potrzebny od 1 kwietnia, obeznany wszelkimi pracami w zakresie ceglarnictwa, specjalista na wyrób cegły kliny żelazne, sufitówki trocynówki i t.d. Reflektuje na pierwszorzędne sily język i pismo niemieckie pożądate. Oferty odpisem świadectw Dziennik Bydgoski Gdynia pod „Mistrz ceglarski”. (4696)

Agentów

portretowych na niebywałych dotychczas warunkach poszukuje zakład portretów „Renesans”, Kielce, M. Focha 14. Specjalność portrety „Semi-Email”. Nowość i fotograficzne. Zadać prospektów. (839)

Osobę

dobrego charakteru przyjmę do spółki lub kierować składem za kaucją, i ekspedientka. Gdańska 162, skład towarów mieszańych. 2721

Zastępstwo 5052

rejonowe odda podróży jącemu papiernikowi prowizyjnie Stefan Szczerbiński, Kraków 14, wytwórnia papierów fantazyjnych introligatorskich.

Posada (2804)

stała za wypożyczenie 2 do 3 tys. Zabezpieczenie dobre. Fachowość konieczna. Najchętniej podoficerowie emeryt. Oferty do filii „Przedsiębiorstwo handlowe”. (2804)

Marszantkę

poszukuje. Skład Mostowa 5. (5169)

Wymowne

panie lub panowie, polskim i niemieckim, do odowiedzenia prywatnej klienteli z kaucją poszukiwani. Zaulek 21. (2784)

POSAZY POSZUKUJĄ

Kelnera.

Związek Zawodowy, ulica Śniadeckich 32, telefon 35-58, poleca najlepszych pracowników, fachowców, przyjmujących gwarancje moralną i materialną. (2086)

Podróżujący

na Pomorze zabierze artykuł od firmy na procent. Zgłoszenia Dzien. Bydg. pod „B. C.” (4727)

Panienska

z wykształceniem gimnazjalnym, pisząca na maszynie, po polsku i niemiecku, poszukuje praktyki biurowej, z małym wynagrodzeniem. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „M. 19”. (4837)

Zamienie

posadę nauczycielki szkoły powszechnej w Łodzi na równorzędną w Bydgoszczy. Oferty filii Dziennika Bydgoskiego pod „Nauczycielka”. 2782

Pani

która miała własny skład przyjeżdża chętnie do samodzielnego prowadzenia filii piekarni, młyniarki, składu kolonialnego, lub inne zastępstwo. Of. do Dziennika pod „Sumienia 3”. (4824)

Akwizytorów

sprzedawców poszukuje administratora jednego w Polsce czasopisma fachowego dla rzemieślni stolarskiego. Oferty „Organizacja Wydawnictwa”, Warszawa, Krakowskie 5. 5087

Werkmistrza

doświadczonego poszukujemy zaraz, dokładnie obeznanego z maszyną parową wentylową, maszynami elektrycznymi, trakami i innymi obrabiarkami drzewa. Reflektujemy tylko na pierwszorzędny, technicznie dobrze wykwalifikowaną siłę, która znajdzie u nas stałą posadę. Oferty z świadectwami i podaniem warunków prosimy kierować do administracji Dziennika pod „Dzieln”. (5046)

Dzielny

ekspedient od zaraz potrzebny. J. Krysiński, Koronowo. Skład kolonialny i restauracja. 5025

Czeladnik

kowalski od 1. 4. 37 potrzebny Majet. Modrakowo pocz. Nakło n/N. 4972



5081

Pragnęłabym

podzielić się jakimś wielkanocnym z człowiekiem tak samotnym jak ja, znaleźć spokojny ką, uczciwą pracę. Wykształcenie średnie, ziemianka, niestety przystojna, lat 26, znam wszelką pracę domową gospodarza, biurową, chętnie do pielęgnacji, roczna praktyka. Łaskawe zgłoszenia poste restante Grabowska, Tuchola. (5037)

Do wynajęcia ogród owocowy i 3 morgi ziemi ogrodowej, 8 mórg łąk. Adres Osowagóra 77. 4912

Kto z państwa ofiarowałby bezrobotnemu 8 lat bez pracy, 5 małych dzieci, wózek dziecięcy. Oferty Dziennik Bydg. pod „Litociwe serce”. (4998)

Choroby weneryczne i ich leczenie w opracowaniu jednego z najznakomitszych lekarzy wenerologów. Zadnej gotówki z góry nie wplacać. Wysyłamy broszurę po zapodaniu adresu za zaliczeniem pocztowym zł. 1.50. Zgłoszenia do „Par” Katowice pod „Choroby”. (5073)

Posiadacz(ka) gotówki 25,000 zł względnie 30,000 zł poszukiwaną przez poważną firmę hurtową z obrotem miesięcznym 25 tysięcy miesięcznie. Kapitał będzie złożony w banku. Wynagrodzenie 500 zł miesięcznie. Zgłoszenia „Par” Toruń pod „143”. (5065)

Wspólnika (5072) poszukuje do fabryki chemicznej w Warszawie. Kapitał 15—20 tysięcy. Oferty „Dobry interes”, Par, Warszawa, Bracka 17.

Mieszkania WOLNE W BYDGOSZCZY

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

2 i 3 pokoje: bezdz. Jagiellońska 28—8.

5 pokojowe: słoneczne z wygodami, wysoki parter. Gdańska 86. I.p.ston.odr.Sienkiewicza 13

3 i 4 pokoje: Mazowiecka 4—4.

6 pokojowe: komfort. Cieszkowskiego 9

6 i 5 pokojowe: do wynajęcia, od 1 kwietnia. 20 Stycznia 10, ogł. da od 12—13, albo od 16—17. (2661)

Mieszkanie 5 pokoi komfort. Dworcowa 75—5. 2741

5 pokojowe wygody, remont. Grunwaldzka 5—5. (2429)

3 pokoje kuchnia, łazienka. Wiadomość Zduny 11, m. 3. (2776)

Mieszkanie trzykondygnacyjne przy Placu Poznańskim do wynajęcia od 1 kwietnia. Zgłoszenia telefonicznie nr 2033. (2773)

Do wynajęcia 7-mio pokojowe mieszkanie. Dworcowa 100, m. 5. 2765

5 pokojowe Gdańska 30—3. (2663)

4 pokojowe mieszkanie komfortowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Grunwaldzka 77, m. 1. (5115)

POKOJE WOLNE

Umeblowany pokój jedno-dwuosobowy z używaną kuchnią, bez od 1. 4. 37. Sowińskiego 6 m. 5. (4968)

Wozy nowe sprzedam. Grunwaldzka 217. 2788

Pokój 2787

Pokój 2787

Pokój 20 Stycznia 20—8. (2791)

RÓŻNE

S. O. S. Zmiana atmosfery — wadacery. Usuwamy pięgi, wagner, krosty, zbyteczne owłosienie Odmładzające hormonowe kuracje, masaże, naświetlania. Porady bezpłatnie. „Cedib”, Słowackiego 1, tel. 1059. (4271)

Wydzierżawie restaurację wraz z zajazdem oraz skład kolonialny w dużej wiosec bez konkurencji. — od zaraz. Adres wskaże filia Dziennika. (2781)

Wymowne panie lub panowie, polskim i niemieckim, do odowiedzenia prywatnej klienteli z kaucją poszukiwani. Zaulek 21. (2784)

Wymowne panie lub panowie, polskim i niemieckim, do odowiedzenia prywatnej klienteli z kaucją poszukiwani. Zaulek 21. (2784)

Wymowne panie lub panowie, polskim i niemieckim, do odowiedzenia prywatnej klienteli z kaucją poszukiwani. Zaulek 21. (2784)

**NA ŚWIĘTA
nowe obuwie**



12.-
Dziecięce półbutki delfińskie w kolorze brązowym na gwarantowanych gumowych spódach. 3222-00



17.-
Męski półbutek w kolorze czarnym i brązowym, na skórzanej podszewce. 1637-31



Bata

Dostarczamy z składu w Bydgoszczy po korzystnych cenach:



Siewniczki ręczne „SENIOR”

do rządowego i kupkowego wysiewu wszelk. nasion.

Pielniki ręczno-kolowe „SENIOR”
Opryskiwacze do drzew „HOLDERA”

Najlepszy fabrykat z samoczynnym mieszadłem i zwykle bez mieszadła.

Bracia Ramme BYDGOSZCZ
Maszyny rolnicze. (5275) Tel. 30-76 i 30-79.

Aug. Hoffmann, Gniezno
Szkółki drzew i róż. Telefon nr. 212

Pierwszorzędne największe kultury gwarantowane odmiany zdrowych drzew owocowych, alejowych i ozdobnych. Niskie i pienne róże, konifery, szparagi, dalia itd. — Rok zał. 1837. Katalog i cennik bezpłatnie. Szkółki obejmują 50 hektarów. 4081




Zakład ortopedyczny
Bydgoszcz
Śniadeckich nr. 29, m. 1
M. Kiciński i Syn

wykonuje
Protezy rąk i nóg (25666)
Przyrządy ułatwiające chód i prostujące krzywe stopy.
Gorsety ortopedyczne
Pasy brzuszne i rapturowe.



Otwierajcie szafy!
Przeglądajcie garderobę!
Najlepiej odzież wiosenna
czyści chemicznie i farbują

BARWA KAŁAMAJSKI
Filia w Bydgoszczy
ul. Gdańska 27.
3926



Drzewka i krzewy
owocowe ozdobne iglaste i róże
w wielkim wyborze polecają 4767

Szkółki Drzew
A. i J. Jeske
Jelonek poczta Suchy las
powiat Poznań, telef. 3
Cenniki na żądanie.

Na sezon wiosenny. Już nadeszły najnowsze modele płaszczy damskich i męskich.

NAJWIĘKSZY WYBÓR!
po naprawę dostępnych cenach.

Polecam również mój olbrzymi dział firan korder i kep w najmodniejszych wzorach.

Konsultujcie z okazji!
ROMAN ERNST Bydgoszcz, Stary Rynek 7.
5134)

Na stół święconki 5278
różnorodne wina i likiery poleca

J. J. Goerdel
właśc. E. MATECKI
Bydgoszcz, Długa 10
Telefon 30-14 Rok zał. 1811

KONIAK JUBILEUSZOWY

NOWE FONOPLASTYCZNE ODBIORNIKI TELEFUNKEN



są cudem radiofonii

Demonstruje i sprzedaje na dogodnych warunkach
ZAKŁAD ELEKTRO-TECHNICZNY W. TYBORSKI
3974 właśc. Wacław Tyborski i Józef Weyna
telefon 35-15 BYDGOSZCZ ul. Śniadeckich 25

Wieczne pióra
reparacja wszelkich systemów złote i zwykłe stalki — nowe części po najniższych cenach.
Montownia Wiecznych Piór, Gdańska 59, I ptr.

A. Wasielewski
DWORCOWA 41, TEL. 1047



Rowery - Wózki dziecięce - Maszyny do szycia
Wielki wybór. (4944) Niskie ceny.

Szczapy ołszowe użytkowe
Walki ołszowe użytkowe
i dla PP. rzeźników oraz
szczapy lipowe
bardzo korzystnie sprzedaje (2281)

Fa E. Haw
Bydgoszcz
ulica Toruńska nr. 1
Tel. 3793 Tel. 3793



MEBLE solidne, kupisz najkorzystniej wprost z fabryki
E. Bronikowski i Syn
Bydgoszcz, ul. Nakielska 135 Telefon 31-58
(końcowy przystanek tramwaju linii Wilczak) (6036)

NA WIELKANOC
polecam moje wysmienite codziennie świeże wyroby
Specjalność:
Jajka wielkanocne zajaczk i baranki
M. Przybylski
fabryka cukier. marcp. i czekol.
ul. Gdańska 12
Tel. 1398, (obok kina Krystal) 5125



Peaktyczne podarki
żelazka elektryczne, kuchenki, piekarniki i grzejniki elektryczne fabrykatu „GRÓDEK” poleca na bardzo dogodnych warunkach
Administracja Przedsiębiorstw Miejskich
w Grudziądzu (4568)
Telefon 1887 ul. Mickiewicza nr 36 Telefon 1887
(Blokowa taryfa przewiduje dla celów grzejnych najniższą cenę)



Repertuar kin bydgoskich:
KRYSTAL: „Czarujące oczy” z Marią Eggerth i nadprogram.
ADRIA: „Mały Król” oraz nadprogram.
APOLLO: „Walka oszczędności” z Loretą Joung i nadprogram.
REWIA: Dziś dwa filmy „Biały Tarzan” z Ken Maynardem i komedia z Pat i Patachonem.
BALTYK: „Ostatni posterunek” i „Mleczna droga” z Harold Lloydem.

Wydzierżawiamy
nowoczesne kuchnie gazowe, kuchenki gazowe, żelazka do prasowania, najnowsze plecyki do ogrzewania za opłatą 50 gr do 5,- zł miesięcznie.
90 2 mżgl. 3 latach aparat gazowy przechodzi na własność konsumenta.
Bliższe warunki i wyjaśnienia (4569)
w Administracji Przedsiębiorstw Miejskich w GRUDZIĄDZU
Tel. 1887 ul. Mickiewicza 36 Tel. 1887



Angażowanie personelu do budowy kolei Herby Nowe — Gdynia zostało ukończone, wobec czego podania o posady nie będą załatwione i pozostaną bez odpowiedzi.

Pełnomocnik Generalny
Franc. - Polsk. T-wa Kolejowego.
2742)

SKŁADU
w Centrum Bydgoszczy wprost od gospodarza **poszukuje** solidna firma. Oferty pod „Nr 54,162” do Dziennika Bydg.
5067



— Proszę wybaczyć, panie włamywaczu, ale moja żona nie pozwala w tym pokoju palić...

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialny: Witold Wasielewski w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.